

SEWERYN WYSŁOUCH

**Rozwój granic i terytorjum powiatu
Kobryńskiego do połowy XVI wieku**

W I L N O 1 9 3 0

SEWERYN WYSŁOUCH

**Rozwój granic i terytorjum powiatu
Kobryńskiego do połowy XVI wieku**

W I L N O 1 9 3 0

ODBITKA Z „ATENEUM WILEŃSKIEGO“. ROCZNIK VI. ZESZYT 3 — 4. 1929.

ZAKŁADY GRAFICZNE „ZNICZ“, WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1.

SEWERYN WYSŁOUCH.

Rozwój granic i terytorjum powiatu Kobryńskiego do połowy XVI wieku.

W s t ę p.

Zainteresowanie się nasze kwestją granic powiatu Kobryńskiego w połowie XVI wieku, w okresie bezpośrednio poprzedzającym „wielką reformę“¹⁾ sądowo - administracyjno - wojskową Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1565—1566, zostało spowodowane ukazaniem się w roku zeszłym cennej pracy Prof. Jana Jakubowskiego p. t. „Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI wieku“.²⁾

Zajmując się specjalnie badaniem ówczesnego terytorjum Kobryńszczyzny, zauważyliśmy, iż mapa Prof. Jakubowskiego w odniesieniu do granic powiatu Kobryńskiego posiada pewne nieścisłości. Wytknięcie ich i ewentualne sprostowanie jest jednym z zadań pracy niniejszej.

Pozatem jednak zajęła nas jeszcze inna kwestja, której wyczerpaniu w głównej mierze poświęciliśmy pracę niniejszą. Bodźcem do zajęcia się nią były słowa Prof. Jakubowskiego: „o wiele ciekawszym natomiast jest podział dawny z przed r. 1566. Powstał on drogą organicznego rozwoju i korzeniami swemi tkwi jeszcze w epoce pogańskiej“.³⁾ Tą szczególnie zajmującą nas kwestją jest odzwierciedlenie pewnej dynamiki w tworzeniu się granic i rozwoju terytorjum omawianego przez nas powiatu.

Praca Prof. Jakubowskiego daje nam obraz statyczny, wewnętrznego podziału Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI w. Zainteresowania nasze idą natomiast po linii odtworzenia na podsta-

¹⁾ Kutrzeba Stan., *Historja Ustroju Polski*, t. II. Litwa. Warszawa — Lwów 1921, str. 104.

²⁾ Jan Jakubowski, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI w.* Kraków 1928. (*Atlas Historyczny Polski*).

³⁾ Ibidem, str. 5. Podobnież Lubawski J., *Oblastnoje Dielenie*, str. 1—62 (Cztenja 1892, Ks. 3).

wie zachowanych źródeł owego „organicznego rozwoju“ w odniesieniu do granic i terytorjum powiatu Kobryńskiego.

Oczywiście niepodobna jest na podstawie zbadania historii formowania się powiatu Kobryńskiego, wyprowadzać jakichś wniosków ogólniejszych, pozostających słusznymi i dla innych jednostek terytorjalnego podziału Wielkiego Księstwa Litewskiego.

I nie o to zresztą nam chodzi.

Zadaniem pracy niniejszej będzie z jednej strony w miarę możliwości wierne odtworzenie granic powiatu Kobryńskiego w okresie bezpośrednio poprzedzającym nowy podział administracyjno-sądowo-wojskowy Litwy z lat 1565—1566, z drugiej zaś wskazanie na momenty ustalania się i rozwój tych granic oraz terytorjum w epoce wcześniejszej, o ile na to pozwalają nam zachowane źródła.

Cechą charakterystyczną formowania się granic powiatów Wielkiego Księstwa Litewskiego w ogólności, a powiatu Kobryńskiego w szczególności jest pewna ciągłość, ewolucja, którą Prof. Jakubowski nazywa „rozwojem organicznym“. Niema tu mowy o zmianach gwałtownych, któreby w sposób zasadniczy, podobnie jak wielka reforma 1565—1566, zmieniały obraz wewnętrznego podziału Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Podobnież w stosunkach granicznych Kobryńszczyzny, aż do reformy 1565—1566 r. nie obserwujemy żadnych zmian gwałtowniejszych. Rozwijały się one drogą normalnej ewolucji, aż z nowym podziałem wewnętrznym Litwy drugiej połowy XVI wieku miały ulec zasadniczej reformie.

Pomimo to w pracy niniejszej wprowadzamy cokolwiek sztuczny podział na rozdziały, z których pierwszy poświęcamy odmalowaniu stosunków granicznych Kobryńszczyzny do połowy XV wieku, zaś drugi — od połowy XV do połowy XVI wieku.

Sztuczny cokolwiek podział pracy, jaki obraliśmy, znajduje swe wytłumaczenie w tym materiale źródłowym, który wyzyskaliśmy przy odtwarzaniu historii rozwoju terytorjum i granic powiatu Kobryńskiego. Pierwsza bowiem połowa wieku XVI w odniesieniu do zajmującego nas terytorjum obfituje w bogaty materiał źródłowy, który uzupełniony danymi z drugiej połowy XV wieku pozwala nam dać dość ścisły obraz zmian w układzie granicznym Kobryńszczyzny od połowy XV—XVI wieku. Natomiast w rozdziale pierwszym wyzyskaliśmy nieliczne wiadomości źródłowe poczynając od połowy XIII w., oraz ówczesne dane geograficzne, rysujące nam te warunki naturalne, które zaciążyły na rozwoju granic i terytorjum powiatu Kobryńskiego.

Być może praca niniejsza zainicjuje dalsze poszukiwania na polu odtwarzania procesu formowania się powiatów, by pozwolić dopiero po dłuższych badaniach nad innymi jednostkami terytorjalnego podziału W. X. Litewskiego, na wyciągnięcie pewnych ogólniejszych, a niewątpliwie bardzo ciekawych wniosków.

OKRES I: DO POŁOWY XV WIEKU.

Podstawowym źródłem dla poznania terytorjum powiatu Kobryńskiego w połowie XVI w. jest lustracja Kobryńskiej Ekonomji, dokonana w 1563 r. przez Dymitra Sapiehę ⁴⁾. W skład tej ekonomji wchodziły według wspomnianej lustracji 3 miasta: Kobryń, Dobuczyn (Pruzana) i Horodec oraz 6 włości: Kobryńska, Czerewaczycka, Wieżecka, Horodecka, Dobuczyńska i Błudeńska przy 98 siołach. Zauważyć jednak należy, że granice ekonomji nie pokrywają się całkowicie z granicami ówczesnego powiatu Kobryńskiego ⁵⁾, położonego pomiędzy rzekami Jasiołdą z północy, a bagnami górnego biegu Piny i Prypeci z południa. Ówczesny powiat Kobryński usadowił się nad systemem wodnym Muchawca (prawobrzeżny dopływ Bugu) i jego dopływów: Muchy, Horodecznianki, Szewenki, Szewni, Polachwy, Trościanicy i innych..

Jeżeli nawet dla epoki bezpośrednio poprzedzającej reformę administracyjno-sądowo-wojskową i nowy podział terytorjalny W. X. Litewskiego z lat 1565—1566, trzeba wysoce skrupulatnie badać i analizować wiadomości źródłowe, odnoszące się do granic ówczesnej Kobryńszczyzny, to tem więcej ustalenie ścisłych granic księstwa Kobryńskiego, a potem zrodzonego na jego gruncie powiatu, w epoce przed lustracją Sapiehy, natrafia na duże trudności. Są one wywołane specyficznym charakterem terytorjów bardziej zagospodarowanych, a co zatem idzie, bardziej zaludnionych ówczesnej Litwy. Prof. Lubawski tak charakteryzuje ówczesne (początek XVI w.) stosunki ludnościowe i gospodarcze w Wielkiem Księstwie Litewkiem: „ludność grupuje się oazami, które są oddzielone od siebie niezaludnionymi lub słabo zaludnionymi przestrzeniami. To są puszcze, błotne leśne zarośla ⁶⁾).

⁴⁾ Rewizja Kobrynskoj Ekonomji. Wilno 1876 r.

⁵⁾ Jan Jakubowski, Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI wieku. Kraków 1928 str. 7. Nie możemy się zgodzić, w odniesieniu do zajmującego nas terytorjum Kobryńszczyzny, iż „ustalenie granic takiego starostwa na mapie jest już zarazem ustaleniem granic odpowiedniego powiatu“, gdyż odmienne losy w dziejach powiatu i ekonomji musiały też zaciążyć i na ich granicach, kształtując je odmiennie.

⁶⁾ Lubawski j, Oblastnoje Dielenie — objaśnienie do załączonej mapy.

Ta słuszną charakterystyka, posiadająca pierwszorzędne znaczenie przy omawianiu stosunków granicznych powiatu Kobryńskiego w pierwszej połowie XVI w., nabiera szczególniejszego znaczenia i wagi, im dalej wstecz się cofamy przy odtwarzaniu granic zajmującego nas terytorjum, aż ku okresowi pierwotnego osadnictwa.

Bowiem taką właśnie wyspą gospodarczo-kulturalną, na ogólnem tle poleskich bagien i puszczy, było terytorjum Kobryńszczyzny ⁷⁾. Wyspy te, stopniowo rozrastając się na niekorzyść okalających je dookoła leśnych przestrzeni, dają nam obraz czegoś niestałego, zmiennego, co w konsekwencji powodowało absolutną płynność granic pierwotnej Kobryńszczyzny.

Jakżeż wyglądały owe „granice“ w okresie pierwotnego osadnictwa?

Zdaniem prof. Witolda Kamienieckiego, w okresie pierwotnym, nawet pojęcie ścisłych granic było nieznane ⁸⁾. Zresztą było ono zbyt ciężkie wówczas, gdy dziewicze puszcze ze wszystkich stron otaczały wyspy zagospodarowanej ziemi, stanowiąc potężny a wrogi żywioł, z którym pierwotny rolnik musiał toczyć nieubłaganą walkę. Oczywiście w tych warunkach terytorja pokryte puszczami stanowiły faktycznie *res nullius*, nie posiadając żadnej wartości dla ewentualnego nominalnego ich właściciela. Wówczas to osadnik „głodny, bez narzędzi i organizacji, piędź po piędzi z pod puszczy i moczarów, z pod dzikiej roślinności musi zdobywać tereny użytkowe, których cała wartość była wyłącznie owocem pracy ludzkiej“ ⁹⁾. Stąd też pierwotny osadnik nie zna zakazów ani ze strony władzy centralnej, nominalnej właścicielki dziewiczych, leśnych przestrzeni, ani ze strony dalekiego sąsiada osadnika, o którego istnieniu mógł nawet nie wiedzieć.

W owym okresie praca włożona w walkę z puszczą, celem wydarcia z jej głębi terenów pod uprawę, była najsilniejszym tytułem, którym *res nullius* zamienił na *alicuius res* ¹⁰⁾. O sile tego tytułu świadczy

⁷⁾ Hruszewskij M., Istorja Ukrainy Rusy, t. II. str. 304. (Lwów 1905).
Leontowicz, Krestjanskij dwor. Zurn. Min. N. Pr. 1896 r. kwiecień, str. 209—212.

⁸⁾ Witold Kamieniecki, Rozwój własności na Litwie w dobie przed I Statutem, str. 54. Kraków 1914.

⁹⁾ Ibidem, str. 15.

¹⁰⁾ Kamieniecki, Rozwój własności na Litwie. Łowmiański, Wchody miast litewskich, *Atenenum Wil. R.* I. Nr. 3—4, str. 418—420. Downar-Zapolskij, Oczerki po org. zap. rus. krest. w XVI w., str. 136—137. Hruszewskij A. S., Oczerk istorji Turowo Pinskowo kniażestwa Un. Izw. 1902, Nr. 10, str. 86. Władimirskij-Budanow, Nasel. Jugo-Zap. Ros. Arch. J.-Zap. Ros. cz. VII, t. 1. Porównaj: Bujak, Studja nad osadnictwem Małopolski. Rozp. Ak. Um. t. 47, str. 328 i inne.

bardzo ciekawy i charakterystyczny dla omawianego przez nas terytorjum, wyrok kniazia Fedora Pińskiego z 20 kwietnia 1498 roku w sporze o ziemię pomiędzy panią Swiatochną Fedkową Szczepinową, a ludźmi siola gospodarskiego Koszewicz¹¹⁾. Zatrzymamy się nieco dłużej nad tym ciekawym dokumentem.

Kniaź Fedor Iwanowicz Jarosławicz nadał był swej służebnicy, pani Swiatochnie, dwa puste dworzyszcza we wsi Koszewicach, w księstwie Pińskiem. Pomimo nadania książęcego „tąja służebnica nasza Swiatochna biła nam czołom i żałowała na ludiej naszych Koszewickich, na imia Hornostajewcow i na Hankowcow, iż tyje ludi waszej miłości ziemlu wsiu zabrali i rozrobili, a mnie chleba nie na czom pachati, i prosiła nas za to, abychmo tuju ziemlu na rownyje dworiszcza podzielili i rozrowniali“. Kniaź Fedor osobiście zjeżdża na sporne ziemie „i chotieli jeśmo staryje pola na rownyje dworyscza dieliti, to pak tyje muży naszy Koszewickije powiedili: my, miłostiwij hospodaru, nie na Swiatochnu tyje ziemli rozrobliwali, ale na siebie, a tak daj wasza miłość, dubrowy naprotiwku tych pol naszych starych, niechaj wona także sobie rozrobliwajet“.

Druzgocąca logika wywodów ludzi Koszewickich nie budzi wątpliwości, na skutek czego kniaź Fedor „widieczy, iż s krywdoju mužom naszym jest, i żeby mieli staryje pola rozrobliwanyi dieliti, i my spytali tych że mużykow naszych, hdie by oni mieli na protiwnu tych pol Swiatochnie postupiti, i oni powiedali ostrow, na imia Warwaryny, a druhiy ozli toho ż Kadiszczu ostrow; i wieli nas od sieła Koszewicz dorohoju, kotoraja bieżył do Krywczycz, i prywieli nas k ostrowu Warwarynu a k druhomu ostrowu ozli tohoż Kadiszczu; ino my, widieczy to, iż jest rzecz hodnaja objechawszy i dali jeśmo Swiatochnie tyje ostrowy wyszejmieniemyje, zahranili dorohuju Krywczickoju, kotoraja bieżył ot Koszewicz do Krywczycz, aż do mieży pola Browszyskocho, toju ż mieżoju aż do Wielikoho lesu. Majet ona tyje ostrowy rozrabliwati i ich wżywati na wiecznyje czasy“.

W trzy lata później, taż służebnica Swiatochna, prosi kniazia Fedora o nowe dodatkowe nadanie, jako uzupełnienie poprzedniego¹²⁾

¹¹⁾ Rewizja Puszczy i Pierechodow Zwierinnych, str. 277—278. Pod tym kątem widzenia sprawa Swiatochny została omówiona w literaturze naukowej. Zajmował się nią. Witold Kamieniecki, *Rozwój własności*, str. 19; A. S. Hruszewski, *Oczerk ist. Tur. Pińsk. kniaź. Un. Izw. 1902 r. Nr. 10*, str. 86, oraz bardziej szczegółowo M. D. D. W. n. a. r. - Z. a. p. o. l. s. k. i. j., *Oczerki po organizacji zapadno-russkiego krestjanstwa w XVI w. Kijów 1905 r.*, str. 125—128.

¹²⁾ Akty Jużnoj i Zapadnoj Rossii, t. I. str. 215.

W tym wypadku chodzi o dwa nowe ostrowy, gdzie pretensje pani Swiatochny znowu kolidują z interesami ludzi Koszewickich. Na za-
pytanie kniazia Fedora informują go ludzie Koszewiccy: „nie odno
Swiatochnie, miłostiwyj hospodar, jest w tom ostrowie otjeznom, ale
i my z nieho nie mało nałożili...nowych ludiej jesmo k sobie sudiej wa-
szoj miłosti podnimowati i pieresudu płatiti pripustili, a nam diej two-
ja miłost, hospodar nasz, w tom kriwdy nie czini, a niechaj bychmo
staryje pola w tych naszych nakładiech sobie rozdzielili; a w Packowie
diej ostrowie nikomu inszomu niet rozrobkom, tolko na naszej odnoj
otczynie Hornostajewskoj, a Popowskiej, a Swiatochninom dwiema“.

I znowu, jak w poprzednim wypadku, kniaź Fedor uznaje słusz-
ność argumentacji ludzi Koszewickich. Wyrokuje on: „a tak my wy-
słuchawszy mužow naszych, bez krywdy jesmo im uczynili: majut oni
wsie sobie staroje pole u tom ostrowie otjezdnym rowno rozdieliti,
jak Wieniedichnowy ludi, tak Swiatochniny i naszy, tych pol starych
rozdzielwszy używati majut; a bolszej toho nichto z mužow naszych
i Wieniedichnowych dubrowy i z lesow na pole i na sienożati rozrobli-
wati nie majut, odno wsi tyje dubrowy w tom ostrowie otjeznom, po-
czonszy ot dorohi Bastickoje wierchu Biełoje wody, nad wielikolesiem,
do hrani Bastickoje, a hranieju Bastickoju opiat' k toj że dorozie taja
służebnica nasza Swiatochna rozrobliwati, na szto jej potrzeba. i pola
swojego staroho tak i miezi nimi predsie używati na wiecznost majet;
a w Packowie ostrowie, kotoryj nad dorohoju Bastickoju za Iwanieju
Struhoju po staromu ludi naszy tolko Hornostajewcy, a popow czoło-
wiek po połowinie z nieju aż do miezi po półtoro... rozrobłati i wzi-
wati majut, a inszyj nichto w to wsie także ustupowati nie majet, na
wieki wiecznyje; a ona nam wżo nie majet czerez toje kucziti“.

Zacytowane powyżej wyroki kniazia Fedora Pińskiego, roztacza-
ją przed nami barwny obraz pierwotnej akcji osadniczej na Polesiu.
która piętno swoje miała wyrzeć i na okres późniejszy, wytwarzając
niesłychaną szachownicę w układzie gruntów włościańskich i ziemiań-
skich. Bowiem podstawą dla wyboru gruntów, nadających się pod
uprawę rolną, z pośród pierwotnych przepaścistych leśnych przestrze-
ni, był stopień trudności napotykanych w związku z zamierzonym kar-
czunkiem. Stąd ziemie słabiej zadrzewione lub wyższe i piaszczyste
ulegały szybszej kolonizacji, niż tereny błotniste lub gęściej porośłe
puszczą¹³⁾.

¹³⁾ A. S. Hruszewskij, Oczerk istorji Turowo-Pinskago kniaźstwa
w sostawie Litowsko-Russkago gosudarstwa XIV—XVI w., str. 159. (Un. Izw. 1902 r.
Nr. 11.)

Pozatem z wyroków powyższych kniazia Fedora dowiadujemy się, jak wielkie znaczenie w tym okresie, jako tytuł do prawa na uprawną ziemię, posiadała praca włożona w celu wyrobienia z puszczy użytków rolnych.

Z czasem norma prawa zwyczajowego — *ius primi occupantis* — oparta na pracy włożonej w karczunek, celem wyrobienia użytków rolnych, spotyka sprzeciw ze strony normy prawnej, ograniczającej w interesie władzy centralnej swobodę korzystania z terenów wydartych puszczy. Coraz częściej w aktach ówczesnych spotykamy zakazy dalszej samowolnej (t. j. nieopartej na nadaniu) trzebieży puszczy. Jednak zwyczaj widocznie był silniejszy od normy prawnej, gdyż to samowolne trzebieżenie, ze szkodą puszcz gospodarskich, odbywa się stale i dopiero w drugiej połowie XVI w. zostaje ograniczone drogą surowych zakazów oraz ścisłej kontroli ze strony urzędników gospodarskich. Jednak i w tym okresie uwzględnia się zwyczajnie pracę włożoną na karczunek, a to w tej formie, iż zakazuje się dalszego samowolnego trzebieżenia, co zaś do gruntów wydartych nielegalnie z puszczy, przyjmuje się zasadę faktu dokonanego, pozostawiając ich użytkowanie faktycznemu posiadaczowi.

Jako przykład takiego kompromisowego załatwienia sporu granicznego, może służyć wyrok sądu komisarskiego z 29 maja 1473 r. w sprawie granicznej między księżną Marją Semenową Pińską, a księciem Iwanem Jurjewiczem Dubrowickim. Wyznaczywszy nowe granice komisarze orzekają: „po tym hranicam otsudili jeśmo bortnoje dierewo i bortnuju ziemlu, szto wże rozpachano, to majut' kniehini Semenowoj ludi robiti, a bolszi toho nie majul' pridiel'ywat'i, a o łowy założyli jeśmo na hospodaria korola jeho miłost, pokoł hospodariu korolu jeho miłosti jezd svoj otkażem, dotoł kniehini Semenowoj Oleksandrowicza w tych łowiech niełowiti, ani kniaziiu Iwanu Jurjewiczu...“¹⁴⁾. Granica pól posłużyła jako wskazówka przy oznaczaniu granic na spornem terytorjum, niezależnie od pierwotnej przynależności wytrzebionej puszczy.

Równocześnie coraz częściej występuje jako tytuł władania ziemią nadanie władzy centralnej. Atoli mylilibyśmy się, gdybyśmy mieli, iż nadania takie dotyczyły pewnych ściśle określonych i ograniczonych obiektów terytorjalnych. Wręcz przeciwnie — „przywilej nadawczy oznaczał tylko, w sposób bardzo prymitywny i ogólnikowy, położenie geograficzne przedmiotu nadania, imię osiadłego „mocno“

¹⁴⁾ Pinskije Akty XV—XVI w. A. S. Hruszewskij. (Un. Izw. 1903 r. Nr. 2. str. 4.

włościanina lub poprzedniego posiadacza“¹⁵⁾. Niemą tu jeszcze mowy o zamkniętej jednostce terytorjalnej, innemi słowy nie mamy tu jeszcze do czynienia z wykształconą linią graniczną. A więc np. Kazimierz Jagiellończyk w latach 1440—1444 nadaje Miskowi Wiesztortowiczowi sioło Danniczki we włości Zdzitowskiej „szto dali jeśmo Miskowi Wiesztortowiczowi sioło Danniczki u Zditowie, to by taki dierżał so wsim, szto k tomu sielcu słuszajet Bortnowiczi i Osowiki. A ktorich budiet ludiej nowoprizwał za siebie, i tyje by jemu służyli“¹⁶⁾.

Nadanie to wyraźnie zezwala na dalsze zajmowanie terenów z pod puszczy, na osadnictwo ludzi sprowadzonych i osadzonych przez Miszka Wiesztortowicza.

„Stała ścisła granica, zbyteczna w okresie nieograniczonej wolnej okupacji, staje się prawdziwą życiową potrzebą dla ziem uprawnych, wówczas kiedy dwóch osadników, rozszerzając swoje tereny orne czy sianozęci, spotykają się ze sobą. Granicę stanowi oczywiście linja styczna obu terenów, tam gdzie się ta linja urywa, tam się kończy i granica“¹⁷⁾. Stąd widzimy, ścisła granica powstała dopiero na gruncie kolizji interesów pierwotnego osadnika, czy to z interesem władzy centralnej, dla której puszcze zaczynają nabierać większego znaczenia gospodarczego, czy też na gruncie rywalizacji pomiędzy osadnikami, żądnymi tych samych terenów. To ostatnie łączy się z ogólnym wzrostem ludności, i w związku z tem powstałym wzrostem zapotrzebowania na ziemię.

Przypuszczenia nasze znajdują potwierdzenie w normie prawnej, zawartej w Statucie Litewskim 1529 r., dotyczącej regulowania sporów granicznych na terenach świeżo wydartych puszczy. Brzmi ona: „też ustawujem jestliby chto meł les sumestnyj: tohdy majet koždyj s swojego pola protiw sebe prorobki cziniti, a ot lesa ni odin odnoho ne majet zachoditi; a jak so tnutsia topory, tut budet hranica.“ (Rozdz. VIII art. 9)¹⁸⁾ Prawdopodobnie norma ta jest refleksem jakiegoś „starodawnego zwyczaju“, korzeniami głęboko tkwiącego w okresie pierwotnego osadnictwa.

¹⁵⁾ Witold Kamieniecki, *Rozwój własności*, str. 54.

¹⁶⁾ Downar-Zapolskij, *Akty Litowsko-Russkago Gosudarstwa*. Wyp. I. Moskwa 1900, str. 15—16, Nr. 10.

¹⁷⁾ Witold Kamieniecki, *Rozwój własności*, str. 54—62. Łowmiański, *Wchody miast litewskich*. Ateneum Wil. R. I. Nr. 3-4, str. 430—432. Porównaj: Bujak, *Studja nad osadnictwem Małopolski*. Rozpr. Ak. Um. t. 47. Kraków 1905, str. 318—319, 340 i 342—353.

¹⁸⁾ T. Działyński, *Zbior Praw Litewskich*. Poznań 1841, str. 310.

Wszystkie te momenty przejściowe w rozwoju i ustalaniu się pojęcia ścisłej granicy dają się zaobserwować na terytorjum przez nas omawianem. Dla przykładu przytoczymy historję rozwoju i ustalania się granic dóbr Bezdzieża, położonego na północo-wschodzie od księstwa Kobryńskiego.

Zachowany przywilej fundacyjny W. X. Witolda dla kościoła N. Marji Panny w Nowych Trokach, z dnia 24 maja 1409 r., tak formuluje nadanie Bezdzieża: „Cuiquidem ecclesiae villas sive possessiones necnon districtum dictum Bezdeza, que fideles nostri Meszbutis et Vaszgerd possidebant et obtinebant dictas villas cum dicto districtu Bezdeza, — cum omnibus fructibus, redditibus. censibus tributis, utilitatibus, agris, pratis, campis, silvis, nemoribus, gaiis, rubetis, quercetis, virgultis, piscinis, piscaturis, stagnis, lacubus, fluviis, borris, meilificiis, pascivis. venationibus, aucupationibus, molendinis obstaculis, aquis et earum decursibus, pertinentiis et appendentiis universis, quae ibi nunc sunt et in posterum fieri possunt, prout dicti Meszbutis et Waszgiert ipsas villas cum dicto districtu Bezdoza possidebant et obtinebant, damus attribuimus cum omni jure dominio et proprietate ac dotatione perpetua irrevocabili¹⁹⁾“.

Widzimy iż zacytowany list nadawczy, bardzo drobiazgowo wyliczający przeróżne „pożytki“, otrzymywane z włości, nic nie wspomina o jej granicach. Natomiast charakterystycznym jest powołanie się na uprzednie posiadanie służebników wielkoksiążęcych Meszbutisa i Wasgirda. „Prout dicti Meszbutis et Waszgiert ipsas villas cum dicto districtu Bezdoza possidebant et obtinebant“. A więc wielkoksiążęce nadanie normowało prawa nowego posiadacza wedle praw jego poprzednika.

Ta najpospolitsza redakcja w połowie XV w. dotyczy nie tylko jakości praw, ale także obszaru, granic i wogóle natury samego obiektu gospodarczego²⁰⁾. Jednak niema tu mowy o granicach we właściwym tego słowa znaczeniu. „Użytkowanie poprzedników, będące najłatwiejszym może sposobem prawnego określenia granic zaspakaja tę potrzebę ścisłych granic, w ciągu długiego szeregu lat“²¹⁾, aż do momentu, kiedy na skurek akcji osadniczej zetknęły się dwa tereny uprawne, należące do obcych posiadaczy. Tu już, rzecz oczywista, zaistnieć musiała linja graniczna na przestrzeni zetknięcia się tych terenów,

¹⁹⁾ Akty Lit. Russk. Gosud. Wyp. I. str. 5—6.

²⁰⁾ Witold Kamieniecki, Rozwój własności. str. 56.

²¹⁾ Ibidem, str. 56.

W historii rozwoju granic dóbr Bezdzieża, okres ten przypada mniej więcej na połowę XV wieku.

Świadczy o tem posiadany przez nas, bardzo ciekawy dla ówczesnych stosunków granicznych, wyrok sądu komisarzkiego z 15 marca 1518 roku w sporze między kniazem Fedorem Pińskim, a proboszczem Trockim oraz kapitułą, właścicielami dóbr Bezdzieża, o samowolne wdzieranie się ludzi bezdzieskich w głąb puszczy pińskiej²²⁾, drogą jej karczunku, celem wyrabiania nowych użytków rolnych.

Wyrok ten zasługuje, byśmy się zajęli nim bardziej szczegółowo. Książ Fedor w towarzystwie świadków oprowadza komisarzy królewskich po spornych uroczyskach. Więc cd uroczyska Swinczy do pola na „ostrowie“ Podhorodje, gdzie jak zeznają świadkowie, za kniazia Jurja Semenowicza (połowa XV w.) „wsie był bor“ „a ottol nas powieli k ostrowu k podtoeczju a potom nas priwieli k ostrowu soli, a ottola k ostrowu k podtoeczju, a potom nas priwieli k ostrowu soli, a ottola kim berwień czeres bor, a potom k Płoszczewu ostrowu i powiedili, szto w tom ostrowie mnoho rozpaszi nowych bezdzieskich, ale wjechaty było niezle dla trudnosti bołota i wody wieliko; a potom priwieli nas na pole na imia zastawie, a ottol priwieli nas k ostrowu zawieraszju ino wo wsiach tych ostrowiech wierchu pisanych nowych rozpaszi wielmno mnoho, a ottol priwieli nas tyje swietki k hranici, ktoruż hran mieniut opolszczi z biezdzieżany“.

Charakterystyczny ten opis oględzin komisarzskich wskazuje, iż pomiędzy ostrowami spornymi nie było jakiegś ciągłej, bardziej ustalonej granicy. Dopiero zatrzymują się komisarze w momencie, gdy doprowadzono ich do niebudzącej wątpliwości granicy gruntów wsi Opoła i Bezdzieża.

Po oględzinach komisarze badają świadków: „i my na hranicy zastanowiwszisia s tych swietkow opytwali: po czom wy wiedajecie, iż by tyje rozpaszi nowyji w łowiech pinskich byli; i oni nam powiedili, kak jeszcze książ Jurij Semenowicz Holszanski i pan Jakub Rałowicz Pinesk dzierżali, tohdy oni w tych ostrowiech i w ostupiech zwier łowili“ Przy dalszem badaniu ludzie z Chomska i Żabraz zeznają: „pana Stanisławowy ludi chołmlanie i żaberei my tu suh-raniczni, tutu jest nam hrań z Pinskoju ziemloju, my potomuz wiedajem“. W ostatnich słowach znajdujemy wyraźną wskazówkę o ustalonej granicy pomiędzy Chomskiem i Żabrem, a ziemią Pińską.

²²⁾ A. S. Hruszewskij, Pinskije Akty XV—XVI w. Uniw. Izw 1903, Nr. 3. str. 31—34.

Po ukończonych oględzinach na miejscu i po zbadaniu świadków komisarze orzekają: „I my zrozumiejszy wodłuh tych swietkow swie-doctwa i prisiahi i tież podłuh lista hospodarskoho sudowoho, zostawili jeśmo pri tych nowych rozpaszoch bieżdzieskich i wawulickich, szto możet byti ot diesiati let abo od piatinadcati let hdie byli łowiszcz-a kniazia Fedora Jarosławicza, tyje nowyji rospaszi dali jeśmo w moc kniaziu Fedoru Iwanowiczu Jarosławicza; a kotoryji pola wy-szej piatinadcati let rospachany pośle wielikoho kniazia Żigimonta i pri koroli jeho miłosti Kazimire, możet byti w tridcati letiech abo w połezetwiertadcati letiech, kak kniehinia jeje miłost Marja załowała hospodaru korolu jeho miłosti Kazimieru na proboszcza Trockoho i na kanownikow Trockich o kriadach i o ziemi, sztoż kniaź Fedor jeho miłost listy pripominałnyji kniehini jeje miłosti Marji, tieszechi swojej niebożczyny, piered nami pokładał, i riek jeho miłost szto bych-mo i pri tych polach rospaszi staroje w jeje miłost łowie zostawili. I my jeho miłosti tych starych pol nie dali w moc, niżli toje położyli jeś-mo do hospodaria jeho miłost, kak sia hospodariu jeho miłosti w tom budiet widieti...”

Podobne badania przeprowadzają ciż sami komisarze w odnie-sieniu do „rospaszej” wsi Wawulicz, w których wyniku orzekają: „tyje rospaszi szto od piatinadcati let prisudili jeśmo kniaziu Fedoru Iwano-wiczu Jarosławicza, a kotoryji rospaszi wyszej piatinadcati let. toje po-łożyli jeśmo do hospodaria jeho miłosti, to pak kak hospodariu jeho miłosti o tom uwidit”.

Dopiero więc król ma ostatecznie zawyrokować o losie i przy-należności „rospaszej”, dokonanych niewątpliwie w puszczy pińskiej, jednak w okresie dawniejszym, kiedy zakazy samowolnego trzebieńia nie były tak ściśle przestrzegane. Wówczas dopiero zostaną ostatecznie ustalone granice Bezdzieża na spornem terytorjum od pusz-czy pińskiej.

Podobnież granice bezdzieskie nie były ustalonemi na odcinku południowym, mianowicie od gruntów wsi księstwa Pińskiego Dowie-czorowicz. Świadczy o tem lustracja Pińska i Klecka, dokonana przez Stanisława Chwałczewskiego w latach 1552—1555. Znajdujemy w niej uwagę, iż ludzie dowieczorowiccy: „zawodzili i okazywali ziemię i uchody swe, które przerobili gwałtem i mocą Bezdzieżanie, poddani proboszcza Trockiego, ostrowów trzy niemałych ku Bezdzieżowi, ku którym się i samiż znali (przyznawali) które są niemierzone. Ale iż jest wola i rozkazanie król. jej mości przez pana Stanisława Chwałczew-go starosty Pińskiego, Kobryńskiego e. c. t., aby byli zostawieni przy

tej ziemi; ale by się więcej nie wstępowali w puszcę król. jej mości, a na tym przestawali co przerobili“²³⁾.

Szczególniej charakterystyczne dla ówczesnych stosunków granicznych są słowa ostatnie zacytowanej przez nas notatki. Władza centralna z konieczności godzi się z faktem dokonany^m jednakowoż zabrania na przyszłość samowolnej trzebieży puszczy.

Ta garść wiadomości z historii rozwoju linii granicznej dóbr Bezdzieża, stanowi barwną ilustrację dla stosunków granicznych początku XVI wieku. Jednak dokumenty te, mówiąc o faktach zaszłych znacznie dawniej, w pierwszej połowie XV w., dają nam możność odtworzenia i wysłедzenia tej drogi ewolucyjnej, jaką przechodziła linja graniczna dóbr Bezdzieża, niemal od momentu swego zaistnienia, aż do chwili gdy proces ten, w większości wypadków, można uznać już za ukończony.

Że omówione przez nas dzieje ustalenia się linii granicznej Bezdzieża nie stanowią czegoś odosobnionego, że odwrotnie są typową ilustracją stosunków granicznych na omawianem przez nas terytorjum, świadczą wiadomości źródłowe połowy XVI w., informujące nas o procesie samowolnego trzebieżenia puszczy gospodarskich celem wyrobienia z nich użytków rolnych.

Proces bezplanowego i bezładnego trzebieżenia puszczy i rozrastania się na ich niekorzyść użytków rolnych odbywa się stale, i dopiero w połowie XVI w. usiłują ówczesne czynniki rządowe, przynajmniej w odniesieniu do puszczy gospodarskich, ująć go w swoje ręce i położyć kres szkodliwemu, z punktu widzenia interesu majętności królewskich, wdzieraniu się własności prywatnej w puszcze gospodarskie. Opisanie granic puszczy, dokonane przez Grzegorza Wołłowicza w 1559 r. jako „Rewizja puszczy i pierzechodów zwieriny^{ch}“²⁴⁾, jest właśnie wynikiem tych usiłowań. Dodać należy, że zadaniem rewizji było nietylko opisanie granic puszczy, ale też i wybranie odpowiednich terytorjów „dla osażenia miast i sieł, hdie by sie sadili na miestcach pohożich i dla budowania dworow, prijechanja korola jeho miłosti w łowy w tych puszczech“²⁵⁾.

Dane rewizji Wołłowicza stanowią bogaty materiał dla wyjaśnienia procesu kolonizacji puszczy i jego charakteru. Aby się o tem przekonać, wystarczy zacytować chociażby jego uwagi co do trzebieżenia

²³⁾ Pисcowaja Kniga Pinskago i Kleckago Kniażestw. Wilno 1884. str. 124.

²⁴⁾ Rewizja Puszczy i Pierzechodow Zwierinnych.. Wilno 1867.

²⁵⁾ Ibidem, wstęp. Porównaj: P i c z e t a, Agrarnaja Reforma Sigizmunda Awgusta. Moskwa 1917. t. I. str. 295—300.

puszcz, położonych na północ od Kobryńszczyzny w dorzeczu Jasiołdy. Więc puszcza Bułska „na pola rozrobлена i u wołoki pomierena, koto-rojeż puszczi kruhom so try mili“²⁶⁾). Być może mamy tu do czynienia z celową akcją rewizora królewskiego. Lecz oto niedługo znajdujemy świadectwo samowolnej akcji kolonizacyjnej ze szkodą puszczy gospodarskiej. Więc w puszczy pierewołockiej która opierała się o grunta ziemiańskie, granicząc z wsiami: Busiażem panów Jundziłłów i wsią ziemiańską Mizgierami. Świadczy Wołłowicz w odniesieniu do tych ostatnich że bojarowie Mizgierscy „możet tomu byti z dziesiet hod, jak poczali do toje puszczi wchoditi — derewo bortnoje rubajut i puszczu jeho miłosti hospodarskiju na pola sobie rozrobiwajut²⁷⁾). Podobnie poczynają sobie ludzie Kosowscy, pana Mikołaja Ostika, „ludzie pana Ostika Kosowskije, piereszedzi czerez hranicu starodawnuju, nie mało puszczi jeho miłosti hospodarskoje Pierewołot-skoje na pola sobie rozrobiwszy, na nich paszut“²⁸⁾). Podobnie uskarżają się bortnicy i na ludzi Rożańskich pana Wasyla Tyszkowicza²⁹⁾, na ludzi pani Mielezskowej i innych. Widocznie samowolne wdzieranie się sąsiadów w puszcze gospodarskie przyjmowało tu rozmiary masowe.

Nie będziemy mnożyli przykładów. Już to, cośm powiedziałeli, wystarczy dla zrozumienia procesu wdzierania się w celach osadniczych w puszcze gospodarskie, pierwotnie szeroko pokrywające omawiane przez nas terytorjum.

Nie mamy powodu mniemać, by stosunki sąsiedniej Kobryńszczyzny ówczesnej wiele się różniły pod tym względem od wyżej opisanych. Możemy więc z powodzeniem przez analogję wnioskować o procesie stopniowej kolonizacji puszczy gospodarskich i innych leśnych przestrzeni, prawdopodobnie obficie pokrywających terytorja zachodniego Polesia, a Kobryńszczyzny w szczególności.

Jeśli dane z początków i połowy wieku XVI dają nam tak barwny obraz wdzierania się akcji osadniczej w puszcze gospodarskie, cóż dopiero mówić o okresie wcześniejszym, kiedy, jak widzieliśmy, żadne hamulce prawne nie krępowały zaciętego i odważnego osadnika!

Zmienność granic poszczególnych wsi i włości, w miarę bardziej lub mniej ożywionej kolonizacji obszarów leśnych, powoduje, rzecz oczywista, zmienność ówczesnych granic powiatowych. Stąd ta absolutna płynność granic, o której mówiliśmy już poprzednio.

²⁶⁾ Rewizja Puszczy i Pierech. Zwier. str. 18.

²⁷⁾ Ibidem, str. 19.

²⁸⁾ Ibidem, str. 19.

²⁹⁾ Ibidem, str. 19.

Wyjaśniliśmy pokrótce charakter stosunków granicznych w pierwotnej Kobryńszczyźnie. Z kolei zajmiemy się historją tego terytorjum.

Jakże wyglądają dzieje Kobryńszczyzny w przekazach źródłowych?

Pierwszą wzmiankę o Kobryniu jako grodzie wołyńskim spotykamy w testamencie Włodzimierza syna Wasilka około 1287 r. „dał jeśmo kniahinie swojej, po swoim żywocie, horod svoj Kobryn i s ludmi i s danju, kako pri mnie dajali, tako i po mnie at'dajut kniahinie mojej“³⁰). Niestety, na podstawie tej odosobnionej wzmianki trudno jest cokolwiek powiedzieć o granicach Kobryńszczyzny, lub o stopniu jej gospodarczego rozwoju. Możemy tylko skonstatować, iż na widownię historyczną wyłania się Kobryn z określeniem jako już pewna odrębnie zorganizowana jednostka terytorjalno-gospodarcza³¹). W ciągu następnych kilkudziesięciu lat głucho o Kobryniu. Dopiero pierwszą wzmiankę o Kobryniu, jako grodzie należącym do W. X. Olgierda, znajdujemy w ugodzie, zawartej w 1366 r. między Olgierdem i braćmi jego: Kiejstutem, Jewnutem, Lubartem oraz dziećmi Olgierda, a królem polskim Kazimierzem, oraz kniaziami Jurjem i Aleksandrem

Dokument ten posiada dla nas już inne niż poprzedzająca wzmianka znaczenie. Daje on nam bowiem dokładny obraz i wyliczenie włości rozpościerających się na południe i zachód od Kobrynia. Mówi on: „Kniaziu Lubortu Łuckaja ziemia so wsiemi wołostmi otcyznymi i s sieły, kak iz dawna poszło. Stożok, Daniłow, Zakamian, Szumesk, Ostroh, Połony i Meżibużje, a i jeszcze k' Łucku odstupił sia Korol Wołodimirskich wołosti: Wietły, Lbiaż, Czernecz - Horodok, Kamian, Mielnica, a Wołodimir Korolewi dostał sia s tiemi wołostmi: Horodel, Luboml, Turynsk, Raten, Koszer, Włuczym... a, Korolewi newstupowati sia w Kiejstutowy horody: w Beresti, w Kamience, w Dorohiczyn, w Mielnik, w Bielek, w Kobryn Kniazia Welikoho horod, wo wsie tije hranicy newstupowatisia“...³²)

Dzięki temu dokumentowi możemy określić położenie Kobrynia z określeniem w stosunku do innych włości na zachód i południe od niego położonych, oraz w przybliżeniu zakresić obszar zajmowanego przez terytorjum.

³⁰) Поноје Собрание Русских Летописей, т. II. стр. 215.

³¹) Лубаўскі, Областное Діеленіе, стр. 21. (Чтенія 1892 р. III).

³²) Радзімінскі, Монографія XX. Сангушків, т. I. стр. 56. (Лwów 1906.)
Положеніе географічне тых мѣсцовосці з документа 1366 р. вызначыў проф. М. Downar-Zapolski w swym cennym прычынку „Із історіі Литовско-Польској борбы за Волюн. Договory 1366 р.“. Кіjów 1896 р.

Z drugiej strony stwierdzamy tu niezbicie fakt odrębności Kobryńszczyzny jako oddzielnej jednostki terytorjalnej, a nawet politycznej. Podkreślam ten fakt, w ten sposób bowiem od czasów Olgierda ³³⁾ aż do początków XVI w. Kobryńszczyzna zachowuje swą odrębność polityczną w ręku książąt Kobryńskich.

Po śmierci Olgierda Kobryń dziedziczy syn jego Fedor ³⁴⁾ Ratneński. Od Fedora Olgierdowicza Kobryń przechodzi w ręce syna jego Romana, zaś Ratno i Wietły w ręce drugiego syna Sanguszków. W kilka lat później, 14 lutego 1404 r., W. X. Witold, stryj Romana, potwierdza mu to posiadanie Kobrynia ³⁵⁾. Od Romana bierze początek ród udzielnych książąt Kobryńskich, samodzielnie rządzących ³⁶⁾ Kobryniem aż do początku XVI wieku.

Wróćmy jednak do granic Kobryńszczyzny. Na podstawie posiadanych danych postaramy się w kilku słowach naszkicować położenie Kobrynia z okregiem w stosunku do innych włości, otaczających go w końcu XIV wieku. O bardziej ściśłem wykreśleniu granic oczywiście, mowy być nie może.

Ze strony południowej włość Kobryńska, sądząc z umowy 1366 r., graniczyła z włością Ratneńską, przypadłą w udziale królowi Kazimierzowi. Wyraźnie to stwierdzają słowa ugody: „Korolewi newstupowati sia . w Kobryn, kniazia Welikoho horod.. wo wsie tije hranicy newstupowatisia“ wówczas gdy włość Ratneńska weszła w skład posiadłości królewskich.

Ze strony zachodniej Kobryńszczyzna graniczy z włościami Brzeską i Kamieniecką, z którymi już w okresie najdawniejszym niewątpliwie pozostawała w bardziej ścisłym związku. ³⁷⁾ Łączy się to z procesem pierwotnego osadnictwa w dorzeczu Muchawca, prawobrzeżnego dopływu Bugu. Zupełny jednak brak danych źródłowych nie pozwala nam wytknąć bardziej dokładnie ówczesnych granic włości Kobryńskich z tej strony.

³³⁾ Bałamutność hipotezy Prof. Leontowicza „(Oczerki Istorii Litowsko-Ruskiego Piawa. Petersburg 1894 r. str. 56—61), wykazał Prof. Lubawski w pracy: „K woprosu ob udielnych kniaźjach... Petersburg 1894. str. 10—14.

³⁴⁾ Lubawski J., Oblastnoje Dielenie, str. 21. Cztenja 1892. ks. III Radziminski, Monografia XX. Sanguszków. t. I. str. 13. Wolf, Ród Gedymina, str. 116—120. Wolf, Kniaziowie Litewsko-Ruscy, str. 162.

³⁵⁾ Radziminski, Monografia XX. Sanguszków, t. I. str. 57.

³⁶⁾ Lubawski J., Oblastnoje Dielenie, str. 22.

³⁷⁾ Ibidem, str. 21.

Jedynie w odniesieniu do granicy północno-zachodniej posiadamy bardziej ściśle wiadomości. Jest to dokument z 26 stycznia 1380 r., mocą którego „Aleksander alias Withold ks. Litewski wieś Szereszewo, w dzierżawie Kamienieckiej leżącą, ze wszystkimi pożytkami, Mikołajowi Nassucie Szempart, za służby jego darowuje“.³⁸⁾

Z dużym prawdopodobieństwem możemy przypuścić iż Szereszów już dawniej należał do włości Kamienieckiej, do dzierżaw Kiejstuta, a co za tem idzie, nie wchodził w skład księstwa Kobryńskiego³⁹⁾

Przejdziemy do granicy wschodniej.

Doniosłe tu znaczenie posiada już wspomniany przez nas list W. X. Witolda, z 14 lutego 1404 r. Obok Kobrynia wymienia on szereg innych miejscowości, bliżej nas nie obchodzących, oraz po raz pierwszy wspomniany w dokumentach Hruszow (Hruszowa). Jest to miejscowość położona o kilkanaście kilometrów na wschód od Kobrynia. Widocznie więc już wówczas wchodziła ona w skład księstwa, prawdopodobnie jako jego oddzielna „wołostka“, to jest część terytorjum, połączona administracyjnie w rękę urzędników wiejskich.⁴⁰⁾ Liczne dokumenty późniejsze całkowicie upewnią nas o słuszności naszego przypuszczenia.

Jedyna ta wiadomość źródłowa niezbyt rozjaśnia nam najzupełniej ciemną kwestję wschodnich granic Kobryńszczyzny. Prawdopodobnie gubiły się one wśród leśnych przestrzeni, tak bardzo charakterystycznych dla Pińskiego Polesia, nawet w okresie późniejszym.

W ten sposób, na podstawie nielicznych zachowanych i przez nas cytowanych dokumentów, mogliśmy naszkicować terytorjum Kobryńszczyzny, wśród innych włości, położonych dokoła w kierunkach zachodnim, południowym i wschodnim.

Natomiast nic jeszcze nie wiemy o granicach północnych włości Kobryńskiej.

Zkolei więc do nich przejdziemy.

Bardzo ciekawy list W. X. Zygmunta do Jagiełły z okresu walk ze Świdrygiełłą, z dn. 25 września 1433 r., dostarcza nam pod tym względem bardzo ważnych informacji. W liście tym W. X. Zygmunt

³⁸⁾ Codex Epistolaris Vitoldi, str. 1. Opisanie Dokumentów i Bumag chra-niaszczichsia w Moskowskom Archiwie Minist. Justicji. Kn. XXI. Moskwa 1915, str. 402.

³⁹⁾ Nie możemy się tu zgodzić z Prof. Jakubowskim, włączającym Szereszów do powiatu Kobryńskiego.

⁴⁰⁾ L u b a w s k i j, Oblastnoje Dielenie, str. 72. (Cztenja 1892 r. ks. IV). Podobnież J a n J a k u b o w s k i, Opis Księstwa Trockiego z r. 1387. Przegląd Hi-storyczny V. str. 30.

Kiejstutowicz skarży się, iż Słuczanie „około Beresta, około Kameńca wse pusto uczynili; a ieszcze wołosty ty, Pruszanuju, Kobryń, Zdzitów, Wiady i Słonimskoje wołosty zaczepiły.⁴¹⁾

Włość Zdzitowska, o której wspomina latopis już pod rokiem 1252⁴²⁾, leżała na północo-wschód od Kobrynia nad brzegami Jasiółdy.

Obok niej po raz pierwszy spotykamy się tu z włością Prużańską, położoną na północ od Kobrynia. Włość ta stanowiła integralną część księstwa Kobryńskiego, w połowie XV wieku, jak to zaraz zobaczymy, aczkolwiek z przytoczonego wyżej listu wywnioskować tego nie można.

Zobaczmy, czy jednak wchodziła ona w skład księstwa już w końcu XIV lub początkach XV wieku?

Obie te włości Kobryńska i Prużańska, oddzielone od siebie szerokim pasmem puszczy, jeszcze i znacznie później nie utrzymywały bliskiego kontaktu gospodarczego. W potwierdzającym nadaniu Witolda z 1404 r., o włości Prużańskiej nie znajdujemy żadnej wzmianki. A należałoby przypuścić, że skoro potwierdzenie to wymienia Hruszowę, jak wiemy składową część włości Kobryńskiej, to tembardziej winno wymieniać Pruzanę, włość jak widzimy całkiem odrębną.

A jednak włość Prużańska (Dobuczynska) już w początkach XV wieku wchodzi w skład księstwa Kobryńskiego, czego dowodzą późniejsze dokumenty książąt Kobryńskich. Więc książę Iwan Semenovicz Kobryński z żoną swoją Fedorą, fundują w październiku 1473 r. cerkiew w majątku swym Dobuczynach⁴³⁾. W kilka lat później, tenże książę Iwan zapisuje i darowuje małżonce swej „otecziny i diedizny swojeje w Kobryni i w Dobuczynach wo wsim swoim imienii, szto otec jeho miał i on sam tretjuju czast wieczno ot bliżnich swoich i ku tomu wenował jeje“⁴⁴⁾. Następnie, 25 I. 1487 r., czyni nadanie żonie swej

⁴¹⁾ G o ł ę b i o w s k i, *Panowanie Władysława Jagiełły*. Warszawa 1846. t. I. str. 555. Poprawia L e w i c k i, *Powstanie Świdrygiełły*, str. 464. Roz. Ak. Um. t. XXIX. Kraków 1892.

⁴²⁾ *Полюје Собрание Русских Летописей*. II. str. 187.

⁴³⁾ Nadanie to ma się znajdować w Metryce Litewskiej, drukował je Baliński i Lipiński, *„Starożytna Polska“* wyd. II. str. 628., wyrażając przypuszczenie że dokument jest podrobiony, ale „jego osnowa jest wzięta z autentyku“. Zdanie to podziela: W o l f, *Ród Gedymina*, str. 130, przyp. 4 i R a d z i m i ń s k i, *Monografia XX. Sanguszków*, t. I. str. 64.

⁴⁴⁾ *Metr. Lit. Perg.* Nr. 53, cytuje za Radziwińskim, *Monografia XX. Sanguszków*, t. I. str. 65.

kniahini Fedce. ⁴⁵⁾ Nazajutrz, t. j. dnia 26 stycznia 1487 r., zgodni małżonkowie czynią nowy zapis dla fundowanej przez nich cerkwi św. Du-cha w Dobuczynach. ⁴⁶⁾

Dokumenty te dostatecznie stwierdzają, iż włość Prużańska „otczizna“ i „diedzina“ kniazia Iwana, już w początkach XV w., musiała wejść w skład księstwa Kobryńskiego. Musiał więc ją posiadać tenże książę Roman, który w roku 1404 uzyskuje od swego stryja, W. X. Witolda, potwierdzenie na Kobryń i Hruszowę. Natomiast że nic o księstwie Kobryńskim nie mówi cytowany wyżej list W. X. Zygmunta, z 25 września 1433 roku, najprawdopodobniej tłumaczy się względami politycznymi doby ówczesnej.

Przedstawimy je pokrótce

Książę Semen Romanowicz Kobryński, jeden z pierwszych, stanął po stronie Świdrygiełły ⁴⁷⁾. Po niefortunnej bitwie, jaką stoczył z Hryćkiem Kierdejowiczem ⁴⁸⁾ w 1431 r. więcej udziału w walkach Świdrygiełły nie brał. P. Radziwiński przypuszczał, iż „prawdopodobnie albo się dostał do więzienia i długie lata odpokutowywał zachcianki separatystyczne Świdrygiełły i całej ówczesnej kniaziowskiej plejady, lub umknąwszy z pogromu, zamknął się w swoim Kobryniu“ ⁴⁹⁾. Nie możemy się zgodzić z tem ostatniem przypuszczeniem p. Radziwińskiego, iż książę Semen „zamknął się w swoim Kobryniu“. Bowiem gdyby nie został on całkowicie wyzuty ze swych posiadłości, czem objaśnić troskę W. X. Zygmunta o niszczenie włości Prużańskiej i Kobryńskiej przez stronników Świdrygiełły, w których obozie występował książę Semen?

Zresztą posiadamy bezpośrednią wzmiankę, świadczącą o władaniu Kobryniem przez W. X. Zygmunta. Mianowicie w sprawie sądowej między Bohuszem i Miską Wereszczakami z jednej strony, zaś Wenclawem Kostewiczem z drugiej, o dobra Kamień pod Kobryniem, pierwsi zeznają: „a to diej predkom naszym danina wiel kn. Żigimonta“ ⁵⁰⁾. Aczkolwiek Kostewicz zaprzecza, a ostatecznego wyroku nie znamy, wnosić należy, iż Wereszczakowie mieli jakieś podstawy do twierdzenia, iż dobra Kamień zostały nadane ich przodkom przez W. X. Zygmunta.

⁴⁵⁾ Metr. Lit. Perg. Nr. 54, cytuję za Radziwińskim, Monografia XX. Sanguszków, t. I. str. 65.

⁴⁶⁾ Radziwiński, Monografia XX. Sanguszków, t. I. str. 66.

⁴⁷⁾ Ibidem, t. I. str. 61.

⁴⁸⁾ Joannis Długossii, Opera omnia, tom XIII, pag. 444.

⁴⁹⁾ Radziwiński, Monografia XX. Sanguszków, t. I. str. 61.

⁵⁰⁾ Metr. Lit. Ks. Spr. Sąd. II. N1. 115.

Wystąpienie swoje przypłacił książę Semen utratą części dóbr⁵¹⁾, ale, widocznie naskutek późniejszej ogólnej pacyfikacji, uzyskał swe księstwo Kobryńskie z powrotem. W każdym jednak razie stało się to nie w okresie daty, cytowanego przez nas listu W. X. Zygmunta do Jagiełły.

Ustaliliśmy więc, iż włość Prużańska i Kobryńska, w połowie XV wieku, stanowiące wspólnie terytorjum księstwa Kobryńskiego, już w początkach XV w. tworzyły pewną całość w ręku książąt Kobryńskich.

Wróćmy jednak do granic Kobryńszczyzny!

Powyższe dane historyczne, z końca XIV i początku XV wieku, pozwalają nam zaledwie naszkicować terytorjum wchodzące w skład ówczesnego księstwa Kobryńskiego. Dla uwypuklenia tych danych zwróćmy się z kolei do ówczesnych przekazów geograficznych. Dadzą nam one bogaty materiał dla zbadania, czy księstwo Kobryńskie na swej drodze w ekspansji kutulralno-gospodarczej nie napotykało przeszkód w postaci trudnych do przebycia puszc i bagien, oraz czy ewentualnie puszcze te i bagna nie tworzyły doskonałych granic naturalnych w sposób niejako przyrodzony, zacieśniających i wyznaczających granice terytorjum księstwa Kobryńskiego?

Zacznijmy od strony południowej. Za ledwie o kilka kilometrów na południo-wschód od Kobrynia, zaczyna się pasmo błot poleskich, do dziś prawie nie do przebycia, wśród których bierze początek rzeka Trościanica, lewobrzeżny dopływ Muchawca. Północna część tego pasma mokradeł, już w XVI w., posiadała kilka wsi⁵²⁾, rozrzuconych na „ostrowach“ pośród „bołot niczemnych“. Nieco dalej ku południowi nikną nieliczne ostrowy i wkraczamy w dziewicze mokradła poleskie. Około miasteczka Dywina powierzchnia cokolwiek się podnosi, tworząc większe osiedla ludzkie, lecz niedługo obniża się znowu ku bagnetom górnej Prypeci oraz licznym jeziorom dokoła jej koryta. Wszelkie wyższe miejscowości, jeszcze w połowie XVI w., są pokryte lasami, wśród których, głównie nad jeziorami, leżą nieliczne wsie.

Już Długosz⁵³⁾ w swym opisie jezior ziemi Chełmskiej mówi o jeziorze Białem, że położone: „in solitudine inter duas villas Radstow (Radostów) et Wethlye consistens“, i charakteryzuje je, że: „crassos adeo pisces Kleszcze producens ut ex illorum adipe plura vasa imple-

⁵¹⁾ Radziwiński, Monografia XX. Sanguszków, t. I. str. 61.

⁵²⁾ Rewizja Kobrynskoj Ekonomji. str. 55—71.

⁵³⁾ Joannis Długossii, Opera omnia, tom X, pag. 36.

antur arvina“; przeczo wskazuje na jeden ze sposobów żywienia się i zajęcia ludności. Podobnie jezioro Orzechowo „in borra vasta deprope duas villas Szamorowicze et Szczodrohoszcz consistens“. Takie szczegóły podaje też co do jeziora Orzechowca.

Informacje geograficzne Długosza potwierdzają wzupełności źródła późniejsze z XVI w., powiadające, iż: „w starostwie ratneńskim — lasy i bory pokrywają całą prawie powierzchnię onego; najznaczniejsze z nich radostowski i wielunicki“.⁵⁴⁾

W ten sposób włość Kobryńska w swej ekspansji kulturalno-gospodarczej na południe natrafiała na przeszkodę naturalną, w postaci trudnych do przebycia bagien i lasów.

W tych warunkach staje się też zrozumiałem, dlaczego granice pomiędzy Kobryńszczyzną, a włością Ratneńską, nie były i nie mogły być ściśle określone, nie tylko w XIV wieku, ale, jak zobaczymy później, nawet w połowie XVI wieku, pomimo iż stanowiły państwową granicę Litwy i Korony.

A zatem szczupłe dane historyczne z końca XIV wieku, w odniesieniu do południowej granicy włości Kobryńskiej, znajdują swoje uzupełnienie i potwierdzenie w ówczesnych informacjach geograficznych.

Po stwierdzeniu, że granice południowe księstwa Kobryńskiego gubiły się w bagnach i puszczech kotliny górnej Prypeci, zwrócimy się ku północy, to jest ku granicom włości Kobryńskiej i Pruzńskiej.

Brak źródeł wcześniejszych i tu zmusza nas do oparcia się na danych z połowy XVI wieku. Na północ od włości Kobryńskiej leżała, dziś już prawie nieistniejąca, puszcza Kobryńska. Ciągnęła się ona szerokim pasmem między Kobryniem a Prużaną, w dalszym swym przedłużeniu ku północo-zachodowi łącząc się z puszcza Białowieską.⁵⁵⁾ Niestety u Grzegorza Wołłowicza znajdujemy jedynie ogólne uwagi, wskazujące na kierunek pasma puszczy. Mówi on, iż z puszczy Bezdziekiej, stanowiącej niejako połączenie z dalszymi puszczami Pińszczyzny, pasmo lasów przebiega: „miezi Tarakan i Horodca i Kobrynia k puszczim Kobrynskim mimo Hruszewuju miezi Kobrynia i Prużenoje, czerez riekę Muchawiec na bołota Kozłobrodskije, kraj rieczki Horodecznicy, na sieło korola jeho miłosti Szczerczowo wołosti Kobrynskoje, czerez riekę Ilnu, miezi Szereszewa i kor-

⁵⁴⁾ Źródła Dziejowe. t. XVIII, część II. str. 15.

⁵⁵⁾ Inaczej przedstawia stan zalesienia Kobryńszczyzny Prof. Jakubowski na swej mapie W. X. Litewskiego. Nie możemy się jednak pod tym względem zgodzić z Szanownym Autorem.

czmy Wiesznije, czerez pola i dworcy mieszczan Szereszewskich i czerez sieło Wiesznuju do puszczy Szereszewskoje i Bielowiżskoje“⁵⁶⁾). Jak widzimy, dane te są bardzo skąpe i niezbyt jasne, zaś bliższych szczegółów w odniesieniu do rozmiarów i granic puszczy Kobryńskiej Wołowicz nie daje.

Pozatem powyższa lakoniczna wzmianka lustracji puszczy Wołowicza nic nam nie mówi o stosunkach osadniczych i ich rozwoju w głębi puszczy Kobryńskiej.

A jednak właśnie ta ostatnia kwestja nabiera dla nas szczególniejszego znaczenia wobec faktu istnienia planowej osadniczej akcji, zmierzającej do kolonizacji puszczy Kobryńskiej, celem wyrabiania w niej użytków rolnych oraz osadzania nowych wsi.

Wyraźne ślady tej akcji znajdujemy w nielicznych wzmiankach źródłowych pierwszej połowy XVI wieku. Usilne trzebieenie leśnych przestrzeni celem osadzania nowych wsi, łączy się ściśle z rządami królowej Bony w Kobryniu. Zabiegliwa i energiczna królowa zaślęnęła w historii jako genialna rządczyni posiadanych przez siebie włości. Jej „przesławna gospodarka ekonomiczna“⁵⁷⁾ w odniesieniu do puszczy Kobryńskiej miała się wyrazić w spotęgowanej planowej akcji osadniczej, zakrojonej na szeroką skalę, skoro zyskała dla niej poparcie nawet u króla Zygmunta.

Mianowicie na skutek prośby królowej Bony król małżonek, poinformowany przez nią że ona „roskazała staroście Pinskiemu, Kobrynskiemu, Kleckomu, Horodeckomu, panu Iwanu Michajłowiczu w puszczy jeje miłoti Kobrynskoj ludzi na siebie saditi na miestcoch hodnych i woli im dawati“, król Zygmunt wydaje polecenie aby „po miestom i dworom naszym kazali zaklikati i tyje woli wsim opowiedati i ktorij by kolwiek ludzi wolnyje pochożiji... chotieli za jeje miłost iti i na toj woli saditi, tych by jestie ludiej nie wieleli nikomu niczim hamowati“⁵⁸⁾.

Dokument ten służy jako świadectwo, jak intensywną musiała być akcja kolonizowania puszczy Kobryńskiej z inicjatywy i nakazu królowej Bony. Iwan Michajłowicz Chorewicz, zarządzający z ramienia królowej jej Poleskimi posiadłościami od 1524 r., zmarł na tem stanowisku w 1543 roku⁵⁹⁾. Ponieważ dopiero po śmierci Wacława

⁵⁶⁾ Rewizja Puszczy i Pierech. Zwier. str. 2.

⁵⁷⁾ K o l a n k o w s k i L., Zygmunt August, W. X. Litwy, do roku 1548. Lwów 1913, str. 37.

⁵⁸⁾ W Krakowie 21 grudnia 1536 r. Archiw. Główne Akt Dawnych Metr. Lit. Ks. Inw: 206, str. 234—235.

⁵⁹⁾ A. S. Hruszewskij, Oczerk ist. Tur. Pinsk. Kniaź., str. 36. (Uniw. Lwów. rok 1902 Nr. 7.).

Stanisławowicza Kostewicza w 1532 r. królowa Bona ostatecznie za-
władnęła Kobryniem⁶⁰⁾, widzimy, iż natychmiast po objęciu rządów
w księstwie Kobryńskim, zainicjowała ona na szeroką skalę trzebie-
nie puszczy Kobryńskiej w celach osadniczych.

O wynikach tej akcji możemy sądzić na podstawie lustracji Ko-
bryńskiej Ekonomji Dymitra Sapiehy. Mianowicie uderza nas fakt,
iż wsie położone dokoła puszczy Kobryńskiej należą wyłącznie do dóbr
hospodarskich ekonomji Kobryńskiej. A więc wsie położone na połud-
nie od puszczy: Zalesie,⁶¹⁾ Tulicze,⁶²⁾ Koziszcze,⁶³⁾ Kamienoje,⁶⁴⁾
Stryjewicze⁶⁵⁾, Goryzdrzyce⁶⁶⁾ z zaściankiem Mołodcze⁶⁷⁾, położonym
na brzegu Horodecznianki i Muchawca, oraz Hosk⁶⁸⁾, należą do ekono-
mji Kobryńskiej. Podobnież wsie, położone na północ od puszczy Ko-
bryńskiej: Lśnianie⁶⁹⁾, Osowaja⁷⁰⁾, Szubicze⁷¹⁾, Czachczy⁷²⁾, Linowo⁷³⁾,
Obczoje⁷⁴⁾, Moszczonaja⁷⁵⁾, Podkrajce⁷⁶⁾, Postołowo⁷⁷⁾, oraz wieś
Sobolewicze,⁷⁸⁾ należą do tejże ekonomji.

Ponieważ wsie hospodarskie, położone bliżej centrum dokoła Ko-
brynia, Dobuczyna i innych dworów hospodarskich, bardzo często
sąsiadują, według tejże lustracji, z majątnościami wsi ziemiańskich,
wydaje się nam wielce prawdopodobnem, iż istnienie zwartego tery-
torjum wsi hospodarskich dokoła puszczy Kobryńskiej należy tłuma-
czyć celową akcją osadniczą, kierowaną przez władców księstwa
Kobryńskiego w pierwszym rządzie przez królową Bonę.

Taż lustracja Dymitra Sapiehy stwierdza niezbicie fakt, iż pro-
ces trzebieńia puszczy Kobryńskiej, celem osadzania w niej nowych
wsi, odbywa się stale, podobnież i w połowie XVI w.

⁶⁰⁾ Wolf, Ród Gedymina, Kraków 1886, str. 142—143.

⁶¹⁾ Rewizja Kobrynskoj Ekonomji. str. 97.

⁶²⁾ Ibidem, str. 102.

⁶³⁾ Ibidem, str. 34.

⁶⁴⁾ Ibidem, str. 35.

⁶⁵⁾ Ibidem, str. 42.

⁶⁶⁾ Ibidem, str. 44.

⁶⁷⁾ Ibidem, str. 45.

⁶⁸⁾ Ibidem, str. 276.

⁶⁹⁾ Ibidem, str. 192.

⁷⁰⁾ Ibidem, str. 186.

⁷¹⁾ Ibidem, str. 188.

⁷²⁾ Ibidem, str. 184.

⁷³⁾ Ibidem, str. 176.

⁷⁴⁾ Ibidem, str. 182.

⁷⁵⁾ Ibidem, str. 181.

⁷⁶⁾ Ibidem, str. 217.

⁷⁷⁾ Ibidem, str. 220.

⁷⁸⁾ Ibidem, str. 253.

Mianowicie w odniesieniu do wsi włości Kobryńskiej, Szczercze-
wa, o której wspomina w lustracji puszczy Wołłowicz, i sąsiedniej z nią
wsi Kobtiewa, znajdujemy w lustracji Kobryńskiej ekonomji Dymitra
Sapiehy ciekawą uwagę: „niżli iż toje sieło na syrom koreni osażeno,
s tych przyczyn aby sobie wołoki rozrobili; mająt mieti woli ot płatu
i wsiakich powinnościej do let troch to jest rok 63, 64 i 65.“⁷⁹⁾

Być może bodźcem do osadzenia tych nowych wsi była uchwała
na sejmie w Piotrkowie 1558 r.⁸⁰⁾, postanawiająca dokonanie lustra-
cji puszczy, między innymi „dla osażenia miest i sieł, hdie by sie sadili
na miestcach pohożich.“⁸¹⁾

Procesu trzebień puszczy Kobryńskiej w celu wyrabiania z niej
użytków rolnych nie wyczerpują te dwie wsie, osadzone w głębi puszczy.
Podobnież akcja ta odbywa się na jej krańcach. Lustracja Dymitra
Sapiehy mówi nam jeszcze o dzisiejszej wsi Zaużawie, (wołoki
pod Użowojem, że zwalnia się jej mieszkańców od różnych ciężarów
„gdyż i prisady w sobie nie mająt, dla czoho na nich sieło osażeno by-
ti nie możet“.⁸²⁾ Wreszcie wieś Sobolewicze nie niesie żadnych cięża-
rów „niżli iż w tom roku (63) tych wołok nie użiwali, nie powinni
z nich w niem niczoho płatiti aż na rok 64“⁸³⁾, i nieco dalej „iż nowo-
priniali na rok 64“⁸⁴⁾, oraz wieś Gorezdrichi „iż w tom siele wołoki
nie rozroblennyje... mająt mieti woli do let trech“.⁸⁵⁾

Badając dzisiejszą konfigurację wsi na terytorjum pomiędzy Ko-
bryniem, a Prużaną dochodzimy do wniosku, że okres osadzania no-
wych wsi w głębi puszczy Kobryńskiej, w drugiej połowie XVI w., już
dobiegał do końca. Większość bowiem wsi, dziś na tem terytorjum
położonych, znał i opisał Dymitr Sapieha. Nie znaczy to jednak, oczy-
wiście, by te wsie nie rozrastały się kosztem puszczy Kobryńskiej
i później, to jest by w połowie XVI wieku, dobiegał do końca okres
wdzierania się w głąb puszczy i to drogą rozszerzania się terytorjum
użytków rolnych, wsi już wówczas istniejących między Kobryniem,
a Prużaną.

Widocznie osadzanie nowych wsi w puszczy Kobryńskiej zo-
stało wstrzymane dzięki niedogodnościom błotnistego terenu dorze-
cza Muchawca i Horodecznianki.

⁷⁹⁾ Ibidem, str. 40.

⁸⁰⁾ P i c z e t a, Agrarnaia Reforma Sigizmunda Awgusta. Moskwa 1917.
t. I. str. 295.

⁸¹⁾ Rewizja Puszczy i Pierech. Zwier. — Przedmowa. str. III.

⁸²⁾ Rewizja Kobrynskoj Ekonomji. str. 101.

⁸³⁾ Ibidem, str. 254.

⁸⁴⁾ Ibidem, str. 254.

⁸⁵⁾ Ibidem, str. 44.

W każdym razie abstrahując nawet od wyników późniejszego osadnictwa w puszczy Kobryńskiej, możemy ustalić, że szerokość pasma lasów i błot, dzielących włość Kobryńską od Prużańskiej, w połowie XVI w. wynosiła powyżej 20 klm., czyli odległość Czachca, najbardziej dziś na południe wysuniętej wsi włości Prużańskiej, od Koziszczu, wsi włości Kobryńskiej, najbardziej wysuniętej ku północy.

Ten stan z drugiej połowy XVI w. pozwala nam przypuszczać, iż w końcu XIV w. i początkach XV w. osadnictwo jeszcze nie poczyniło takich postępów, a więc pasmo puszczy, dzielących te włości, było znacznie grubsze.

W ten sposób granica północna włości Kobryńskiej i południowa włości Prużańskiej, gubiły się w puszczy Kobryńskiej. Oczywiście w tych warunkach trudno jest mówić o ustalaniu bardziej ścisłych granic pomiędzy temi włościami.

Rozgraniczenie włości Kobryńskiej i Prużańskiej posiada znaczenie bardziej lokalne, wewnętrzne, gdyż, jak wiemy, obie te włości były integralnymi częściami księstwa Kobryńskiego.

Zupełnie inny charakter posiada ustalenie granic północnej Prużańszczyzny. Ma ono bowiem na celu wytknięcie prastarej granicy, od wieków dzielącej, terytorja Litwy właściwej od zachodniego Polesia

Pomiędzy północną Prużańszczyzną a powiatami Litwy właściwej, po obu brzegach rzeki Jasiołdy, między miasteczkami Berezą, Sielcem, Prużaną i Szereszewem z jednej strony, zaś Kosowem, Rożaną, Łyskowem i Nowymdworem z drugiej, ciągnęło się szerokie pasmo bagnistych puszczy gospodarskich. Szerokie to pasmo lasów i mokradeł, przechodzące dalej ku zachodowi w puszcze Białowieską i dalej w dorzecze Narwi, zaś ku wschodowi w bagniste morze puszczy dorzecza Prypeci, stanowiło naturalną, prawie nieprzekraczalną, przegrodę pomiędzy włościami Litwy właściwej, a drobnymi udzielnymi księstwami i włościami Polesia.

Nigdzie może, na terytorjum W. X. Litewskiego, rola i znaczenie puszczy nie były tak duże, jak tu właśnie. Do nich to, w głównej mierze, odnoszą się słowa Prof. Lubawskiego, że „puszcze te i zarośla, ciągnące się między zaludnionemi częściami państwa, odosobniając je, niewątpliwie przyczyniały się do zachowania ich społeczno-obyczajowej i politycznej indywidualności,⁸⁶⁾ Im też prawdopodobnie tyle wagi przypisuje Prof. Jakubowski, tłumacząc, dlaczego ziemia wołyńska nie zrosła się bardziej ściśle z W. X. Litewskiem⁸⁷⁾.

⁸⁶⁾ L u b a w s k i j, Obłastnoje Dieienie. — Objaśnienie do mapy.

⁸⁷⁾ J a n J a k u b o w s k i, Mapa W. X. Litewskiego w połowie XVI w. str. 20.

Dolina Jasiółdy miała i w czasach późniejszych pozostać naturalną granicą Polesia Zachodniego i Litwy. Na niej też opierał się podział administracyjny W. X. Litewskiego (woj. Nowogródzkie i Brzesko-Litewskie), który z niewielkimi zmianami miał przetrwać do końca Rzeczypospolitej.

Wszak nie napróżno podczas debat na sejmie lubelskim 1569 r. Wołynianie, Narew i Jasiółdę wysuwali jako naturalną granicę Litwy i Wołynia.

Świadczy o tem list Chodkiewicza z 31 maja 1569 r. „I już Wołyńcy podali to między posłów, że Kijów i Brześć im się należy, a zwłaszcza p. Bokej-wojewoda po Narew i Jasiółdę, Pińsk, Kobryń też do Wołynia życząc...”⁸⁸⁾ Potwierdza informacje Chodkiewicza Mikołaj Naruszewicz podskarbi ziemski litewski, w liście z 11 czerwca 1569 r. Mówi on: I Brześć Litewski wszystek i Pińsk także, aż po Jasiółdę rzekę odgraniczają (Wołynianie) do Korony, a zwłaszcza pan Bokej, którego panowie Polacy, dla wielkiej wiadomości rzeczy, kroniką zowią“.⁸⁹⁾

Widocznie więc projekty Wołynian były dość realne i na pewnych podstawach zbudowane, skoro zlekli się ich opozycyjni panowie litewscy.

Długotrwałe zachowanie politycznej niezawisłości drobnych ksiąstewek poleskich, pewne specyficzne różnice w strukturze etnicznego, społecznego oraz gospodarczego życia ludności, przegrodzonej kotliną Jasiółdy, dające się zaobserwować nawet w czasach dzisiejszych prawdopodobnie w dużej mierze tłumaczą się właśnie tem naturalnem odcięciem Zachodniego Polesia od terytorjów Litwy właściwej.

Puszcze te zasługują na to, aby ich opisowi poświęcić nieco więcej miejsca.

I pod tym względem obfitego materiału dostarcza tu lustracja Grzegorza Wołłowicza 1559 r. Według jego słów pasmo puszczy ciągnie się „Poczawszy ot Kijewa, iz za-Dnieprskich pol, toju storonoju, ktoruju zwier idiet, s połmiezi Kijewa i Ostra, obapoł rieki Pripietiku Czarnobyłu, ku Mozyru, ku Petrkowiczom, ku Turowu, ku Horodku-Dawydowu i Dubrowicy, czerez Dubuju, miezi Stochowa i Porochonska, czerez Pripiet, mimo Porochonsko — z odnoje storony, czerez riekę Jasółdu, prijmajuczi Łachwjenskoje i Lipskoje puszczi i zasia mimo Pohost i Nowyj Dwor u puszczy Pinskuju, u łowiszczu

⁸⁸⁾ Archieograficzeskij Sbornik Dokumentow. t. VII, str. 38.

⁸⁹⁾ Ibidem, str. 44.

Zaborowickije. A ot Zaborowiec, czerez Zjat bołoto, puszczeju, mie-
żi Ozaricz, Wielesnicy aż do Porieczja na Waliszcza, hdie łowy Pin-
skije. A z Waliszcz, mieżi O....ska i Tiszkowicz, czerez Hoszcze, hdie
łowiszcza Pinskije, czerez Słonimskuju, Zditowskuju, Sieleckuju
i Łyskowskuju puszczu, czerez Żołobatyje Mosty, hdie hranica przšla
puszczi Łyskowskoje, aż do Bielowiżskoje puszczi“. ⁹⁰⁾

Zajmiemy się szczegółowiej opisem puszcz, bezpośrednio oka-
lających północną Prużańszczyznę. Za punkt wyjścia, jako swego
rodzaju centrum tych leśnych przestrzeni, weźmiemy puszcę Zdzi-
towską. A więc na północnym wschodzie włości Zdzitowskiej, bag-
nistem terytorjum pomiędzy rzekami Szczarą a lewobrzeźnemi
dopływami Prypeci: Śluczą, Łanią, Cną i Jasiołdą, owem klasycznym
Polesiem, ciągnęło się aż po Berezynę i Dniepr, morze ciemnych, bag-
nistych i dziewiczych puszcz. W bezpośrednim sąsiedztwie puszczy
Zdzitowskiej, gdzie, według Długosza, w 1409 r. miał się ukrywać
przed Krzyżakami W. X. Witold wraz z żoną, („in densas silvas et
aquosa lutosaque latibula versus Zdithow se contulit“. ⁹¹⁾ ciągnęły
się ku wschodowi puszcze Pińskie, Hatska i Wiadzka, zaś ku północy
Słonimska, Zagriwiecka i dalsze, aż pod Nowogródek. Na półno-
co-zachód od puszczy Zdzitowskiej, doliną Jasiołdy ciągnęły się,
szczególnie nas zajmujące, puszcze Sielecka, Łososińska, Bielawicka
i Łyskowska aż do puszczy Białowieskiej. Na południe od Zdzitowa
leżała puszcza Bezdzińska, ku zachodowi przechodząca w puszcę
Kobryńską, zaś ku południowi w dalsze pasmo puszcz gospodarskich
dorzecza Piny i górnej Prypeci.

Niestety Wołłowicz nie daje nam dokładnego obrazu tych zwar-
tych, leśnych przestrzeni. Według jego relacji, najbliższa od Zdzitowa
puszcza Sielecka od północy graniczy z puszczami Bielawicką i Ło-
sosińską, co do których rozciągłości posiadamy jedynie ogólnikowe
dane. Na zachodzie zaś puszcza Sielecka urywała się dopiero w są-
siedztwie paromilowego pasma błot „dzikich“, wśród których biorą
początek rzeki Jasiołda i Narew. Błota te najprawdopodobniej na
tym odcinku stanowiły naturalną granicę północno-zachodniej Pru-
żańszczyzny. Poza niemi ku północy i północno-zachodowi ciągnęła
się rozległa puszcza Łyskowska, będąca przedłużeniem puszczy Ło-
sosińskiej t. j. pasma puszcz, ciągnących się od południowo-wschodu
wzdłuż Jasiołdy ku puszczy Białowieskiej. Najdokładniej opisuje
Wołłowicz granice puszczy Sieleckiej. Graniczy ona od wschodu

⁹⁰⁾ Rewizja Puszczy i Pierech. Zwier. str. 1.

⁹¹⁾ Joannis Długossii, Opera omnia, tom XII, pag. 589.

z puszczą panów Homszejów Berezińską. Od północy, jak wspomnieliśmy, graniczy z puszczami Bielawicką i Łososińską aż do rzeki Temry, lewobrzeżnego dopływu Jasiołdy. Temra stanowi granicę puszczy Sieleckiej i Łyskowskiej. Stamtąd granica puszczy Sieleckiej biegła ponad bagnami źródeł Jasiołdy, aż do majątności Czarnołoży i Chmieliszcz, ziemian Kobryńskich Wojciecha Drożdźi i innych.

W ten sposób puszcza Sielecka przybiera kształt długiego, leśnisteo pasma wzdłuż lewego brzegu Jasiołdy. Ten kształt puszczy, oraz szczególnie dokładne omówienie w lustracji Wołłowicza jej północnych granic są najlepszym dowodem, iż puszcza Sielecka należąc do dworu Sieleckiego, wchodziła w skład księstwa Kobryńskiego.

Wyżej omówione szerokie pasmo puszczy i błot stanowiło świetną przeszkodę naturalną dla ekspansji kulturalno-gospodarczej Kobryńszczyzny ku północy. W drugiej połowie XVI w., jak widzimy z lustracji Wołłowicza, zaledwie parę dróg magistralnych przecinało to lesisto-błotne terytorjum, łącząc prowincje północne z południowemi.

Oczywiście stopień odosobnienia Kobryńszczyzny w stosunku do ziem Litwy właściwej musiał być znacznie większy w omawianym przez nas okresie i najprawdopodobniej większość dróg, które spotykamy na tem terytorjum w połowie XVI wieku, wogóle jeszcze nie istniały.

Zobaczmyż, co mówią nam źródła historyczne o roli kotliny Jasiołdy, jako granicy między Litwą właściwą, a Polesiem.

Terytorja położone na północ od puszczy Sieleckiej i innych, należały do włości hospodarskich, któremi tak hojnie szafowali wielcy książęta litewscy. Włości te często zmieniały swych posiadaczy, tworząc efemeryczne fortuny, aż nakoniec weszły w skład magnackiej fortuny Sapiehów.. ⁹²⁾

Dobra Łososin, występujące stale w źródłach ówczesnych wraz z miasteczkiem Rożaną, dworcem Bielawicze i wsią Bajkowicze, były „spadkiem“ jaki otrzymał Kazimierz Jagiellończyk „po panu Juszku Gojcy i po panu Wiesztortie“. ⁹³⁾

Już wówczas wchodziły one w skład powiatu Słonimskiego, co stwierdza list hospodarski z 28 marca 1490 r. ⁹⁴⁾ Według niego „nieboszczyk pan Juszko Gojcewicz dał był ziemlu pustowskuju u Bielawickom obrubie na Łodejnicy słuze swojemu Andrijanu, i tot Andrjan jemu służył s toje ziemli do jeho żywota, a potom i nam s toje

⁹²⁾ Losy tych terytorjów omówimy w Dodatku Nr. 1.

⁹³⁾ Rukopisnoje Otdielenie Wil. Publ. Bibl. Wyp. I. str. 78.

⁹⁴⁾ Metr. Lit. Ks. IV. Zapisów. Nr. 126. f. 137.

ziemli służył, i wmier, a na tej ziemi ostawił żonę i dwa syny; i jak dzierżał od nas Słonim nieboszczyk pan Miszko Wiesztortowicz, i tuż jego żonę z tego ziemleju dał za sługę swojego, za diaka, i ten diak na tej ziemi z nim żył z piętnaście lat, i wmier też, i pośle niego tuż wdowu poniał ten Żemojtin z tego ziemleju“. Dokument ten świadczy, iż już w połowie XV wieku Bielawicze niewątpliwie wchodziły w skład powiatu i włości Słonimskiej. A więc stwierdza on, iż ówczesna granica włości Prużańskiej i Słonimskiej przebiegała wśród puszczy i mokradeł kotliny rzeki Jasiołdy.

Druga połowa XV wieku jest to epoka księstwa Kobryńskiego, dla której poznania posiadamy dość dużo danych historycznych. Nie spotykamy w nich jednak żadnego śladu jakichkolwiek znaczących zmian w układzie granic północnej Prużańszczyzny.

Ale nie tylko w okresie księstwa Kobryńskiego, i później kotlina Jasiołdy odgrywała rolę naturalnej granicy Zachodniego Polesia, i powiatów Litwy właściwej. Wielce prawdopodobne, iż była już nią w okresie walk książąt litewskich z włodzimiersko-halickimi Romanowiczami. Wiemy bowiem, iż w okresie kiedy Kobryń wchodził w skład włości Wołyńskich, w 1252 r. książęta Danił i Wasylko urządzają wyprawę na Litwę. Terenem operacji wojennych są właśnie terytoria położone na lewym brzegu Jasiołdy. „brata si posła na Wołkowyesk, a syna na Usłonim, a sam idie ko Zdzitowu: i poimsza hrady mnohy i wozwratyszasia w domy“⁹⁵⁾. W kilka lat potem słyszymy o zdobyciu przez Wasylka, Wołkowyska i Zelwy⁹⁶⁾. Według relacji latopisca w roku następnym Mendog organizuje wielką wyprawę odwetową na Wasylka. Ażeby wprowadzić w błąd książąt Wołyńskich wysłał dwa oddziały wojska. Jeden z nich „wojewasza około Kamienca“⁹⁷⁾ (Kamienia) zaś drugi wojewasza toje że niediele około Mielnicie... wiasza że połona mnoho“⁹⁸⁾. Wasylko domyślając się podstępów wysłał pod Kamień oddział wojska który, „honisza po nich (Litwinach) ołno do Jasołny i nie uhonisza ich, biaszet bo rat mała, połona że wzięli biachut, tiemże i ujdosza borzo“⁹⁹⁾. Sam zaś wyrusza na Litwinów, grasujących pod Mielnicą i „uhonisza ja u Nebla

⁹⁵⁾ Полюе Собраніе Русских Летоп. т. II. стр. 187.

⁹⁶⁾ Ibidem, стр. 197.

⁹⁷⁾ Ibidem, стр. 200. Барсов, Очерки Русской Исторической Географии. Варшава 1885, стр. 117. Подобно Downar-Zapolskij, Из истории Литовско-Польской борьбы за Воłyнь. Кіјов 1896, стр. 8—9.

⁹⁸⁾ Полюе Собраніе Русских Летоп. т. II. стр. 200.

⁹⁹⁾ Ibidem, стр. 200.

horoda“, ¹⁰⁰⁾ zadaje im całkowitą klęskę. Na wieść o tem zjechali do obozu zwycięskiego Wasylka księżęta Pińscy dla okazania swej radości „posiem że kniazi Pinscji pojechaśa woswojasi a Wasilko pojecha k Wołodimieri z pobiedoju i czestju wielikoju“. ¹⁰¹⁾

Relacja ta wskazuje nam, iż obok zwykłej drogi na Litwę przez Pińsk (Nebel), musiała istnieć możliwość przedostawania się z Litwy na Wołyń wprost przez puszcze i błota między Pińskiem, a Kobryniem. Stąd wzmianka latopisca o pogoni Litwinów aż do Jasiołdy, najprawdopodobniej odnosi się do górnego biegu tej rzeki, w okolicy tyle znanego już nam Zdzitowia. Na możliwość tej drogi wskazywałaby inna wzmianka latopisca „Mindog że posła syna si i wojewa około Turska (Turijska)“, ¹⁰²⁾ w momencie kiedy księżęta wołyńscy, uderzywszy z dwóch stron na Litwę, przez Pińsk gromili ziemię Nowogródzką, zaś przez Brześć — Grodzieńską.

Jeśli już u schyłku XII wieku, ¹⁰³⁾ zachodnia część tak zwanej Rusi Czarnej z Wołkowyskiem i Grodnem, a może też Nowogródkiem i Słonimem, znalazła się pod panowaniem litewskim, zaś w połowie XIII wieku, jak wiemy, Kobryńszczyzna wchodzi w skład włości wołyńskich, to gdzieś powyżej Kobrynia, a poniżej Słonima, Wołkowyska i Zdzitowa, musiała przebiegać państwowa granica Rusi wołyńskiej i Litwy.

Najprawdopodobniej już wówczas granicę tę stanowiła kotlina Jasiołdy.

Wówczas staje się zrozumiałem, dlaczego według relacji latopisca, goniono Litwinów „olno do Jasołny“, to jest do odwiecznej granicy Wołynia z Polesiem z jednej strony, zaś Litwy z Rusią Czarną z drugiej.

Wyjaśniliśmy znaczenie puszczy i mokradeł kotliny rzeki Jasiołdy w ukształtowaniu granic księstwa Kobryńskiego i powiatów Litwy właściwej. Z kolei pokrótce zajmiemy się kwestją wschodnich granic księstwa, gdyż o zachodnich mieliśmy już możność mówienia wyżej.

W skład księstwa Kobryńskiego, jak wiemy, wchodziła Hruszowa, „wołostka“, położona o kilkanaście kilometrów na wschód od Kobrynia. Jest to bodaj jedyna wiadomość z końca XIV i pocz. XV wieku, jaką posiadamy w odniesieniu do wschodnich granic księstwa. Wobec tego nie możemy ustalić jak daleko na wschód od Hruszowej

¹⁰⁰⁾ Ibidem, str. 200.

¹⁰¹⁾ Ibidem, str. 200.

¹⁰²⁾ Ibidem, str. 188. Bar s o w, Materiały dla istoriko - geograficznego słownika Rossii. Wilno 1865, str. 202.

¹⁰³⁾ H a l e c k i, Dzieje unji Jagiellońskiej, t. I, str. 38. Kraków 1919.

sięgały terytorja włości Kobryńskiej. Lesiste obszary ¹⁰⁴⁾ na równin-
nem dość wysokiem terytorjum między Piną i Prypecią z południa,
zaś Jasioldą w okolicy Zdzitowa i Berezy z północy, nie stanowiły
dostatecznie trwałej przeszkody w rozrastaniu się włości Kobryńskiej
w tym kierunku. I niewątpliwie to rozrastanie się na wschód, kosztem
przestrzeni leśnych, stałe się odbywało. Pomimo to cały ten proces
pierwotnego osadnictwa, całkowicie wymyka się z pod oka badacza,
ginąc w pomroce wieków.

Szczupłe wiadomości, jakie posiadamy dla tego okresu, dotyczą
północno-wschodniej granicy Kobryńszczyzny. Są to wiadomości do-
tyczące włości Zdzitowskiej. Wymienia ją obok innych włości znany
już nam list W. X. Zygmunta do Jagiełły z 1433 r. ¹⁰⁵⁾ Uprzednio
Zdzitów wchodził w skład obszernych włości hospodarskich W. X.
Witolda. Po śmierci Świdrygiełły, w ręku którego do roku 1452 znaj-
dował się Turów i Horodek, ¹⁰⁶⁾ Kazimierz Jagiellończyk odebrał
Turów dla siebie, zaś kniahini Annie, wdowie po Świdrygiełły, nadał
Horodek, Zdzitów i Dworzec. ¹⁰⁷⁾ Te fragmenty z dziejów Zdzitowa
potwierdza wyrok w sporze pomiędzy włością Zdzitowską, a mieszca-
nami miasteczka Zdzitowa, o prawa i obowiązki, z 26 maja 1520 r.
Mieszczanie bronią się tem że: „my nikoli, zdawna poczonszi, ot knia-
zia welikoho Witowta i za kniehinieju Szwitrihajłowuju i do sich
czasow...“ ¹⁰⁸⁾

Włość Zdzitowska należy do tych włości wielkksiążęcych,
które „z biegiem czasu w większej części zostały rozdane w ręce pry-
watne“. ¹⁰⁹⁾ W księdze nadań Kazimierza Jagiellończyka dość często
spotykamy wzmianki o wielkksiążęcych nadaniach w Zdzitowie.
Dane te odnoszą się do połowy XV w. czyli wykraczają poza ramy ni-
niejszego rozdziału.

Z okresu wcześniejszego posiadamy jedynie nadanie przez W. X.
Witolda 24 maja 1409 r. kościołowi p. t. Nawiedzenia N. M. P. w No-
wych Trokach, dóbr Bezdzieża z okragiem ¹¹⁰⁾. Jaki jednak obszar

¹⁰⁴⁾ Rewizja Puszczy i Pierech. Zwier. str. 1.

¹⁰⁵⁾ Porównaj wyżej str. 16 i 17.

¹⁰⁶⁾ Lubawski j., Obłastnoje Dielenie. str. 24.

¹⁰⁷⁾ Metr. Lit. Ks. Zapisów, 3 f. 14. Rewizja Puszczy i Pierech. Zwier. str. 330,
334, 340, 342, 358.

¹⁰⁸⁾ Metr. Lit. Ks. Spraw Sąd. 3 f. 78, Nr. 139.

¹⁰⁹⁾ Lubawski j., Obłastnoje Dielenie, str. 161.

¹¹⁰⁾ Akty Lit. Rus. Gosud. Wyp. I, Moskwa 1900, str. 6. Kurczewski,
Biskupstwo Wileńskie, Wilno 1912, str. 189.

zajmowała nadana włość Bezdzieska, powyższy list fundacyjny bliżej nie określa. Stwierdza on jednak dostatecznie, iż Bezdzież z okręgiem nie wchodził w skład ówczesnego księstwa Kobryńskiego. Co do terytorjów położonych na południe i południo-zachód od Bezdzieża, jako też dla stwierdzenia, jaki obszar zajmowała włość Zdzitowska, nie udało się nam odnaleźć żadnych wiadomości źródłowych owego czasu. Dopiero w okresie późniejszym mnoży się ilość wzmianek źródłowych, które pozwolą nam na odtworzenie dość wierne go obrazu ciekawych stosunków granicznych wschodniej Kobryńszczyzny, w drugiej połowie XV oraz pierwszej XVI w.

Dobiegliśmy do końca w szkicowaniu granic Kobryńszczyzny do połowy XV wieku. Szczupłe dane historyczne staraliśmy się uzupełnić, rysując te warunki geograficzne, wśród których powstało i rosło księstwo Kobryńskie. Staraliśmy się wykazać, o ile ściśle można mówić o wykreślaniu granic ówczesnej Kobryńszczyzny.

Przy pomocy danych geograficznych wykazaliśmy, gdzie sama natura kładła kres w rozrastaniu się księstwa, gdzie zaś warunki naturalne sprzyjały procesowi osadnictwa, drogą wydzierania coraz to nowych obszarów z leśnych przestrzeni, pierwotnie wszechwładnie panujących na terytorjach zachodniego i wschodniego Polesia. Widzieliśmy, iż poza terytorjum zachodniej Kobryńszczyzny, gdzie dzięki bliskiemu sąsiedztwu z gospodarczo i kulturalnie wyżej stojącym powiatem Brzeskim, prawdopodobnie stosunki graniczne musiały być bardziej określone i ustabilizowane, w ogromnej większości spotykamy się z całkowitą płynnością granic obszarów, wchodzących w skład włości księstwa Kobryńskiego. Pod tym względem duże różnice zaobserwujemy w drugiej połowie wieku XV i w wieku następnym do którego to okresu z kolei przejdziemy.

OKRES II: OD POŁ. XV DO POŁ. XVI WIEKU.

1. Granica powiatu Kobryńskiego z powiatami: Ratneńskim, Brzeskim i Kamienieckim.

Zacznijmy od granic południowych, t. j. od granicy między Kobryńszczyzną a powiatem Ratneńskim, która w poł. w. XVI stanowi równocześnie granicę państwową między Wielkim Księstwem Litewskim a Koroną.

Jako wskazówkę przy ustalaniu tych granic zużytkować możemy geograficzne informacje Długosza. Przy opisie jezior ziemi Chełmskiej¹⁾ wymienia on szereg wsi, już wówczas położonych w północnej części koronnego powiatu Ratneńskiego. Grunta tych wsi,

¹⁾ Joannis Długossii, Opera omnia, tom X, pag. 36.

jak zobaczymy niżej, graniczyły z terytorjum Kobryńszczyzny, a co zatem idzie W. Ks. Litewskiego. Spotykamy więc u Długosza wsie: Radzistów (Radostów), znane nam już z układu 1366 r.²⁾, odwieczne Wetły, wieś Zamorowic (Samara), wreszcie wieś Szczodrohoszcza.

Ciekawe powyższe informacje Długosza nic nam jednakowoż nie mówią o ściślejszej granicy Korony z Litwą. Obfite wiadomości zdobywamy dopiero w związku z wielką akcją regulacji granic W. Ks. Litewskiego i Korony, podjętą przez Zygmunta Augusta w r. 1546.

Znaczenie i państwowa konieczność tej akcji, podjętej przez ówczesnego wielkorządcę Litwy, występuje jaskrawo wobec faktu, iż granice te: „szły na ogromnej przestrzeni Wielko- i Małopolski, a nikt napewno nie wiedział, gdzie i kędy granica Korony z Litwą się ciągnie. Ale trudno było wiedzieć, bo właściwie nigdy dotychczas nikt żadnej granicy nie ustalił³⁾“.

Komisja graniczna z roku 1546 ograniczyła swe czynności do zreferowania całokształtu ówczesnych stosunków granicznych między W. Ks. Litewskiem a Koroną. Do aktów komisji wpisywano kolejno, obok wskazanych przez ludność nadgraniczną linii granicznych, wszelkiego rodzaju skargi i zażalenia wynikłe na tle sporów granicznych. Stąd też „rozgraniczenie“, owoc pracy komisji granicznej, nie było właściwie rozgraniczeniem w ścisłym znaczeniu tego słowa, a tylko projektem, wymagającym szeregu poprawek, wyrównań i konkluzyj. Jednak do decyzji, obowiązującej w tej dziedzinie, nigdy nie przyszło, zaś owoc pracy komisarzy z roku 1546 nabrał czasem mocy decydującej⁴⁾.

Dane z rozgraniczenia 1546 r. dają nam bogaty materiał źródłowy dla poznania stosunków granicznych południowej Kobryńszczyzny. Ścisłe jednak odtworzenie linii granicznych, wykreślonych na interesującym nas odcinku w akcie 1546 r., natrafia na duże trudności⁵⁾. Dane komisji są oparte na ówczesnym sposobie wyznaczania granic (kamienie, stare drzewa, znaki na drzewach i t. d.). Odnalezienie względnie uchwycenie śladów tych nieuchwytnych znaków wymagałoby bardzo wątpliwych i uciążliwych badań terenowych, oczywiście, niedostępnych na tem miejscu.

Pomimo powyższych zastrzeżeń dane z 1546 r. dostarczają nam bardzo cennego materiału dla wykreślenia granic odcinka pomiędzy koronnym powiatem Ratneńskim, a litewskim — Kobryńskim.

²⁾ Porównaj wyżej, str. 14.

³⁾ K o l a n k o w s k i L., Zygmunt August, Lwów 1913, str. 272.

⁴⁾ Ibid. str. 276.

⁵⁾ H r u s z e w s k y j M., Istorja Ukrainy Rusy, t. IV, Lwów 1907, str. 499.

Włość Dywińska, położona na południo-zachód od Kobrynia, w omawianym przez nas okresie, należała bezpośrednio do powiatu Brzeskiego (co też później stwierdzi lustracja starostwa Brzeskiego 1566 r)⁶⁾. Komisja graniczna z roku 1546 ustaliła największe rozbieżności i nieporozumienia graniczne pomiędzy Dywińcami, a ludnością wsi powiatu Ratneńskiego: Lelikowcami, Powitianami i Radostowcami. Mieszkańcy tych trzech wsi prowadzili granicę wzdłuż rzeczki Kołody do połowy jeziora Ludan, następnie zaś rzeczką Nietieczą do gruntów wsi Czeliszczewice, powiatu Kobryńskiego. Dywińcy natomiast opowiadali, twierdząc iż: „kudy ony weli tymi hranicami, to jest vse welikoho kniaźstwa otcizna nasza Diwinskaja, i toje ozero i reczku zowut Diwinom, po ktorom ozere i reczce i seło nasze zowut Diwinom⁷⁾”.

Rozbieżności były duże, skoro komisarze notują: „roznicy w szyrki u szyrzszom meste jakoby na dwie mili, a inde na półmili, a inde na milu“⁸⁾. Podobnie co do granicy powiatów Ratneńskiego i Kobryńskiego istniały duże rozbieżności, co ustaliła komisja graniczna.

Ta duża rozbieżność w prowadzeniu granic tłumaczy się specyficznym charakterem terenów, wśród których granica biegła⁹⁾. Były to bowiem poleskie mokradła, ciągnące się wzdłuż kotliny górnej Prypeci i jej dopływów, o których to mokradłach mieliśmy już możliwość mówienia w poprzednim rozdziale naszej pracy.

Jako ilustrację ówczesnych stosunków granicznych oraz sposobu oznaczania granic, pozwalamy sobie przytoczyć ciekawy fragment z opisu rozgraniczenia powiatu Kobryńskiego z Ratneńskim: „Ludi welikoho kniaźstwa powetu Kobrynskoho, Uhlanie, weli nas ot hranicy Diwinskoje powetu Berestejskoho bołotom i priweli do ostrowa Horicy, hde menili byti piatu swoju z Diwincy, na ktorom ostrowe okazali znak u sosnie z jednyj storony skażenyj i wyżżenyj, i powedili, iż toł ostrow jest nasz własnyj zweczistyj, z ktoraho my służbu służim i popłaty dajem¹⁰⁾. Ottol do Suchoho lesa weli prez bołoto, i na druhom ostrowe w bereze staroj okazali nam znaki z obudwu storon drewa i jeduczci bołotom ot tych Horic do Suchoho lesa, menili

⁶⁾ Dokumenty Moskowskawo Archiwa Min. Justicji, t. I, str. 205.

⁷⁾ Arch. Sborn. Dok., t. I, str. 67.

⁸⁾ Ibid. str. 67.

⁹⁾ Porównaj: Tadeusz Manteuffel, Metoda oznaczania granic w geografii historycznej. (Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej działalności naukowej prof. Marcelego Handelsmana. Warszawa 1929, str. 223). Por. także str. 221—7. Wnioski autora co do powstania i rozwoju linii granicznej są słuszne.

¹⁰⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 288, wymienia ten „ostrow“.

byti poprawu Ratenskoje, a polewu welikoje kniazstwo, i na tretym ostrowku ukazali derewo beriozu staruju, z obudwu storon probitu. i powedili, iż to sut storozhi znakov naszich, a hranica nasza posred bołota idet, i priweli do Suchoho lesa, a od Suchoho lesa do Dubina do Rowicza, od Dubina do Slepatiszcza, ottol do lipy aż do piaty Osipowskoje, sęła powetu Kobrynskoho ludej pana Andreja doktora¹¹⁾“.

Na granicę tę nie godzą się ludzie koronni z Powity i ukazują swoje znaki graniczne. Ostatecznie komisarze notują: „roznicy ot Horic, kudy iz kniazstwa ludi Uhlinskije weli i kudy z Ratna Powitcy weli, meži tymi mestcy w szirki na poł mili, a inde na werstu“¹²⁾. Nieporozumienia ustają z chwilą, gdy granica osiąga „piaty ludej pana doktorowych Osipowiczow Wołoki reki“.

Wy tłumaczenia tego zjawiska należy szukać w tem, iż dalszą granicę stanowi rzeka Wołoka, a co zatem idzie, granica powiatów Kobryńskiego i Ratneńskiego wyzyskuje łożysko rzeki, nie wzbudzając wątpliwości zarówno u ludzi litewskich, jak i koronnych.

Od gruntów Osipowickich granica biegnie rzeczką Wołokiem aż do majątności „zemianina welikoho kniazstwa“ Hawryła Morchotki. A więc „Zemianin welikoho kniazstwa, Hawryło Marchotka weł nas hranicoju sęła swojego Weławła, poczenszy od piaty sęła pana Andreja doktora powetu Kobrynskoho ludej Hołowcziczow, ot Kriwoho ostrowa po bołotu, po retce Wołoku aż do krasnoje Dubrowki, do piaty sęła Suliczowskoho Pawła Bijutiwskoho¹³⁾“.

Granica ta nie budzi wątpliwości, gdyż godzą się na nią obie strony. Na tej podstawie komisja wnioskuje, iż: „to jest Hawryła Morchotczyny i ludej Pawła Bijutiwskoho Suliczowcow hranicy supokojliwoje z Ratnom udołż na pottory mili“¹⁴⁾. Tu też rozpoczyna się już granica powiatu Ratneńskiego z Pińskim „ludi welikoho kniazstwa powetu Pinskoho Pawła Bijutiwskoho Suliczowcy powedili, iż nasza hranica jest i z sęły powetu Ratenskoho Radoszowom i Wetlany i weli nas Suliczowcy, poczenszy od hranicy zemianina welikoho kniazstwa Hawryła Morchotki od dubrowki zemskoje rekoju Pinoju do ostrowa Trostianki, ot ostrowa Trostianki do Dosznika ostrowa, do hranicy sęła Pinskoho Lachowiec i powedili, iż to jest poprawu Ratenskoje, a polewu welikoje kniazstwo“¹⁵⁾.

¹¹⁾ Arch. Sborn. Dok., t. I, str. 67—68.

¹²⁾ Ibid. str. 68.

¹³⁾ Ibid. str. 68.

¹⁴⁾ Ibid. str. 69.

¹⁵⁾ Ibid. str. 69.

Nie będziemy się zajmowali dalszym biegiem granic Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną, gdyż nie ma ona już nic wspólnego z granicami powiatu Kobryńskiego¹⁶⁾.

Dokument z roku 1546 jest świadectwem, jakie trudności napotykała akcja ustalania granic nawet jeszcze w połowie wieku XVI. Nie ulega wątpliwości, że w dobie poprzedniej trudności te były znacznie większe.

Rozgraniczenie W. Ks. Litewskiego z Koroną w r. 1546 posiada dla nas pierwszorzędne znaczenie przy ustalaniu granicy między powiatami Kobryńskim a Ratneńskim. Obejmuje ono jednak nieznaną tylko część południowej granicy powiatu Kobryńskiego, ku zachodowi bowiem granica powiatu Kobryńskiego traci niebawem bezpośredni kontakt z koronnym powiatem Ratneńskim i biegnie dalej błotami, pomiędzy Kobryniem a Dywinem, wchodzącym, jak już mówiliśmy, w skład powiatu Brzeskiego. Nie możemy tu już wykorzystać tak dokładnego i ważnego źródła, jakim jest rozgraniczenie W. Ks. Litewskiego z Koroną 1546 r.; wobec czego ścisłe ustalenie granic pomiędzy włością Dywińską a Kobryńską natrafia na trudności większe, niż wyżej opisane. W dociekaniach naszych oprzeć się tu już musimy na analizie zachowanych danych źródłowych.

Zbierzmy więc z kolei materiał źródłowy, na podstawie którego będziemy w stanie wytknąć szczegółową granicę, na omawianym przez nas odcinku.

Z jednej strony, z okresu kniaziów Kobryńskich, posiadamy dokument z 10 czerwca 1491 r., w którym kniahini Fedora zapisuje monasterowi Zbawiciela w Kobryniu wieś Korczycę¹⁷⁾: „seło Korczicze i so wsimi daniami i s medowymi i hroszowymi i społudiem“.

¹⁶⁾ Rozgraniczeniu W. Ks. Litewskiego z Koroną z r. 1456 sporo miejsca poświęcił K o l a n k o w s k i w pracy: Zygmunt August. Interesujący nas odcinek t. j. granica powiatów Kobryńskiego z Ratneńskim, została szczegółowo omówiona oraz wykreślona na mapie (tabl. IX), załączonej do rozdziału o granicach (str. 264—287). Odnajdujemy tam prawie wszystkie omawiane miejscowości, niektóre jednak o zniekształconych nazwach, n. p. „Sklinów“ zamiast Suliczów, lub „Sieliszczce“ zamiast Czeliszczewicze, co wpływa też na konkluzje w odsyłaczach, dotyczących tych miejscowości. Pewne zamieszanie w ustalaniu miejscowości przez Kolankowskiego wywołują jednobrzmiące nazwy różnych od siebie miejscowości. Stąd np. utożsamianie miejscowości litewskiej powiatu Brzeskiego Dywina z podobnie nazywającą się wsią „Dywin“, położoną w roku 1577 we włości kniazia Koreckiego „przysłuchającą“ do miasteczka Międzyrzecz w powiecie Łuckim (str. 281). Podobnie rzecz się ma z uroczyskami „Paporotno“ i „Domanowo“, położonymi wśród błot na południo-zachód od wsi Kortylisy (istnieją do dziś) z miasteczkami Paporotno i Domanowo położonymi w połowie XVI w. Paporotno w dekanacie Siedleckim, zaś Domanowo w Brańskim na Podlasiu i t. d. (str. 281).

¹⁷⁾ Akty Zap. Ros., t. V, str. 3.

Wieś ta położona jest w bliskości rzeki Trościanicy, lewobrzeżnego dopływu Muchawca.

Z drugiej znów strony możemy tu wyzyskać źródła XVI wieku. Obfity materiał w sprawie południowych granic Kobryńszczyzny zawiera mianowicie lustracja Dymitra Sapiehy z r. 1563, oraz popisy wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego z lat 1528, 1565 i 1567 ¹⁸⁾.

Najbardziej na południe ku granicy Dywinskiej wysunięte są: „sela morhowanyje, w których wołoki ostrowami podanym rozdawany, iż prohaniany byt ne mohli za welikostju bołot niczemnych, poroznych uroczyszczoch ¹⁹⁾“. Do grupy tych siół ekonomji Kobryńskiej należały: Chabowicze, Hwaricze i Ruchowicze, tworzące pewien wspólny kompleks ostrowów „ot hranicy Diwinskoje“ ²⁰⁾ i „ot bojar Nowoselskich“ ²¹⁾. Między temi siółami a Korczicami leżała wieś ekonomji Kobryńskiej — Lachezice, od południa granicząca też „ot ziemian Nowoselskich“ ²²⁾. Posuwając się od Korczyc wdół korytem rzeczki Trościanicy, trafiamy na majątność i wieś Jahółki, położoną na prawym brzegu rzeki.

Dobra te graniczyły ku północo-wschodowi z wsią ekonomji Kobryńskiej Chydrami ²³⁾, zaś ku północy z Patrikami, wsią tejże ekonomji ²⁴⁾. Majętność Jahółki, alias Kisłowicze ²⁵⁾, była gniazdem rodowem licznej, a niezamożnej rodziny Kisłowiczów, szlachty Kobryńskiej. Kisłowiczów, jako właścicieli Jaholek, wymienia popis wojska litewskiego z r. 1567 ²⁶⁾, Dymitr Sapieha w lustracji Kobryńskiej Ekonomji ²⁷⁾, nakoniec Grzegorz Wołłowicz ²⁸⁾, który pod adresem ich praw do własności Jaholek nadmienia: „tolko dawnost derżanja opowedili“. „Reistr bojar Kobrynskich ²⁹⁾“ z popisu 1528 r. wymienia: Lewka, Hryszka, Olifera, Daszka i Iwaszkę Kisłowiczów. stawiających wspólnie 6 koni.

Widzimy więc, iż rodzina Kisłowiczów należała do starych rodzin bojarów Kobryńskich, oraz, że gniazdem ich rodzinnem była

¹⁸⁾ Wydane w 33-im tomie „Russkoj Istoriceskoj Biblioteki“ w Petersburgu 1915 r. przez prof. S. t. P ł a s z y c k i e g o. Przy powoływaniu się na popisy wojskowe, stale będziemy się posługiwali tem cennem wydawnictwem.

¹⁹⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 55.

²⁰⁾ Ibid. str. 68.

²¹⁾ Ibid. str. 68.

²²⁾ Ibid. str. 71.

²³⁾ Ibid. str. 80.

²⁴⁾ Ibid. str. 79.

²⁵⁾ Ibid. str. 353.

²⁶⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 712.

²⁷⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 79.

²⁸⁾ Rewizja Puszczy i Pierechodow Zwierinych, str. 143.

²⁹⁾ Metr. Lit. Ks. I Spraw Publ. 1528 r., f. 208.

wieś Jaholki. Na tej podstawie możemy przyjąć za pewne, iż posiadane przez rodzinę Kisłowiczów, dobra Jaholki wchodziły już w początkach XVI w. w skład księstwa Kobryńskiego.

Od Jaholek w kierunku północno-zachodnim, z biegiem rzeczki Trościanicy, leży wieś Kobryńskiej Ekonomji — Suchowicze. Graniczy ona ³⁰⁾ od wschodu z dobrami ziemian Kisłowiczów, od zachodu z ziemiami Jana Pajewskiego, zaś od południa z rzeką Trościanicą. Podobnie o Trościanicę opiera się wieś Pirkowicze ³¹⁾, najbardziej ku zachodowi wysunięta wieś Kobryńskiej Ekonomji, na lewym brzegu Muchawca.

W ten sposób, na podstawie danych z połowy XVI wieku i wcześniejszych, ustaliliśmy, iż terytorja, położone na prawym brzegu rzeki Trościanicy, wchodziły w skład powiatu Kobryńskiego. Przytoczony już przez nas, akt nadania wsi Korezyc z 1491 r., pozwala przyjąć ten stan i dla okresu księstwa Kobryńskiego, przynajmniej w drugiej połowie XV wieku.

Po rozstrzygnięciu kwestji przynależności terytorjów, położonych na prawym brzegu Trościanicy, musimy zbadać, czy rzeka Trościanica stanowi południowo-zachodnią granicę powiatu Kobryńskiego, czy też granica ta przekracza ³²⁾ rzekę i posuwa się dalej ku południowi, w kierunku włości Dywińskiej, powiatu Brzeskiego.

Bogate źródło dla zbadania stosunków starostwa Brzeskiego stanowi „opisanie“, dokonane przez Dymitra Sapiechę w r. 1566 ³³⁾.

Według tej lustracji w skład starostwa Brzeskiego wchodzi miasteczko Dywin z całą włością Poleską. O bezpośredniej granicy Dywina z włością Kobryńską mówiliśmy już poprzednio. Tu zaś chodzi nam tylko o wytknięcie północnych granic włości Poleskiej na odcinku zachodnim od Dywina. Wójtowstwo Dywińskie usadowione jest na samym cyplu tej odnogi starostwa Brzeskiego, w kierunku górnej Prypeci ³⁴⁾, jaką jest włość Poleska. Od zachodu graniczy ono z wójtowstwem Doropiejewskiem tejże włości. Granica biegnie tu przeważnie rzeczką Orem ³⁵⁾. W skład wójtowstwa Doropiejewskiego w połowie XVI w. wchodziły wsie: Czerniany, Doropiejewicze i Zabolotje. Na północno-zachód od Czernian leżało wójtowstwo Starosielskie, najbardziej wysunięta ku północy część włości Poleskiej. W skład jego wchodziły wsie: Stare Sioło i Oziaty. Wsie Doropieje-

³⁰⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 83.

³¹⁾ Ibid. str. 85.

³²⁾ Porównaj mapę W. Ks. Lit. prof. Jakubowskiego, Kraków 1928 r.

³³⁾ Dok. Mosk. Arch. Min. Just., t. I.

³⁴⁾ D o w n a r - Z a p o l s k i j, Bierestejskoje Starostwo w XVI w., str. 1.

³⁵⁾ Dok. Mosk. Arch. Min. Just., t. I, str. 273.

wieże, Czerniany i Oziaty są położone w odległości 8—10 km. od rzeczki Trościanicy. A więc w tej odległości na południo-zachód od Trościanicy leżały wsie, wchodzące niewątpliwie w skład ówczesnego starostwa Brzeskiego.

Tą drogą zacieśniliśmy terytorjum sporne, co do swej przynależności powiatowej, do pasma szerokości 8—10 km., ciągnącego się lewym brzegiem Trościanicy.

Zajmiemy się teraz ustaleniem, w skład którego z powiatów wchodzi to nadbrzeżne terytorjum.

Wieś Doropiejewicze od północy graniczy „ottol (od Maczochi) z Nowosółki do Jezocznic k Talerzu i Trościenicy do reki Ora³⁶⁾“. W ten sposób północno-wschodnia granica Doropiejewicz dotyka wierzchołków Trościanicy. Natychmiast jednak opuszcza koryto rzeki i graniczy z majątnościami ziemian Nowosielskich. Podobież granice północno zachodnie Czernian i Oziatów nie dosięgają Trościanicy, natrafiając na ziemiańskie grunta prywatne.

Na pasmo dóbr ziemiańskich, ciągnących się między gruntami wsi gospodarskich starostwa Brzeskiego a rzeką Trościanicą, składają się majątności: Bielsk, Nowosiółki i Chodynice. Zkolei zajmiemy się ustaleniem przynależności powiatowej posiadaczy tych dóbr, by tą drogą ostatecznie wytknąć granice powiatów Kobryńskiego i Brzeskiego.

Zacznijmy od majątności Chodynich, położonych na lewym brzegu Trościanicy. Popis wojska litewskiego z roku 1567 we wspólnym wykazie szlachty dawnych powiatów Brzeskiego, Kamienieckiego i Kobryńskiego wymienia Romana i Majka Kułniewiczów z Chodynich³⁷⁾. Pozatem tenże popis wymienia Dementia Kulena z Berezoj³⁸⁾. Popis wojska litewskiego z 1565 r. mieści w chorągwi Kobryńskiej: Semena i Demjana Kułniewiczów³⁹⁾ oraz Fedora Kałnejko⁴⁰⁾.

Tenże popis, w odniesieniu do chorągwi Brzeskiej, notuje w niej Romana Kurniewicza⁴¹⁾ i Janka Kułniewicza⁴²⁾. Grzegorz Wołłowicz wymienia Semena i Dementja Kułniewiczów, współwłaścicieli tejże w lustracji puszczy wymienia Seńka, Dementja i Kornia Kułniewiczów⁴³⁾, właścicieli połowy wsi Berezoje. Na innem znów miejscu

³⁶⁾ Ibid. str. 272.

³⁷⁾ Popis wojska lit. z 1567 r., f. 713.

³⁸⁾ Ibid. f. 712.

³⁹⁾ Popis wojska lit 1565 r., f. 41.

⁴⁰⁾ Ibid. f. 42.

⁴¹⁾ Ibid. f. 37.

⁴²⁾ Ibid. f. 38

⁴³⁾ Rew. Puszczy i Pielech. Zwier., str. 137

wsí, którzy na dowód swych praw do posiadanej majętności „listowne pokładali, tolko dawność opowiedili“⁴⁴⁾).

Niema, zdaje się, żadnych wątpliwości, iż Dementij Kułen z Berezoj (popisu 1567 r.), a Demjan Kułniewicz chorągwi Kobryńskiej (z popisu 1565 r.) oraz Dementij Kułniewicz, współwłaściciel wsi Berezoj, — u Grzegorza Wołłowicza — są postaciami identycznymi. Mowa tu, oczywiście, o szlachcie tego powiatu, mianowicie o rodzinie Kułniewiczów, współwłaścicielach wsi Berezoj, położonej na północy włości Kobryńskiej. Pozostaje więc tylko na uboczu postać Fedora Kałniejki z chorągwi Kobryńskiej 1565 r., o której nic powiedzieć nie umiemy. Pozatem niewątpliwie inną rodzinę Kułniewiczów reprezentują Roman i Majko z popisu 1567 r., właściciele dóbr Chodynicz. Pozostawiając na uboczu, nieznaną nam bliżej, postać Janka Kułniewicza z chorągwi Brzeskiej 1565 r., uważamy za identyczne postacie Romana Kurniewicza z chorągwi Brzeskiej 1565 r., oraz Romana Kułniewicza z popisu 1567 r. (Nieco odmienne brzmienie nazwiska należy złożyć na karb pomyłki przy zapisie). Ale w takim razie, skoro ów Roman wespół z nieznanym nam bliżej Majkiem służy w chorągwi Brzeskiej w r. 1565, należą więc do szlachty powiatu Brzeskiego, z przed reformy 1566 r. Istotnie, że taka rodzina istniała wśród ziemian Brzeskich, stwierdza niezbiecie „rejestr ziemian Berestejskich“ z 1528 r. Spotykamy tam bowiem Fedora Kolniewa⁴⁵⁾ i Fedora Kulniewa⁴⁶⁾. Rejestr bojarów Kobryńskich, z tegoż roku, żadnego Kułniewicza nie zna. Bardzo możliwe, iż rodzina ta przysłała w Kobryńskie z Brzeskiego, co w ówczesnych stosunkach było zjawiskiem zwykłym. W każdym razie dochodzenia nasze doprowadzają do wniosku, że Kułniewicze, właściciele Chodynicz, należeli już w początkach XVI w. do szlachty powiatu Brzeskiego, a co za tem idzie, że Chodynicze wchodziły wówczas w obręb terytorjum powiatu Brzeskiego.

Teraz zajmujemy się kwestją przynależności powiatowej majętności Bielska. Znajduje się on w bliskim sąsiedztwie Nowosiołek, nieco wgórę rzeczki Trościanicy, na jej lewym brzegu. Prawdopodobnie pierwotnie stanowił całość z Nowosiołkami i tylko następnie wyodrębnił się drogą podziałów. Wniosek ten opieramy na tem, iż w źródłach z połowy w. XVI spotykamy Nowosiołki, zaś nie spotykamy Bielska, wówczas, gdy w grę wchodzi właśnie terytorjum tego ostatniego.

⁴⁴⁾ Ibid. str. 141.

⁴⁵⁾ i ⁴⁶⁾ Metr. Lit. Ks. I Spł. Publ 1528 1, f. 101.

⁴⁷⁾ Rew Kobl. Ek, str. 68.

Np. Dymitr Sapieha mówi o granicy: „ot bojar Nowoselskich“ wówczas gdy należało w tem miejscu oczekiwać granicy od Bielska.

Popis wojska w r. 1567 zna dwóch właścicieli Bielska: Bohdana Pankiewicza z synem Atanazym, „z imienia swojeho Biełska ot Kobrynia“⁴⁸⁾, oraz Łukasza Pankiewicza⁴⁹⁾. Tegoż Łukasza Pankowicza⁵⁰⁾, wymienia wśród szlachty chorągwi Brzeskiej popis z r. 1565. Oprócz Łukasza spotykamy tam też i Iwana Pankowicza⁵¹⁾, bliżej nam nieznanego. W ówczesnej chorągwi Kobryńskiej nazwiska tego nie spotykamy. Jeśli z kolei zwrócimy się do popisu z r. 1528, to w „Rejestrze ziemian Berestejskich“ spotkamy tam niejakiego Pańka⁵²⁾. Jest to jeden z przodków rodziny Pankowiczów. W ten sposób właściciele majątności Bielska należeli już w początkach w. XVI do szlachty powiatu Brzeskiego, a co za tem idzie, ich dobra ziemskie wchodziły w skład terytorjum powiatu Brzeskiego. Termin „ot Kobrynia“ z popisu r. 1567 mógł posiadać znaczenie orjentacyjne wobec dużej stosunkowo odległości Bielska od Brześcia i dość rozpowszechnionej nazwy majątności.

Pozostaje niewyjaśnioną jedynie kwestja przynależności powiatowej dóbr Nowosiólek. Niestety, brak materiału źródłowego, a zatem często spotykana i szablonowa nazwa miejscowości, nie pozwala nam ustalić nic pewnego. Jedynie w popisie 1567 r. spotykamy Sehenia Stakorskiego z Nowosiólek⁵³⁾. Czy jednak pochodzi on z naszych Nowosiólek, czy też innych, na terenie powiatu Brzeskiego, powiedzieć nie umiemy. Przemawia za naszymi Nowosiólkami to, iż jest on wymieniony obok, znanych już nam, posiadaczy Bielska i Chodynicz⁵⁴⁾. Zresztą i ta posiadana wzmianka nic nam nie mówi o przynależności powiatowej Nowosiólek z przed r. 1566.

Jednak pomimo nieustalenia przynależności powiatowej jednej ze wsi ziemiańskich w interesującym nas pasmie dóbr na lewym brzegu Trościanicy, możemy przyjąć, że w początkach w. XVI terytorjum to wchodziło w skład powiatu Brzeskiego.

Wobec tego ówczesną granicą powiatów Kobryńskiego i Brzeskiego, może z pewnemi drobnemi odchyleniami, była rzeka Trościanica⁵⁵⁾.

⁴⁸⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 709.

⁴⁹⁾ Ibid. f. 713.

⁵⁰⁾ Popis wojska lit. 1565 r., f. 37.

⁵¹⁾ Ibid. f. 37.

⁵²⁾ Metr. Lit. Ks. I Spr. Publ. 1528 r., f. 101.

⁵³⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 713.

⁵⁴⁾ Porównaj: Jakubowski, Mapa W. Ks. Lit., str. 6.

⁵⁵⁾ W tem miejscu nie możemy się zgodzić z granicą powiatu Kobryńskiego według mapy prof. Jakubowskiego.

Wniosek nasz pozostaje słusznym i dla dolnego biegu Trościanicy w bliskości Muchawca. Na prawym jej brzegu leżały ziemie Jana Pajewskiego ⁵⁶⁾, ziemianina Kobryńskiego (gdyż figuruje on w chorągwi Kobryńskiej popisu 1565) ⁵⁷⁾, oraz ziemie rodziny Sawickich ⁵⁸⁾, jednej z starszych rodzin bojarskich księstwa Kobryńskiego ⁵⁹⁾.

Z drugiej strony Trościanicy, na północy i północo-wschodzie od wsi gospodarskiej Oziaty, leżały majątności zamożnej szlachty powiatu Brzeskiego — Hajków ⁶⁰⁾. Rodzina ta już w rejestrze „ziemian Berestejskich“ 1528 r. występuje licznie, stawiając wspólnie 6 koni ⁶¹⁾. Jeszcze bardziej ku północy, na lewym brzegu Trościanicy leży wieś Cziżewszczyzna. W popisie z r. 1567 spotykamy Bohdana Cziżewskiego z Cziżewicz ⁶²⁾. Rodzinę tę odnajdujemy również w popisie z r. 1565 w chorągwi Brzeskiej, w osobie Iwana Czyżewskiego ⁶³⁾.

Widzimy więc, iż dane odnoszące się do posiadłości ziemskich, położonych nad brzegami dolnego biegu Trościanicy, potwierdzają słusność naszego wniosku, że naturalną i polityczną granicą południowo-zachodnią powiatów Brzeskiego i Kobryńskiego już od początku w. XVI była rzeka Trościanica.

Skończyliśmy w ten sposób z południową i południowo-zachodnią granicą powiatu Kobryńskiego. Z biegiem Trościanicy doszliśmy do jej ujścia do Muchawca. Zajmiemy się teraz wyznaczeniem dalszej, t. j. zachodniej granicy powiatu Kobryńskiego, ciągnącej się na północ od Muchawca.

O granicy tej pomiędzy Kobryniem a Brześciem informuje nas ściśle dopiero Dymitr Sapieha w swej lustracji Kobryńskiej ekonomii. Powiada on, iż „hranicy ot starostwa Berestejskoho starowecznoj żywoje wody rzeczki Polachwy neruszono“ ⁶⁴⁾, oraz nieco dalej „ot rzeczki Polachwy, hranicy staroje ot powetu Berestejskoho“ ⁶⁵⁾. W ten sposób w połowie w. XVI granica zachodnia Kobryńszczyzny nietylko że biegła wzdłuż rzeczki Polachwy prawobrzeżnego dopływu Muchawca, ale uchodziła za „starowieczną“. Postaramy się, wykorzystując nieliczne zresztą dokumenty, zbadać jak głęboko w przeszłość

⁵⁶⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 83 i 85

⁵⁷⁾ Popis wojska lit. 1565 r., f. 42.

⁵⁸⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 85.

⁵⁹⁾ Metr. Lit. Ks. I Spr. Publ. 1528 r., f. 208.

⁶⁰⁾ Dok. Mosk. Arch. Min. Just., t. I, str. 266.

⁶¹⁾ Metr. Lit. Ks. I Spr. Publ. 1528 r., f. 101.

⁶²⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 710.

⁶³⁾ Popis wojska lit. 1565 r., f. 39.

⁶⁴⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 112.

⁶⁵⁾ Ibid. str. 133.

sięga ta „starowieczność“ granic z okresu lustracji Dymitra Sapiiehy? Dokumenty, odnoszące się do historii księstwa Kobryńskiego, dochowały się dopiero z drugiej połowy w. XV. Zobaczmy, co one mówią w odniesieniu do zachodniej granicy Kobryńszczyzny?

Książęta Andrzej Aleksandrowicz, Wasyl i Andrzej Michałowicze Sanguszkowie w roku 1522 upominają się u Wacława Kostewicza, między innymi, o dwór Wieżki jako „blizkost ich“ w spadku po kniazich Kobryńskich⁶⁶⁾. Poza tem akty ówczesne wspominają w powiecie Kobryńskim o wsi Dankowicze⁶⁷⁾, która w rewizji z roku 1563 wchodziła w skład włości Wieżeckiej, co, zdaniem prof. Lubawskiego, pozwala rozciągnąć jako dowód przynależności powiatowej na całą włość⁶⁸⁾. Jeden z najdawniejszych, znanych nam, dokumentów z okresu kniazów Kobryńskich, zapis wiana kniazia Semena Romanowicza z 1 października r. 1454, mówi o Czerewaczycach, Kobryniu i Hruszowej, jako o „imieniach otcziznich“⁶⁹⁾, włość zaś Czerewaczicka, położona w bliskości rzeczki Polachwy, graniczy bezpośrednio z włością Wieżeką i wraz z nią stanowi pewną całość gospodarczą.

Dane te dostatecznie stwierdzają, że terytorja, położone na lewym brzegu Polachwy, już w drugiej połowie w. XV wchodziły w skład księstwa Kobryńskiego.

Że granica zachodnia księstwa nie sięgała w tym okresie poza Polachwę, stwierdza fakt nadania⁷⁰⁾ przez Kazimierza Jagiellończyka w r. 1458 Fedorowi Kościuszce dóbr Siechnowicze, położonych na prawym brzegu rzeczki, oraz, ciekawy dla historii Kobryńszczyzny, zapis funduszowy dla cerkwi w Zdzitowie, położonym w trójkącie pomiędzy Muchawcem a Polachwą na prawym brzegu tej rzeki. W dokumencie tym z 15 stycznia 1502 r.⁷¹⁾ Iwan Huryn Zdzitowiecki określa w sposób następujący położenie swych dóbr: „majuczy imene moje w powetie Berestejskom, Zdzitowiec reczonoje, mestami hospodarskimi Kobryn ot wostoka a Berestjem ot zapa-da...“⁷²⁾. Dobra Huryna ciągną się parę mil po obydwóch stronach

⁶⁶⁾ Arch. XX. Sanguszków, t. III, str. 223. Dwór Wieżki pomieszczano w przw-pisku z inną wsią: Wistyczami.

⁶⁷⁾ Akty Zap. Ros., t. II, Nr. 79.

⁶⁸⁾ Lubawskij, Obł. Diel., str. 192.

⁶⁹⁾ Arch. XX. Sanguszków, t. III, str. 10; Radziwiński, Mon. XX. Sanguszków, t. I, str. 61.

⁷⁰⁾ Baliński i Lipiński, Starożytna Polska, t. IV, str. 632; Metr. Lit. Ks. Zap. 3, fol. 63 (R. I. B., t. XXVII, str. 108); Boniecki, Herbarz, t. XI, str. 265.

⁷¹⁾ Arch. Sborn. Dok., t. VI, str. 306.

⁷²⁾ Ibid. str. 308.

Muchawca. Wieś Matijewicze, położona na drodze z Kobrynia do Brześcia, wchodząca w skład tych dóbr, graniczy od północo-zachodu z Siechnowiczami Kościuszków.

W ten sposób z powodzeniem możemy przyjąć rzekę Polachwę za granicę powiatu Brzeskiego i księstwa Kobryńskiego już w połowie w. XV. Brak danych źródłowych nie pozwala nam mówić z całą pewnością o okresie poprzednim, istnieje jednak wielkie prawdopodobieństwo, iż „starowieczną“ granicę wzdłuż rzeki Polachwy należy odnieść jeszcze do znacznie dalszej przeszłości.

Nie przekraczając Polachwy, granica biegła aż do jej źródła, by tam zetknąć się z granicą majątności Kiwaczyc. Tak przynajmniej wnosić należy z badania granic wsi Terebeszowo (dzisiejsze Matjasy) włości Wieżeckiej.

Opisując granice zachodnie tej wsi, Dymitr Sapieha zaznacza, iż „hranicy ot starostwa Berestejskoho starowecznoj żywoj wody rzeczki Polachwy nie ruszono“⁷³⁾ i dalej stwierdza, że granica biegnie „na zachód koncami ot paszni dwornoj Wieżeckoj zastenku i rzeczki Polachwy, na północ bokom ot naddawkow toho seła“⁷⁴⁾. Jeśli chodzi o wspomniany tu zaścianek, Sapieha wyjaśnia, iż leży on „w koncu wołok toho seła nad reczkoju Polachwoju“⁷⁵⁾, zaś „naddawki“ leżą „w boku wołok ot Kiwaczicz nad reczkoju Polachwoju“⁷⁶⁾.

W ten sposób grunta wsi Terebeszewo wypełniały cały łuk, jaki zatacza rzeczka Polachwa od Wieżek do granicy Kiwaczyc. Bezpośrednio na drugim brzegu Polachwy⁷⁷⁾ leżały majątności Tyszkowiczów, szlachty powiatu Kamienieckiego⁷⁸⁾, o których będziemy jeszcze mówić obszerniej nieco dalej.

Od źródła Polachwy granica powiatu Kobryńskiego biegnie do puszczy Kobryńskiej. Na całej tej długości dotyka ona Kiwaczyc, dóbr panów Paców. Jak zobaczymy, granica ta aż do końca w. XVI była powodem ciągłych zatargów pomiędzy Kiwaczycami, a ekonomją Kobryńską.

Kiedy i w jakich okolicznościach doszli Pacowie do posiadania Kiwaczyc, ustalić nie umiemy. Przytaczamy tu kilka słów z historii tego rodu, gdyż mogą one rzucić pewne światło na ten fakt.

⁷³⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 120.

⁷⁴⁾ Ibid. 120.

⁷⁵⁾ Ibid. 120.

⁷⁶⁾ Ibid. 119.

⁷⁷⁾ Metr. Lit. Ks. I Spr. Publ. f. 100.

⁷⁸⁾ Nie możemy się zgodzić z granicą zachodnią powiatu Kobryńskiego na mapie prof. Jakubowskiego, gdzie zaraz za Wieżkami opuszcza ona koryto rzeczki Polachwy i biegnie bezpośrednio do rzeki Leśnej i dalej włączając do Kobrynia Szereszów.

Pacowie był to ród „czysto litewskiego pochodzenia, a protoplastą ich jest niezawodnie Pac Dowkszewicz“⁷⁹⁾. W powiecie Kamienieckim spotykamy rodzinę Paców już w pierwszej połowie XV w. Mianowicie jakiś Pac był w tym okresie namiestnikiem Kamienieckim, jak o tem świadczy list W. Ks. Kazimierza Jagiellończyka. „Ot welikoho kniazia Kazimiera korolewicza namestniku Kamenec-komu panu Pacu“⁸⁰⁾. Może był to właśnie ów Pac Dowkszewicz, który otrzymał od Kazimierza Jagiellończyka kilka nadań: „Pacowi Dowkszewiczu sześć czołowieka, Borszczowo Wiskulicze“⁸¹⁾ oraz „Pacu Dowkszewiczu deset czołowieka, a dajut piat weder miodu“⁸²⁾. Ponieważ nadania te zostały dokonane „U Kremenci i w Łucku i w Wołodimiri“⁸³⁾ i dotyczą przeważnie majątności położonych w południowej części W. Ks. Litewskiego, może w tym drugim nadaniu trafiamy na ślad uzyskania przez Paców Kiwaczyc? Są to jednak mniej lub więcej prawdopodobne przypuszczenia, gdyż ich stwierdzenie uniemożliwia brak danych źródłowych. W każdym razie Pac Dowkszewicz z niewiadomej nam żony, pozostawił syna Jurja Pacewicza“), w którego posiadaniu znajdujemy już Kiwaczyc.

Ważnem źródłem dla historii Kiwaczyc jest list króla Zygmunta z 30 czerwca 1532 r., skierowany z upomnieniem do pana Mikołaja Jurjewicza Pacewicza, dzierżawcy Kamienieckiego właściciela Kiwaczyc⁸⁵⁾. List królewski został spowodowany skargą leśniczego Podlaskiego Pateja Tyszkowicza z matką i braćmi na Mikołaja Pacewicza z powodu tego, iż ten, niebacznym na pojednawczy list ojca, nasławszy ludzi kiwaczyckich, granice ustanowione zniszczył i poczynił wielkie szkody Tyszkowiczom.

Z listu tego widzimy, iż między Pacewiczami, a Tyszkim Chodkowiczem Koroniewskim i jego potomstwem toczył się oddawna spór o granicę. Podczas tego sporu Jurij Pac, ojciec Mikołaja, zabił Tyszkę Chodkowicza Koroniewskiego, naskutek czego został skazany na zapłacenie Tyszkowiczom „hołowszczyzny“ za głowę ich ojca, oraz ustąpił im sporną ziemię Głęboką Dolinę. Świadczą o tem słowa napominającego listu króla Zygmunta: „A k tomu też, o ktoruju

⁷⁹⁾ Wolff, Pacowie. Petersb. 1885 I, str. 5.

⁸⁰⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier, str. 162, nie zna go Wolff w swej monografji o Pacach.

⁸¹⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Zap., f. 65 (R. I. B., t. XXVII, str. 112).

⁸²⁾ Ibid. f. 66.

⁸³⁾ Dok. Mosk. Arch. Min. Just., t. I, str. 55.

⁸⁴⁾ Wolff, Pacowie, str. 6.

⁸⁵⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. II, str. 128

zemu otec twoj z otcom ich meł spor, na imia, na Głubokoj Dolinie, on obaczywszy to, iż onaja zemla jest otczizna ich z weczistaja i tych zeml im sia dobrowolne po hranicam wroczystym odstąpił, poczał ot reki Polachwi hrańmi rubanymi do Horodka; a ot Horodka hrańmi rubanymi do Roskopanki; a ot Roskopanki na Dymniku hrańmi rubanymi do Lśnicy reczki; a Lśnicoju Małoju a Welikuju Ilsnu⁸⁶⁾.

Surowe napomnienie, dane Mikołajowi Pacewiczowi, motywuje król Zygmunt: „bo hdy neboszczik otec twoj to w liste swojem wyznawajet, iż to jest zemla ich zweczistaja, i toho sia im dobrowolnie postąpił, ty wżo k tomu niczoho nie majesz⁸⁷⁾. Wspomniany w tym liście Jurij Pac, ojciec Mikołaja, umarł w r. 1505⁸⁸⁾, a opisane powyżej wypadki działy się prawdopodobnie na początku panowania króla Aleksandra⁸⁹⁾.

Pomimo napomnienia ze strony króla Zygmunta, pan Mikołaj Pac nie zaprzestał niszczenia granic Tyszkowiczom. Świadczy o tem wyrok króla Zygmunta z r. 1536, w którym monarcha przyznaje słusność Tyszkowiczom i nakazuje wysłać komisarzy „ktoryi sia majut o tych hranicach dowedati i ich osmotreti i hranicu meży ludmi jeho miłosti i imenem pana Pacowym i Patejewym położyti i poprawiti po staryi hrani po kotoryje izdawna bywało, i po tym wrocyszczam jak w liste otca pana Pacowa opisano...⁹⁰⁾. Jednak ani wyniki oględzin komisarskich nie są nam znane, ani też ostateczne zakończenie sprawy. W każdym razie w początkach w. XVI dobra Kiwaczyce znajdują się w posiadaniu Paców, posiadanie to przytem, sądząc z treści listów króla Zygmunta, musiało być znacznie dawniejsze.

Lecz nietylko spornemi były granice Kiwaczyce od posiadłości Patejów Tyszkowiczów, starej⁹¹⁾ i możnej szlachty powiatu Kamienieckiego. (W popisie wojska 1528 r.⁹²⁾ w chorągwi Kamienieckiej spotykamy: Pateja Tyszkowicza we 3 konie, Iwana Tyszkowicza 2 konie, Tyszkowową Koreniewską 4 konie i Możejko Tyszkowicza 2 konie). Podobnie długotrwały spór toczył się między Pacami, a ludźmi wsi gospodarskich ekonomji Kobryńskiej, o granice Kiwaczyce od powiatu Kobryńskiego. Wzmiankę o tym sporze z panami

⁸⁶⁾ Ibid. str. 128.

⁸⁷⁾ Ibid. str. 129.

⁸⁸⁾ Wolff, Pacowie, str. 8.

⁸⁹⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. II, str. 128.

⁹⁰⁾ Metr. Lit. Arch. Główn. Akt. Dawn. Ks. Inw. 204, str. 104—107.

⁹¹⁾ Boniecki, Poczet Rodów, str. 248—249.

⁹²⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spraw Publ., f. 100.

Pacami co do granic z ekonomją Kobryńską znajdujemy u Dymitra Sapiehy. Spór dotyczył lasu, położonego na południe od wsi ekonomji Kobryńskiej Szczerczewa „ot boru korola jeho miłosti welikohopry wołokach Zaleskich Podużowskich, s treteje (storony) po moch Kalenicu wniz reczkoju Dymnicoju i Lśnicoju w reku Lśnu a z czezwertoje ot reki Lśny wołok 94 morkgow 22... o kotoryj bor czynił pripominanje pan Dominik Pac wojewodicz Podlaszskij, meniaczi byti dawno swoim własnym“⁹³⁾.

Jednak widocznie nietylko o las chodziło panom Pacom, skoro w r. 1577 „ich miłost panowie rewizorowie... z dworca jeho korolewskiej miłosti Wieżok wyjedut na grunty imenia Kiwaczyczkoho o kotoryje grunty spor poddanyje hospodarskije derżawy Kobrynskoje dwora Wieżeckoho z ulicy Pestenticzkoje i Matiasowskoje z jeho miłostju panom smolenskim mająt, gwałtownie se w nich wtirajut“⁹⁴⁾. Widocznie jednak komisja sporu tego nie rozstrzygnęła. skoro w r. 1585 „król wyznacza komisarzy dla ustanowienia granic między gruntami włości królewskiej Wieżeckiej, siół Terebeszowa i Pesenków, a gruntami majątku kiwaczycznego“⁹⁵⁾. W następnym roku król pochwała działanie tej komisji i każe podzielić sporne grunty na równe części⁹⁶⁾. Jednak sprawa poszła znów w odwłokę, skoro Zofja Sapieżanka, wdowa po Mikołaju Pacu, prosi króla o załatwienie spraw komisji z r. 1585⁹⁷⁾. Król za zgodą królowej Anny (która wówczas trzymała Kobryń) naznacza 31 lipca 1596 r. nowych komisarzy⁹⁸⁾. Jednak i ci rozgraniczenia do skutku nie doprowadzili. Dopiero w roku następnym 1597 nowa komisja granice między Kiwaczycami, a siołami Terebeszow, Pestenki, Rynki i Zalesie starostwa Kobryńskiego, ostatecznie ustanowiła, oznaczając ją kopcami⁹⁹⁾. 19 października, tegoż roku, król potwierdził działanie komisji¹⁰⁰⁾.

W ten sposób dopiero w końcu w. XVI został zakończony spór graniczny pomiędzy Pacami z Kiwaczyc, a ekonomją Kobryńską.

Co do przynależności powiatowej Kiwaczyc, przed wejściem ich w skład obszernych posiadłości panów Paców, najprawdopodobniej należały one do dzierżawy Kamienieckiej. Bowiem na gruncie powiatu Kamienieckiego rodzina ta występuje już w pierwszej po-

⁹³⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 41.

⁹⁴⁾ Opis Dok. Wil. Centr. Arch. X, Nr. 523.

⁹⁵⁾ Wolff, Pacowie, str. 44.

⁹⁶⁾ Ibid. str. 44.

⁹⁷⁾ Ibid. str. 55.

⁹⁸⁾ Ibid. str. 55.

⁹⁹⁾ i ¹⁰⁰⁾ Ibid. str. 55—56.

lowie XV w., hojnie obdarowywana przez Kazimierza Jagiellończyka. Natomiast o przynależności Kiwaczyc do księstwa lub powiatu Kobryńskiego źródła ówczesne nic nie wspominają. Nie będziemy przesądzać kwestji późniejszej przynależności powiatowej Kiwaczyc. Natomiast pod względem wojskowym, stanowiły one odrębną wyspę poza obrębem chorągwi powiatowej Kobryńskiej lub Kamienieckiej. W popisie wojska litewskiego z r. 1528 właściciel Kiwaczyc, znany już nam pan Mikołaj Pacewicz, jako przedstawiciel możnowładczego rodu figuruje na honorowym miejscu pośród pańskich pocztów, stawiając ze swych dóbr poczet złożony z 97 koni¹⁰¹⁾.

Spotykamy się tu, poraz pierwszy w dotychczasowej pracy naszej, z faktem, że pewne terytorja pod względem wojskowym nie wchodzi w skład żadnej z chorągwi powiatowych. Należały one bowiem do rodzin pańskich lub szlacheckich, wyzwolonych od ogólnego obowiązku szlacheckiego, stawiania i niesienia służby wojskowej w szeregach chorągwi powiatowych¹⁰²⁾. W przyszłości niejednokrotnie jeszcze zetkniemy się z tym faktem, na który będziemy musieli zwrócić szczególniejszą uwagę.

Wróćmy jednak do granic powiatu Kobryńskiego. Od źródeł Polachwy granica powiatu Kobryńskiego zawraca na północo-wschód, okrąża dobra Kiwaczyc od wschodu i północy aż do rzeczki Lśnic Małej, lewobrzeżnego dopływu rzeki Leśnej. Rzeczka Lśnica Mała stanowi granicę powiatu Kobryńskiego i posiadłości, znanej już nam, rodziny Tyszkowiczów, oraz gruntów wsi Dymniki, położonej w dzierżawie Kamienieckiej¹⁰³⁾. Że powiat Kobryński dosięga rzeczki Leśnej Małej i gruntów wsi Dymniki, świadczy cytowane już przez nas ograniczenie lasu spornego, leżącego na północ od Kiwaczyc „wniz rzeczkoju Dymnicoju i Lśnicoju w reku Lśnu, a s czëtwertoję (storony) ot reki Lśny“¹⁰⁴⁾. Zaś granica południowa wsi ekonomji Kobryńskiej Szczerczewa biegnie „koncami ot bołota Dymnickoho i boru korola jeho miłosti...“¹⁰⁵⁾

Z drugiej strony wiemy, iż granice majątności Tyszkowiczów od źródeł Polachwy poprzez rozmaite uroczyska dochodziły podobnież „do Lśnicy rzeczki, a Lśnicoju Małoj u Welikuju Iłsnu“¹⁰⁶⁾. W ten

¹⁰¹⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spraw Publ., t. 2.

¹⁰²⁾ Statut I Litewski 1529 r., Rozdz. II, Działyński, Zbiór Praw Lit., str. 172—174.

¹⁰³⁾ Wolff, Pacowie, str. 44.

¹⁰⁴⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 41.

¹⁰⁵⁾ Ibid. str. 40.

¹⁰⁶⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. II, str. 128.

sposób rzeczek Lśnica Mała służyła niewątpliwie za granicę powiatów: Kamienieckiego i Kobryńskiego.

Od ujścia rzeczki Lśnicy Małej do Leśnej Wielkiej granica powiatu Kobryńskiego przebiega ku północy poprzez puszcę Kobryńską, najprawdopodobniej, korytem rzeki Leśnej. Przynajmniej dochodzimy do takiego wniosku, badając źródła z połowy w. XVI. A więc według świadectwa lustracji Dymitra Sapiehy grunta wsi ekonomji Kobryńskiej Szczerczewa dotyczą rzeki Leśnej. Zaścianek bowiem wsi Szczerczewa graniczy „s treteje (storony) ot reki Lśny”¹⁰⁷⁾; inny znów zaścianek tejże wsi leży „u młynow Hołosiańskich nad rekoju Lśnoju”¹⁰⁸⁾.

Z drugiej, północnej strony puszczy Kobryńskiej, leży wieś Lśnianie¹⁰⁹⁾, w okresie lustracji Dymitra Sapiehy, wchodząca w skład wójtostwa Czacheckiego włości Dobuczyńskiej. Sama nazwa zresztą tej wsi wskazuje na jej położenie w pobliżu rzeki Leśnej. Toż samo stwierdza lustracja Dymitra Sapiehy. Pomimo to dzisiejsze mapy nie znają nazwy tej wsi. Natomiast spotykamy nad rzeką Leśną wsie: Zarzecze i Podleśna, które, prawdopodobnie, odpowiadają dawniejszym Lśnianom.

Zbadamy położenie tej wsi na podstawie źródeł XVI wieku.

Granice wsi Lśnian określa lustracja Dymitra Sapiehy w sposób następujący: „na wschod sołńca koncami ot zastenka i puszezi; na połudne bokom ot zastenku; na zachod koncami ot reki Lśny; na północ bokom ot lesu i zastenku”¹¹⁰⁾. Większa liczba zaścianków niż gdzieindziej oraz charakterystyczne nazwy: „Dehtiarnia“, „Bortnickoje“, „Paseka“ wskazują wyraźnie na pochodzenie tej wsi, zagubionej wśród puszczy Kobryńskiej, nad brzegiem rzeki Leśnej. Grunta tej wsi od zachodu dotyczą rzeki Leśnej, stanowiącej w tem miejscu granicę puszczy Kobryńskiej i Szereszewskiej.

Posuwając się lewym brzegiem Leśnej od Szczerczewa w górę rzeki natrafiamy dziś na wieś Szerby, o której w w. XVI nic jeszcze nie wiemy, i na znaną już nam wieś Lśnianie. Ponieważ grunta wsi Kobryńskiej ekonomji: Szczerczewa i Lśnian nie przekraczają rzeki Leśnej, przypuszczamy, iż prawdopodobnie rzeka ta stanowiła naturalną granicę pomiędzy puszciami: Kobryńską i Szereszewską. Do podobnego wniosku upoważnia nas lustracja puszczy Grzegorza Wołło-

¹⁰⁷⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 41.

¹⁰⁸⁾ Ibid. str. 41.

¹⁰⁹⁾ Ibid. str. 192—194.

¹¹⁰⁾ Ibid. str. 193.

wicza, a mianowicie zdanie „czerez seło Wesznuju do puszczy Szereszewskoje i Bełowiżskoje“¹¹¹⁾. A więc puszcza Szereszewska oddzielała Kobryńską od Białowieskiej. Z drugiej strony za granicę puszczy Szereszewskiej i Białowieskiej służył stary gościniec z Kamieńca Lit. do Nowogodworu *viā Szereszów*¹¹²⁾, przebiegający zaledwie w odległości paru kilometrów od prawego brzegu rzeki Leśnej. Stąd najprawdopodobniej granicę puszczy i powiatu Kobryńskiego od puszczy Szereszewskiej stanowiła rzeka Leśna.

Wieś Lśnianie wprowadziła nas na terytorjum włości Prużańskiej. Zajmiemy się zatem ustaleniem zachodnich granic powiatu Kobryńskiego na odcinku włości Prużańskiej. Zachodnia Prużańszczyzna od czasów najdawniejszych graniczyła z włością Szereszewską.

Już dane historyczne dostarczają nam materiału co do wzajemnego stosunku tych włości.

W świetle najdawniejszych przekazów źródłowych Szereszów nie wchodził w skład włości Prużańskiej¹¹³⁾. Świadczy o tem list W. Ks. Witolda z dn. 26 stycznia 1380 r., nadający wieś Szereszewo. leżącą w dzierżawie Kamienieckiej, Mikołajowi Nassucie Szempart¹¹⁴⁾. Na innem miejscu¹¹⁵⁾ zajmujemy się bardziej szczegółowo dziejami włości Szereszewskiej, tu tylko zaznaczymy, iż znajdowała się ona stale w rękach możnowładczych rodzin litewskich: Nassutów, Zaberezińskich, Iliniczów i na koniec królowej Bony.

W okresie popisu wojska litewskiego w r. 1528 Szereszów należał do potomków Jurja Iwanowicza Ilinicza. Wszyscy oni nie wchodzili w skład szlachty powiatowej, stawiając własne poczty chorągiewne. Więc pan Jan Abrahamowicz¹¹⁶⁾ służył w 43 konie, Jan Jurjewicz Ilinicz i Stanisław Jurjewicz Ilinicz¹¹⁷⁾ po 55 koni, a prócz tego z Woroncowicz 7 koni, zaś Szczastny Jurjewicz Ilinicz¹¹⁸⁾ 32 konie.

Spróbujmy zkolei ustalić ściślejszą granicę pomiędzy włością Szereszewską, a Prużańszczyzną na podstawie danych połowy w. XVI.

¹¹¹⁾ Rew. Puszczy i Pierech. Zwier., str. 2.

¹¹²⁾ Metr. Lit. Arch. Główn. Akt Dawn. Nr. Inw. 196, str. 152.

¹¹³⁾ Nie możemy się zgodzić z mapą prof. Jakubowskiego, włączającą Szereszów do powiatu Kobryńskiego.

¹¹⁴⁾ Codex epistolaris Vitoldi, str. 1; Opis. Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Iust. Ks. XXI, str. 402.

¹¹⁵⁾ W osobnej pracy.

¹¹⁶⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spraw Publ., f. 3.

¹¹⁷⁾ Ibid. f. 2—3.

¹¹⁸⁾ Ibid. f. 6.

Według ilustracji Dymitra Sapiehy zachodnia granica włości Dobuczńskiej dotyka bezpośrednio włości Szereszewskiej.

Od wsi Lśnianie granica Prużańszczyzny opuszcza koryto rzeki Leśnej i zawraca na wschód, omijając w ten sposób terytorjum włości Szereszewskiej. Wieś Lśnianie, zagubiona wśród puszczy, jak wiemy, od północy graniczyła „ot lesu i zastenku“¹¹⁹⁾, podobnież zresztą jak i od wschodu. Od włości Szereszewskiej odgraniczały grunta wsi Lśnianie błota wzdłuż drobnych dopływów rzeki Leśnej. Na wschód od Lśnian leżała inna wieś wójtostwa Czacheckiego Osowaja (dzisiejsze Kociołki). Graniczyła ona „na południe bokom ot zastenka i puszczi; na zachod koncami także ot zastenkow i puszczi; na północ bokom od koncow wołok sęła Szubicz“¹²⁰⁾. Wieś ta, widocznie osadzona w głębi puszczy Kobryńskiej spełniała odrębne zadanie skoro na 25 włók ziemi tej wsi 16 służy na „osocznictwo“, zaś 4 na „podłaznictwo“.

Na północ od Osowej i puszczy Kobryńskiej leży wieś Szubicze. Graniczy ona od północy ze wsią Orabnikami „na połudne koncami ot boku wołok sęła Osowoje i lesu korola jeho miłosti; na zachod bokom ot zastenkow toho sęła i zeml plebaneji Szereszewskoje“¹²¹⁾. Widocznie granica z Szereszewem biegła tu błotem Hatskim, gdyż do niego sięgają „naddawki“ tej wsi. Nieco dalej „w koncu tychże naddawkow ot steny Starowolskoj sadib Maksima Andrejewicza“¹²²⁾. Wieś Starowola leżała więc już poza granicami włości Prużańskiej.

Z kolei następna ku północy wieś wójtostwa Czacheckiego Orabniki graniczy „na zachod koncami ot zastenkow i naddawkow toho sęła i hranicy Szereszewskoje“¹²³⁾, zaś „zastenki“, o których tu mowa, ze swej strony dotyczą „hranicy Szereszewskoje“¹²⁴⁾.

Postępując dalej ku północy, spotykamy wieś Poroślany, graniczącą „na zachod bokom ot hranicy Szereszewskoje“¹²⁵⁾, oraz wieś Żadeny, podobnież od zachodu graniczącą „koncami ot hranicy Szereszewskoje“¹²⁶⁾. Bezpośredni ten kompleks gruntów wsi gospodarskich włości Prużańskiej urywa się na północy od wsi Żadenów. Bowiem między Żadenami, a najdalej ku północy wysuniętą wsią

¹¹⁹⁾ Rew. Kobi Ek., str. 193.

¹²⁰⁾ Ibid. str. 187.

¹²¹⁾ Ibid. str. 189.

¹²²⁾ Ibid. str. 189.

¹²³⁾ Ibid. str. 192.

¹²⁴⁾ Ibid. str. 192.

¹²⁵⁾ Ibid. str. 198.

¹²⁶⁾ Ibid. str. 199.

hospodarską ekonomji Kobryńskiej Leżajką, leżały grunty ziemian Wisłouchów¹²⁷⁾). Wreszcie wieś Leżajka graniczyła „na wschod solnca bokom ot zeml Gabrijałowych i pasynkow jeho; na południe koncami ot zeml Wysłouchowych; na zachod bokom ot hranicy Szereszewskoj; na północ koncami ot zeml Wojtiecha Drożdździ“¹²⁸⁾).

Pomiędzy gruntami wsi Leżajki, a pasmem błot i puszczy dorzecza Jasiołdy leżały majątności „ziemian powetu Kobrynskoho Wojtiecha Drożdździcza i jeho bratji a Gabrijela Janowicza Chmieleiszczu i Czarnołoży“¹²⁹⁾). Obok innych ziemianie ci, według świadectwa Grzegorza Wołowicza, „ludę swoi posadili ku szkodzie puszczy, i tyje wsi sęła, zemli, senożati i uchody swoi zdawna meniat byti hrań po reku Jasęldu“¹³⁰⁾).

W ten sposób ukończyliśmy wyznaczenie zachodniej granicy powiatu Kobryńskiego. Dobieглиśmy do pasma błot i puszczy dorzecza Jasiołdy, stanowiących, jak zobaczymy później, północną i północno-wschodnią granicę powiatu Kobryńskiego.

Dane źródłowe połowy XVI wieku pozwoliły nam dość dokładnie wyznaczyć granice powiatu Kobryńskiego od powiatów Brzeskiego i Kamienieckiego. Czy były one cokolwiek odmienne w okresie uprzednim, nie jesteśmy w stanie dokładnie ustalić.

Jedynie w odniesieniu do granicy zachodnio-północnej Prużańszczyzny, pomiędzy wsiami Leżajką a Żadenami wiemy, iż leżały tam grunty ziemian Wysłouchów. Kiedy i w jakich okolicznościach — dostały się one w ręce tej rodziny, ustalić nie możemy z powodu braku odnośnych danych. W każdym jednak razie popis wojska z r. 1528 w rejestrze bojar Kobryńskich¹³¹⁾ mieści dwóch Wisłouchów Szymkę i Jana. Ponieważ dziedzictwem tej rodziny niewątpliwie była miejscowość Leżajka, stąd wnioskujemy, iż terytorjum to już w początkach XVI wieku wchodziło w skład księstwa Kobryńskiego.

W rozdziale poprzednim pracy niniejszej poświęciliśmy dość dużo miejsca wyjaśnieniu znaczenia i roli, jaką odegrała kotlina rzeki Jasiołdy, już w epoce najdawniejszej, dzieląc terytorja Litwy właściwej od Zachodniego Polesia. Wskazaliśmy, że i później Jasiołda miała zachować swe znaczenie przy podziale wewnętrznym W. Ks. Litewskiego. Nie będziemy powtarzali naszych wywodów. Na podstawie zachowanych źródeł w. XVI wykreśliły teraz północne

¹²⁷⁾ Ibid. str. 199 i 201.

¹²⁸⁾ Ibid. str. 201.

¹²⁹⁾ Rew. Puszczy i Pierech. Zwier., str. 25.

¹³⁰⁾ Ibid. str. 25.

¹³¹⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spr. Publ., f. 208.

i północno-wschodnie granice powiatu Kobryńskiego w połowie w. XVI, tak jak je zakreśliły puszcze i mokradła dorzecza Jasiołdy.

Północno - zachodnia granica Kobryńszczyzny dobiegała do „Dzikiego Bołota“, pasma mokradel, wśród których biorą początek, płynąc w kierunkach odwrotnych rzeki Jasiołda i Narew.

Nad „Dzikiem Bołotem“ ze strony zachodniej ciągnęła się puszcza Białowieska oraz grunty wsi „leśnictwa Białowieżskiego i Kamienieckiego“¹³²⁾ Haleny¹³³⁾, Kletna¹³⁴⁾ i Radecka Wola¹³⁵⁾. W ten sposób powiat Kobryński swą północno-zachodnią krawędzią omal że nie dotykał puszczy Białowieskiej. Od „wetykoj dorohi Kobrynskoj“¹³⁶⁾, noszącej u Grzegorza Wołłowicza miano „dorohi Kobrynki, kotoraja idet s Kobrynja do Nowoho Dwora“¹³⁷⁾ lub gdzieindziej „dorohi Kobrynskoje kotoraja beżył od Czornych Łoz do Kobrynja“¹³⁸⁾ prawdopodobnie przez Czarnołoży, Leżajkę, Żadeny, Poroślany i Orabniki do Prużany i dalej, rozpoczynała się puszcza Sielecka, ciągnąca się długim na mil parę pasmem wzdłuż obu brzegów Jasiołdy.

Wprowadza nas ona na terytorjum Sielecczyny. Okręg Sielecki, który miał i później zachować specyficzne stanowisko wśród innych części powiatu Kobryńskiego, zasługuje na większe zainteresowanie oraz na bardziej szczegółowe omówienie. Dlatego też zajmujemy się z kolei ciekawymi dziejami Sielca i jego terytorjum.

2. Północna Kobryńszczyzna i jej stosunki graniczne.

Pomiędzy północną krawędzią włości Dobuczyńskiej i Bludeńskiej, a puszczeniami kotliny Jasiołdy długim na mil parę pasmem ciągnęły się dobra Sieleckie.

Bliższa analiza nielicznych wiadomości źródłowych, dotyczących tych dóbr, pozwala nam rzucić nieco światła na ciemny obraz dziejów tego terytorjum.

¹³²⁾ Ordynacja Korolewskich Puszczy, 1639 r. Wilno 1871, str. 169.

¹³³⁾ Ibid. str. 206.

¹³⁴⁾ Ibid. str. 204.

¹³⁵⁾ Ibid. str. 205.

¹³⁶⁾ Archiwum prywatne rodziny Wysłouchów (maj. Pirkowicze pow. Drohiczyn na Polesiu). Wyrok starosty Kobryńskiego Wacława Kostewicza z dnia 27 marca 1530 r. w sprawie ziemianina powiatu Kobryńskiego Szymka Wisłouchowicza, z ludźmi gospodarskimi Dobuczyńskimi o ziemię.

¹³⁷⁾ Rew. Puszczy i Pierech. Zwier., str. 25.

¹³⁸⁾ Metr. Lit. Arch. Główn. Akt. Dawn. Nr. Inw. 212, str. 806—810.

Sielec występuje stosunkowo bardzo późno na horyzont historyczny, bo dopiero w początkach w. XVI. Wyjaśnienia tego zjawiska należy szukać w wysoce niedogodnem położeniu geograficznem Sielca wraz z włością. Odsunięta od ówczesnych dróg handlowych i politycznych, Sielecczyzna leżała w odległości kilkudziesięciu kilometrów od centrum życia politycznego i kulturalnego, jakim wówczas był Kobryń. Zaś od północy, od terytorjów Litwy właściwej okręg Sielecki oddzielało szerokie pasmo trudnych do przebycia puszczy i mokradel kotliny rzeki Jasiółdy¹⁾.

Dzięki tym warunkom geograficznym terytorjum to prawdopodobnie najpóźniej zostało wydarte puszczy. Losy akcji osadniczej na terytorjum Sielecczyzny nie są nam znane. Prawdopodobnie kierowała się ona z dwóch stron: południowej, od granic włości Dobuczyskiej, oraz wschodniej, od jeszcze bardziej starej włości Zdzitowskiej. Że osadnictwo na terytorjum włości Sieleckiej było stosunkowo młodszem, niż na innych terenach zachodniego Polesia, świadczy brak starej i wyrobionej politycznie szlachty Sieleckiej. Wówczas gdy dokoła Kobrynia, Hruszowej i Dobuczyna grupuje się szereg starych i wpływowych rodów bojarskich, przyjmujących wybitny udział w życiu politycznem i kulturalnem księstwa²⁾; liczna i uboga³⁾ szlachta Sielecka nie odgrywa żadnej wybitniejszej roli, pozostając całkowicie na uboczu. Że jest ona stosunkowo świeżo osiadła, świadczą ponadto listy nadawcze lub potwierdzające królowej Bony⁴⁾.

Przyjrzyjmy się dziejom tego terytorjum. Przed rokiem 1521 Sielec dzierżył pan Stanisław Janowicz Wiesztortowicz⁵⁾. Charakter tego posiadania wyraźnie stwierdzają listy królowej Bony: „ino aczkolwek nebożczik Pan Stanisław (Wiesztortowicz) nie męł mocy toho imenja Seleckoho ni komu rozdawati, ktoroho sam nie męł na wiecznost...“⁶⁾. Na innem miejscu czytamy: „pan Stanisław pedreczennyj nie męł mocy toho imenja dawati bo Sielco nie na wiecznost jemu było dano“⁷⁾. W ten sposób królowa Bona stwierdza, iż dobra Sieleckie zostały nadane panu Stanisławowi Janowiczowi Wiesztorto-

¹⁾ Znaczenie puszczy kotliny Jasiółdy omówiliśmy wyżej str. 24—29.

²⁾ Ł u b a w s k i j, Lit. Rusk. sejm, passim; R a d z i m i ń s k i, Mon. XX. Sanguszków, t. I, str. 74; L e o n t o w i c z, Oczerki ist. Lit. Rusk. prawa, str. 65; Ł u b a w s k i j, Oczerk ist. Lit. Rusk. gosud., Moskwa 1910, str. 88.

³⁾ Porównaj: popis wojska lit. 1567 r., f. 708—726.

⁴⁾ Rew. Puszczy i Pier. Zwier, str. 146—160.

⁵⁾ Ibid. str. 146—160.

⁶⁾ Ibid. str. 147, 150, 156, 157.

⁷⁾ Ibid. str. 146, 149, 160.

wiczowi oraz, że nadanie to było „nie na wieczność“. Nie jest nam znany ów akt nadania. Nastąpił on prawdopodobnie około r. 1519, to jest wówczas, gdy Kobryń z okręgiem (z wyłączeniem włości Sieleckiej)⁸⁾ został nadany Wacławowi Kostewiczowi. Stanisław Janowicz Wiesztortowicz Hamszej, przedstawiciel możnego w powiecie Słonimskim rodu Wiesztortów Hamszejów⁹⁾, umiera bezpotomnie około r. 1521. Posiadane dobra zapisuje w testamencie żonie Zofji. co potwierdza król Zygmunt w r. 1521 do jej „żiwota“¹⁰⁾.

Wraz z ręką Zofji, wdowy po Stanisławie Wiesztortowiczu, Sielec obejmuje drugi jej mąż Szczastnyj Hrimajło. Jest on, według świadectwa królowej Bony, „w tom dwore Sielcy doczasnym derżawcoju“¹¹⁾. Rządy Hrimajły w Sielcu rozpoczynają się już w końcu r. 1521, skoro 2 listopada tegoż roku ma on sprawę sądową z Andrejewiczem Chołmowskim, ziemianinem Sieleckim, o zabór ziemi. Świadkowie ze strony powoda Chołmowskiego zeznają: „kako on (Szczastnyj Hrimajło) poniał paniu Wiesztortowuju i prijechał na imenje pani Wiesztortowoje do Sielca...“¹²⁾. Mniej więcej w tym samym czasie pani Stanisławowa Wiesztortowiczowa toczy sprawę sądową z Szczytowiczami o dobra Chorewo, położone na terytorjum okręgu Sieleckiego. Dla zbadania tej sprawy na miejscu król Zygmunt „s swojeje ruki i też korolewoje jeje miłosti...“ wyznacza komisarzy. Poza tem król decyduje: „a jestli panowie Szczytowiczy perewedut, iż to ich otcizna, a tym imenem Chorewoju otcy ich delili, a predku ich Miszku to otcizna była, a nie wysługa, tohdy hospodar jeho miłost majet ich pri ich otciznie ostawiti, pak liż oni pered tymi sudjami toho nie pereweli, tohdy pani Wisztortowoja majet taki toje imenje Chorewu k Sielcu derżati do žiwota swojeho“¹³⁾.

Zainteresowanie się królowej Bony tą sprawą, o którem świadczy list powyższy, było spowodowane tem, iż w r. 1521 „Zygmunt król darował królowej Bonie i Kr. Jego mci potomkom dobra Sielce w powiecie Słonimskim leżące po śmierci Stanisława Wiesztorta na Kro. Jego mcz. prawem spadkowym przysze, nic na siebie i na potomków swych nie zostawując“¹⁴⁾. Zabiegliwa królowa uzyskuje od

⁸⁾ Lubawskij, Obł. Diel., str. 22.

⁹⁾ Szczegółowo zajmujemy się historją tego rodu na innem miejscu.

¹⁰⁾ Opis. Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Just., t. XXI, str. 242, Nr. 98; Metr. Lit. Arch. Główn. Akt. Dawn. Ks. Inw. 196, f. 100.

¹¹⁾ Rew. Puszczy i Pier. Zwier., str. 154.

¹²⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Spr. Sąd., f. 107—108 (R. I. B. t. XX, str. 1534).

¹³⁾ Metr. Lit. Ks. 2 Spr. Sąd. I. 274—275 (R. I. B. t. XX, str. 1046—1047).

¹⁴⁾ Opis. Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Just. Kn. XXI, str. 404.

króla małżonka aż dwa akty podobnego brzmienia, nadające jej „wiecznie“ Sielec z włością¹⁵⁾. Dlatego też królowa Bona nazywa Szczestnego Hrimajłę „w tom dwore Sielcy doczasnym derżawcoju“¹⁶⁾.

Już za czasów rządów Hrimajły królowa Bona troszczy się o podniesienie gospodarcze Sielca. W r. 1522 uzyskuje ona u króla Zygmunta „targ na kozdy tydzień i karczmę w miasteczku Sielcu“¹⁷⁾. Dbająca o powiększenie swych dóbr królowa, w parę lat później, mianowicie w r. 1524, uzyskuje od króla Zygmunta list do dzierżawcy Słonimskiego i Kamienieckiego, Bohusza Bohowitynowicza, z nakazem ustąpienia jej dworca Chrisy we włości Zdzitowskiej (który Bohusz trzymał do zamku w Słoniemiu) do majątku królowej Sielca¹⁸⁾.

Z nieznanego nam powodu w r. 1529 doszło do sporu sądowego „między królową Boną z jednej strony, a z drugiej między Zofją Wesztortową, Szczęsnego Hrymały żoną, z strony dóbr Sielce, które Bona królowa tejże Zofji dała do żywota jej i w dzierżenie postąpiła“¹⁹⁾. Nie znamy jednak ani meritum sprawy, ani wyroku. Wprawdzie już w r. 1529 królowa Bona występuje w Sielcu samodzielnie, jak o tem świadczą liczne jej listy wydawane szlachcie Sieleckiej²⁰⁾, lecz dobra te obejmuje w swe ręce dopiero po śmierci Szczęsnego Hrimajły, więc przed rokiem 1533²¹⁾. Świadczy o tem list królowej z r. 1555, mocą którego nadaje ona Sielec z włością „do żywotów ich obejuch“ panu Stanisławowi Falczewskiemu i żonie jego pani Barbarze Falkownie. Mówi tam: „sztoż ktororoje imenje Sielce, z dworom i wołostmi, za datuju korola jego miłosti pana a małżonka naszoho swetoje pameti, po neboszcziku Szczasnom Hrimajle i po żonie jeho Zochwei do seho czasu derżali jeśmo i mesto tam osadili...“²²⁾.

Zadaniem naszym będzie teraz ustalenie granic terytorjum Sieleckiego w połowie w. XVI.

Włość Sielecka w połowie w. XVI nie wchodzi w skład ekonomji Kobryńskiej, co stwierdza lustracja Dymitra Sapiehy. Ówczesna

¹⁵⁾ Ibid. str. 383 i 404.

¹⁶⁾ Rew. Puszczy i Pier. Zwier., str. 154.

¹⁷⁾ Opis Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Just. Kn. XXI, str. 418.

¹⁸⁾ Ibid. str. 284, Nr. 344.

¹⁹⁾ Ibid. str. 384.

²⁰⁾ Rew. Puszczy i Pier. Zwier., str. 146—160.

²¹⁾ Boniecki, Poczet Rodów str. 204

²²⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XIII, str. 28—29.

granica ekonomji (t. j. włości Dobuczyńskiej i Błudeńskiej) z okęgiem Sieleckim przebiegała w sposób następujący.

Zacznijmy od północno-zachodniej krawędzi dóbr Sieleckich. Opierała się ona o pasmo błot t. zw. „Białych“ w okolicy Leżajki wsi Wiślouchów, ziemian powiatu Kobryńskiego. Świadczy o tem znany już nam wyrok starosty Kobryńskiego Wacława Kostewicza z dn. 27 marca r. 1530 „począwszy ot wężkoj dorohi Kobrynskoj u reczku Leżajku, a z druhoj storony oboszła tajaż Leżajka po hranicu ludej Seleckich...“²³⁾. Grzegorz Wołłowicz, opisując granice puszczy Sieleckiej, umieszcza następującą uwagę: „tam (t. j. przy ujściu Temry do Jasiołdy) k toj recy Jasełdie, z lewoje storony ot pol, hrań meniat byti poddanyje Sieleckije pana Stanisława Falczewskoho starosty Pińskoho, a pana Stanisława Homszeja z seł ich Chorowy i Rudnik i Zamoszczan i też seła i lude ziemian powetu Kobrynskoego Wojtiecha Drożczicza i jeho bratji a Gobrijela Janowicza Chmieliszcz...“²⁴⁾. Widzimy stąd, że wsie Chorewo, Rudnik i Zamoszczany leżały na terytorjum okręgu Sieleckiego.

Od Leżajki granica Sielca i ekonomji Kobryńskiej biegła prawdopodobnie środkiem pasma błot „Białych“, ciągnących się ku wschodowi od wsi Żadeny²⁵⁾. Omijała ona od północy gruntu wsi ekonomji Poroślan²⁶⁾, oraz nieco dalej gruntu folwarku Białousowskiego²⁷⁾ tejże ekonomji. Położona bowiem na północ, od pasma tych błot, wieś Zababie²⁸⁾ wchodziła już w skład okręgu Sieleckiego. Od Białousowszczyzny granica ekonomji zawracała nieco ku północy. omijała zaścianek wsi Dobuczyna Szydłowszczyznę²⁹⁾ i biegła dalej pasmem błot równoległe do Jasiołdy, omijając od północo-wschodu gruntu dóbr Kuplina, posiadłości możnej i starej rodziny bojar księstwa Kobryńskiego Goleniszczowiczów³⁰⁾, aż do wsi ekonomji Dołhe. Zaś ta ostatnia graniczy: „na wschod sołnca koncami ot hranicy Sieleckoje“³¹⁾.

Następna ku wschodowi wieś ekonomji Zahorje graniczy: „na wschod sołnca bokom ot naddawkow toho seła i bołota Beloho...“³²⁾

²³⁾ Archiwum Wyślouchów, maj. Pirkowicze, pow. Dniechyn-Poleski.

²⁴⁾ Rew. Puszcz i Pier. Zwier., str. 25.

²⁵⁾ Rew. Kob. Ek., str. 199.

²⁶⁾ Ibid. str. 196—198.

²⁷⁾ Ibid. str. 207.

²⁸⁾ Rew. Puszcz i Pier. Zwier., str. 154—155.

²⁹⁾ Rew. Kobr. Ek., str. 204—205.

³⁰⁾ Metr. Lit. Ks. I Spr. Publ., f. 208.

³¹⁾ Rew. Kob. Ek., str. 165.

³²⁾ Ibid. str. 167.

oraz „na północz koncami ot bołota Bełoho“³³⁾. Zaś „naddawki“ tej wsi leżały „na bołote ot Chorewy“³⁴⁾ oraz „mezi hrańmi Chorewskimi“³⁵⁾.

Od wsi Zahorze granica biegnie błotem, aż do wsi ekonomji Łukomira. Grunta wsi Łukomira leżą „na północz koncami ot zeml ziemian Kosiłów“³⁶⁾. Zaś szlachecka rodzina Kosiłów wchodziła w skład szlachty Sieleckiej³⁷⁾.

Wieś ekonomji Sosnówka graniczy „na wschod sołńca bokom ot naddawkow... na północz koncami ot zeml Kosiłów i naddawkow toho seła“³⁸⁾. Wspomniane „naddawki“ leżały „w koncu wołok ot otmeny Kosiłow... tam że naddano osobliwie ku wołoce... za to, iż tyje wołoki za hranicu Sieleckuju byli zaszli“³⁹⁾, oraz „w boku wołok pri hranicy Sieleckoj naddano wsemu sełu morgow 80“⁴⁰⁾.

Posuwając się w tym kierunku dalej trafiamy na wieś ekonomji Piszczankę, graniczącą: „na północz koncami ot hranicy Sieleckoj“⁴¹⁾, zaś jej naddawki „w boku wołok ot hranicy Seleckoj...“⁴²⁾.

Następna wieś ekonomji Ukołka graniczy „na północz koncami ot hranicy Seleckoj“⁴³⁾. Naddawki tej wsi leżą podobnie „ot hranicy Seleckoj“⁴⁴⁾. Najdalej ku wschodowi wysunięta wieś ekonomji Błudeń, wciśnięta pomiędzy granice Sielca i Berezy graniczy „na północz koncami ot hranicy Seleckoje zastenkow i naddawkow toho seła“⁴⁵⁾. Zaś zaścianki podobnie „ot naddawkow toho seła i hranicy Seleckoj...“⁴⁶⁾. Wspomniane „naddawki ku wołokam“ leżały „u Wiłach ot hranicy Berezewskoje w boku wołok toho seła“⁴⁷⁾. Dalsza granica Sielecczyny i dóbr panów Homszejów Berezy przebiegała już poza terytorjum ekonomji Kobryńskiej.

Północną część terytorjum okręgu Sieleckiego zajmowała puszcza Sielecka, ciągnąca się długim pasmem po obu brzegach Jasiółdy.

³³⁾ Ibid. str. 167.

³⁴⁾ Ibid. str. 165.

³⁵⁾ Ibid. str. 165.

³⁶⁾ Ibid. str. 234.

³⁷⁾ Rew. Puszcz i Pier. Zwier., str. 147. 159

³⁸⁾ Rew. Kob. Ek., str. 236.

³⁹⁾ Ibid. str. 235.

⁴⁰⁾ Ibid. str. 235.

⁴¹⁾ Ibid. str. 238.

⁴²⁾ Ibid. str. 238.

⁴³⁾ Ibid. str. 240.

⁴⁴⁾ Ibid. str. 239.

⁴⁵⁾ Ibid. str. 242.

⁴⁶⁾ Ibid. str. 243.

⁴⁷⁾ Ibid. str. 240.

Wchodziła ona w skład dóbr Sieleckich, czego dowodzą „wchody“ ziemian Sieleckich „u puszczy jeho korolewskoje miłości za reku Jasełdu“⁴⁸⁾, lub krótko „u puszczy Seleckoj“⁴⁹⁾.

Grzegorz Wołowicz w swej ilustracji puszczy wyjątkowo dokładnie wyznacza północne granice puszczy Sieleckiej⁵⁰⁾, to znaczy rozgranicza ją z innemi puszczami dorzecza Jasiołdy. Od znanej już nam „drogi Kobrynki“ do „Czornych Łoz“ nad „Dzikim Bołotem“. Od północno-zachodniej krawędzi powiatu Kobryńskiego poprzez uroczyska i ostrowy na „Dzikim“ błocie granica puszczy Sieleckiej osiąga brzeg rzeczki Temry, lewobrzeżnego dopływu Jasiołdy. Temrą w górę rzeki biegnie granica puszczy Sieleckiej i Łyskowskiej aż do uroczyska Jasińca, zawraca stąd na południo-wschód i poprzez szereg uroczysk równolegle do Jasiołdy graniczy z puszczami gospodarskimi: Łososińską i Bielawicką, aż do „ozera Berezinskoho Smuha Czeremesznaja, kotoraja delit s pany Homszeji z hranicoju Berezinskoho“.

Ukończyliśmy wyznaczanie granic Sielca z okręgiem. Zatrzymamy się teraz nieco nad uwagą Wołowicza „tam (t. j. przy ujściu Temry) k toj recy Jasełdie z lewoje storony ot pol, hrań mieniat byti poddanyje Seleckije pana Stanisława Falczewskoho, starosty Pińskoho, a pana Stanisława Homszeja z seł ich Chorowy i Rudnik i Zamoszczan i też seła i lude zemian powetu Kobrynskoho Wojtiecha Drożczicza i jeho bratji a Gabrijela Janowicza Chmieliszczu. Tam tyje zemianie lude swoi posadili ku szkodzie puszczy i tyje wsi seła, zemli, senożati i uchody swoi zdawna mieniat byti hrań po reku Jasełdu“⁵¹⁾. Notatka ta świadczy o fakcie istnienia sporu granicznego pomiędzy właścicielami wsi przyległych do puszczy Sieleckiej, a rewizorem.

Zbadajmy konfigurację tych wsi położonych na prawym brzegu Jasiołdy w sąsiedztwie puszczy Sieleckiej. Mniej więcej na wysokości wsi Chorewy Jasiołda zmienia swój kierunek, zawraca ku północy, zataczając Chorewskimi błotami duży łuk, aż do swych źródeł na „Dzikich“ błotach. Notatka Wołowicza mówi o terytorjum wypełniającem ten łuk, stanowiący rodzaj półwyspu wśród bagien górnej Jasiołdy. Półwysep ten niewątpliwie pierwotnie musiał wchodzić w obręb puszczy Sieleckiej i dopiero później, naskutek akcji

⁴⁸⁾ Rew. Puszczy i Piel. Zwier., str. 147, 159.

⁴⁹⁾ Ibid. str. 149, 150, 151, 152, 153, 154.

⁵⁰⁾ Ibid. str. 24—25

⁵¹⁾ Ibid. str. 25.

osadniczej, został rozkolonizowany pomiędzy ludzi przyległych wsi ziemiańskich, co też stwierdza Wołłowicz.

Ukończyliśmy wyznaczanie granic Sielecczyny w połowie w. XVI. Pozostała nam jeszcze do rozstrzygnięcia bardzo ciekawa kwestja: ustalenia przynależności powiatowej tego terytorjum w dobie uprzedniej oraz w połowie w. XVI.

W literaturze naukowej zostały wypowiedziane rozbieżne poglądy, co do przynależności powiatowej Sielca z okręgiem.

Prof. Lubawski w swej kapitalnej pracy nad wewnętrznym podziałem W. Ks. Litewskiego, włącza okręg Sielecki w skład księstwa Kobryńskiego, mówiąc, że: „w skład księstwa Kobryńskiego do r. 1529 wchodził dwór Sielecki z włością, oddawany przez królową Bonę w dzierżawę odrębnemu namiestnikowi — dzierżawcy“⁵²⁾. Na innym miejscu tejże pracy prof. Lubawski wyraża się nieco inaczej: „W r. 1519, po śmierci Anny Semenówny, król Zygmunt oddał Kobryń z okręgiem, z wyłączeniem włości Sieleckiej, jej mężowi, panu Wacławowi Kostewiczowi, „w derżanie do żywota“⁵³⁾.

Pomimo pewnej niezgodności co do dat chronologicznych prof. Lubawski stwierdza kategorycznie, iż Sielecczyna w początkach w. XVI wchodziła w skład księstwa Kobryńskiego.

Inaczej na tę sprawę zapatruje się prof. Leontowicz. Piszze on w odniesieniu do posiadłości królowej Bony na Polesiu: „jej posiadłości ciągnęły się daleko, na północo-wschód od Kobrynia dosięgały krawędzi Litewskiego Polesia, a na północ widocznie stykały się z południowymi granicami byłej Czarnej Rusi. Całe to terytorjum zajmował podległy królowej Bonie powiat Sielecki, nazywany podobnież włością i starostwem z centralnym punktem — zamkiem Sielcem, albo Sieleckim „dworcem“⁵⁴⁾. Zaraz w następnym zdaniu⁵⁵⁾ prof. Leontowicz pisze o powiatach Kobryńskim i Sieleckim, jako o dwóch równorzędnych i niezależnych od siebie jednostkach terytorjalnych.

W powyższem rozumowaniu prof. Leontowicza zauważamy pewną nieścisłość. Bowiem uprzednio w polemice z Wolffem co do chwili objęcia Kobrynia w faktyczne władanie przez królową Bonę, prof. Leontowicz dla poparcia swych wywodów odsyła nas do szeregu aktów z r. 1529, dotyczących okręgu Sieleckiego, a zebranych w zbiorze Grzegorza Wołłowicza. Akty powyższe, zdaniem prof. Leontowi-

⁵²⁾ L u b a w s k i j, Obł. Diel, str. 192.

⁵³⁾ Ibid. str. 22.

⁵⁴⁾ L e o n t o w i c z, Oczerki istorji Lit. Russk. prawa, str. 67.

⁵⁵⁾ Ibid. str. 67.

cza są dostatecznym dowodem, że pan Wacław Kostewicz już w r. 1529 został wyparty przez królową z dzierżawy zamku Kobrynia ⁵⁶⁾ (a więc nie Sielca!).

Skoro uprzednio, zdaniem tegoż autora, Sielec, jako odrębny powiat, nie miał nic wspólnego z Kobryniem, w jakiż sposób akty Sieleckie mogą być wykorzystywane jako materiał dowodowy przy wyciąganiu wniosków w odniesieniu do losów Kobrynia?

Jakżeż wygląda kwestja przynależności powiatowej Sielca z okręgiem w świetle wiadomości źródłowych omawianego przez nas okresu?

W połowie w. XVI Sielecczyzna niewątpliwie wchodzi w skład powiatu Kobryńskiego ⁵⁷⁾. Świadczą o tem liczne wiadomości źródłowe. Grzegorz Wołowicz zamieszcza ziemian Sieleckich wśród szlachty powiatu Kobryńskiego ⁵⁸⁾. W popisie wojska W. Ks. Litewskiego r. 1565 szlachta Sielecka staje w szeregach chorągwi powiatowej Kobryńskiej ⁵⁹⁾.

Ziemianie Sieleccy piszą się połowie w. XVI: „zemenin Seleckij Kobrynskoho powetu“. Więc: „Ja Petr Semenowicz, zemenin Seleckij Kobrynskoho powetu“... ⁶⁰⁾, podobnie: „prodali jeśmo na wiecznost zemeninu Seleckomu Kobrynskoho powetu panu Mikołaju Pawłowiczu“... ⁶¹⁾ Przy akcji występują jako świadkowie: „pan Martin Kosiło, a pan Jurij Mikołajewicz Nowohonskij, a pan Jan Radczicz zemianie Seleckije Kobrynskoho powetu“... ⁶²⁾ i t. d.

W zachowanych listach królowej Bony z r. 1529 spotykamy najczęściej: „bojarin nasz Seleckij“ ⁶³⁾, lub: „zemenin Seleckij“ ⁶⁴⁾.

W listach natomiast królowej Bony, dotyczących Sielca, spotykamy najczęściej: „imenje Selco“ ⁶⁵⁾, „dwor nasz Seleckij“ ⁶⁶⁾, „wołość nasza Selecka“ ⁶⁷⁾, krótko „Selco“ ⁶⁸⁾, a nawet raz „Seleckij powet“ ⁶⁹⁾.

⁵⁶⁾ Ibid. str. 66—67.

⁵⁷⁾ Porównaj mapę prof. Jakubowskiego.

⁵⁸⁾ Rew. Puszczy i Pier. Zwier., str. 146—160

⁵⁹⁾ Popis wojska lit. r. 1565. f. 40—43.

⁶⁰⁾ Rew. Puszczy i Pier. Zwier., str. 151.

⁶¹⁾ Ibid. str. 157.

⁶²⁾ Ibid. str. 152.

⁶³⁾ Ibid. str. 147, 148, 149, 150, 153, 156, 157, 159.

⁶⁴⁾ Ibid. str. 148, 153, 154, 158.

⁶⁵⁾ Ibid. str. 146, 147, 150, 156.

⁶⁶⁾ Ibid. str. 148, 153, 154, 158.

⁶⁷⁾ Ibid. str. 148, 153, 154, 157.

⁶⁸⁾ Ibid. str. 147, 149, 150, 156, 157, 160.

⁶⁹⁾ Ibid. str. 156.

Widocznie na tej podstawie prof. Leontowicz uważa, iż istniał „Sielecki powiat, nazywający się też włością i starostwem, z centralnym punktem — zamkiem Sielcem, lub Sieleckim dworcem“⁷⁰⁾.

W świetle ówczesnych danych źródłowych powyższe twierdzenie prof. Leontowicza nie da się jednak utrzymać. Bowiem w rozumieniu listów królowej Bony, na które w swem twierdzeniu powołuje się prof. Leontowicz, pojęcia „powiat“, „włość“, „starostwo“ i „dwór“ bynajmniej nie są identycznymi.

Świadczy o tem akt nadania Sielca z okręgiem w r. 1555 Stanisławowi Falczewskiemu i jego żonie Barbarze Falkównie „do żywotów ich obejmujących“. W dokumencie powyższym królowa Bona nadane sobie przez króla Zygmunta dobra Sieleckie nazywa: „kotoroje imenje Selce, z dworom i wołostmi...“

Już w tem zdaniu uwidoczniają się różnice co do treści tych pojęć. Nieco dalej królowa wyjaśnia szerzej co należy rozumieć pod temi pojęciami: „dajem dwor nasz Selce, z czeladju newolnoju, z bydłom, z mesteczkom i z wołostju, z ludmi putnymi, tiahłymi, z dańmi ich medowymi i hroszowymi, z diakły, służbami i wsiakimi powinostiami ich, z bory, z lesy, z ławy, z ozery, z rekami i z rzekami. z stawy, z młyny, z wymelki ich zo wsim panstwom, własnostju, jako sie toje imenje Seleckoje w sobe zdawna majet, tolko szlachtu Seleckuju, котораја sie prawom zemskim sudiť i zemskuju wojennuju służbu služit, i też poddanyje kostela i plebana Seleckoho w naszoj i potomkow naszych sprawie i władnosti zachowywajem“⁷¹⁾. Kwestja co pod temi pojęciami, użytymi w zdaniu powyższem, należy rozumieć, zasługuje na to, byśmy omówieniu jej poświęcili nieco więcej miejsca.

Czem więc był „dwór“ albo „dworzec“ w rozumieniu powyższych listów królowej Bony?

Dla wyjaśnienia treści zawartej w pojęciu „dwór“ w obszernych posiadłościach królowej Bony na Polesiu, możemy wyzyskać bogaty materiał, jaki dostarczają nam lustracje Dymitra Sapiehy⁷²⁾, Stanisława Chwalczewskiego⁷³⁾, oraz Ławryna Wojny⁷⁴⁾.

W świetle tych danych źródłowych „dwór“ lub „dworzec“ występuje w dwojakim znaczeniu.

⁷⁰⁾ Leontowicz, Ocz. ist. Lit.-Russk. prawa, str. 67.

⁷¹⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XIII, str. 29.

⁷²⁾ Rew. Kob. Ek. 1563 r.

⁷³⁾ Pis. Kn. Pinsk. i Kleck. Kniaź. 1552—1555, Wilno 1884.

⁷⁴⁾ Pisc. Kn. Pinsk. Starost. 1561—1566, Wilno 1874.

W bardziej ściśłem, jako terytorjum, zajęte pod właściwą gospodarkę folwarczną „na hospodara“ z budynkami mieszkalnymi urzędników gospodarskich, budynkami gospodarczymi, inwentarzem żywym i martwym, polami, łąkami, ogrodami, ewentualnie z dworskim lasem, oraz ludnością „niewolną“ tak zwaną „czeladzią niewolną“, zamieszkującą i pracującą bezpośrednio we dworze. Prawie w każdym takim dworze były też młyny dworskie. Oczywiście mogły być większe, lub mniejsze różnice co do składu takiego dworu w zależności od miejscowych stosunków.

Dwór, w pojęciu szerszem, występuje jako centrum administracyjne dla ludności wiejskiej, zgrupowanej w „wołosciach“ t. zw. ludności „wołosznej“, zobowiązanej do pracy regularnej, lub nieregularnej we dworze, lub związanej z dworem w znaczeniu odbywania rozmaitych powinności i niesienia wszelakich ciężarów materialnych na „hospodara“⁷⁵⁾.

Dla przykładu przyjrzyjmy się organizacji dworu Dobuczyńskiego, położonego, jak wiemy, w sąsiedztwie Sielca. Dymitr Sapieha pod ogólnym tytułem „dwor Dobuczinskij“⁷⁶⁾ mieści uwagę: „Budowanie toho dworu z inszimi rzeczmi, na gospodarstwo należaczimi, to osobno niżej opisano“⁷⁷⁾. Jakoż istotnie w końcu rozdziału poświęconego opisowi „dworu“ Dobuczyńskiego znajdujemy dokładny opis właściwego gospodarstwa folwarcznego „na hospodara“ w Dobuczyńnie pod tytułem: „Rejestr tohoż dworu Dobuczynskoho reczej, na gospodarstwo należaczich“⁷⁸⁾. Spotykamy tu kolejno opisane „budowanie“ (terytorjum zajęte pod budynki), pole orne i jego granice, ogrody, łąki, ludność „dworu“, ogrodnicy, ich ziemie i powinności, stróże oraz na koniec młyny dworne. Skład innych folwarków jest nieco odmienny w zależności od stosunków lokalnych.

Mamy tu oczywiście do czynienia z „dworem“ w pojęciu ścisłym.

Poza tem jednak w ramach rozdziału zatytułowanego „dwor Dobucziński“ znajdujemy kolejno opisane: „mesto Dobuczyn“⁷⁹⁾

⁷⁵⁾ Porównaj definicję dworu. Lubawskij, Obł. Diel., str. 301—304. Lubawskij, Oczerk ist. Lit.-Rusk. gosud., Moskwa 1915, str. 95—101; Płczeta, Agr. ref. Sigizm. Awg., część I, str. 168—171; Hruszewskij A. S., Ocz. ist. Turowo-Pinsk. kn. XIV—XVI w., str. 146—158 (Uniw. Izw. Kijów 1902, Nr. 11); Downar-Zapolskij, Gos. choz. W. Kn. Lit. pri Jagiel, Kijów 1901, t. I, str. 191—213; Kutrzeba, Hist. Ustr. Polski, t. II, Litwa, i inne.

⁷⁶⁾ Rew. Kob. Ek., str. 135.

⁷⁷⁾ Ibid. str. 135.

⁷⁸⁾ Ibid. str. 206.

⁷⁹⁾ Ibid. str. 135.

i dalej „wołost dwora Dobuczynskoho“⁸⁰⁾ t. j. dokładny opis wsi gospodarskich, ciężących w znaczeniu powinności i obowiązków do dworu Dobuczyńskiego. Mamy tu wsie zgrupowane w wójtowstwa: Mikitskie⁸¹⁾, Linowskie⁸²⁾, Czacheckie⁸³⁾, Jakowczickie⁸⁴⁾. Dokładny ten rejestr zakańcza się zsumowaniem „suma wsich dochodow z wołosti Dobuczinskoje czinit kop...“⁸⁵⁾

Tu już mieliśmy do czynienia z szerszym pojęciem dworu, jako centrum, do którego ciążyły miasteczko oraz włość Dobuczyńska.

Podobne znaczenie posiada „dwor“ w lustracji Pińska i Klecka Stanisława Chwałczewskiego z 1552—1555 r.

Niewątpliwie w podobnem też podwójnem znaczeniu używa królowa Bona terminu „dwor nasz Selce z czeladju newolnuju z bydlom (pojęcie ścisłe dworu) z mesteczkom i z wołostju, z ludmi putnymi, tiahłymi, z dańmi ich medowymi i hroszowymi z diakły, służbami i wsiakimi powinnościami ich...“⁸⁶⁾ (pojęcie szersze dworu).

Używane przez królowę pojęcie „wołost nasza Selecka“ odpowiada najtypowszemu w połowie w. XVI na Litwie rozumieniu włości jako organizacji stanowej⁸⁷⁾. „Jako taka obejmuje włość ludność włościąską (wraz z jej ziemiami uprawnemi i wchodami) związaną podatkowo z pewnym punktem centralnym, dworem czy grodem gospodarskim“⁸⁸⁾. W związku z tem terytorjum włości przeciwstawia się tu obszarowi dworskiemu, obejmującemu gospodarstwo folwarczne⁸⁹⁾. W tem znaczeniu używa terminu „wołost“ Dymitr Sapieha w swej lustracji Kobrynia.

W tych warunkach oczywiście nie może być mowy o identyfikowaniu, jak to czyni prof. Leontowicz, pojęć „powiat“ i „włość“.

W twierdzeniu prof. Leontowicza znajdujemy jeszcze jedną nieścisłość. Podaje on, iż „włość“ Sielecka, względnie „powiat Sie-

⁸⁰⁾ Ibid. str. 164.

⁸¹⁾ Ibid. str. 164.

⁸²⁾ Ibid. str. 172.

⁸³⁾ Ibid. str. 184.

⁸⁴⁾ Ibid. str. 194.

⁸⁵⁾ Ibid. str. 206.

⁸⁶⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XIII, str. 29.

⁸⁷⁾ Kwestja organizacji gminnej w W. Ks. Litewskim posiada dziś całą literaturę. Najsumienniejsz przedstawił rozwój i obraz włości w pierwszej połowie w. XVI prof. Downar-Zapolski j, Oczerki po org. zapadn.-rus. krest. w XVI w., str. 1—155, tamże przegląd literatury przedmiotu. Ciekawe uwagi co do genezy włości podaje prof. Kamiennicki, Rozwój własności, str. 93—104.

⁸⁸⁾ Kamiennicki, Rozwój własności, str. 101.

⁸⁹⁾ Ibid. str. 102.

lecki“ są też równorzędnie nazywane „starostwem“. Powołuje się tu prof. Leontowicz na listy królowej Bony w zbiorze Grzegorza Wołłowicza⁹⁰⁾. Zaś zarządzający dobrami królowej Bony na Polesiu, zdaniem prof. Leontowicza, nosił tytuł: „starosta Kobryński, Sielecki, Piński, Horodecki, Klecki i Rohaczewski“⁹¹⁾. Dla poparcia twierdzeń powyższych, prof. Leontowicz podobnież powołuje się na listy królowej Bony w zbiorze Grzegorza Wołłowicza⁹²⁾.

Jakoż istotnie w jednym z pomienionych listów królowej znajdujemy: „Bił nam czołom słuźebnik starosty naszeho Pinskiho, Kobrynskoho, Seleckoho, Horodeckoho i Rohaczewskoho, derżawcy Seleckoho pana Iwana Michajłowicza“...⁹³⁾ List powyższy datowany jest: Wilno dn. 25 sierpnia 1536 r. Poza tem w żadnym z listów, na które powołuje się prof. Leontowicz, królowa nie używa terminu „starostwo“ lub „starosta“ w odniesieniu do okręgu Sieleckiego.

Wręcz odwrotnie stale w tych listach Bona nazywa swych starostów zarówno Iwana Michajłowicza i Stanisława Chwalczewskiego: „starosta Pinskij, Kobrynski, Klecki, Horodecki, Rohaczewski, derżawca Selecki“⁹⁴⁾. Zresztą nawet zacytowany przez nas jedyny wypadek, w którym Iwan Michajłowicz nosi tytuł „starosty“ Sieleckiego, nie wzbudza zaufania dzięki swej niejasności. W tym samym r. 1536 Iwan Michajłowicz pisze się: „Ja Iwan Michajłowicz, starosta Pinski, Kobrynski, Klecki, Horodecki, Rohaczewski, derżawca Selecki“⁹⁵⁾.

Iwan Michajłowicz Chorewicz⁹⁶⁾, aż do swej śmierci t. j. do r. 1543, oraz ostatni wielkorządca królowej Stanisław Chwalczewski w latach 1552—1556⁹⁷⁾ używali zwyczajnie tytułu: „starosta Piński, Kobryński, Klecki, Horodecki, Rohaczewski i dzierżawca Sielecki“.

Zresztą nie można przenosić (jak to czyni prof. Leontowicz) pojęć „starosta“ lub „dzierżawca“ mających ustalone znaczenie w stosunkach wewnętrznych W. Ks. Litewskiego połowy w. XVI do zupełnie odrębnie i specyficznie zbudowanych stosunków w udzielnych posiadłościach królowej Bony. Bowiem zakres działalności,

⁹⁰⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 146—160.

⁹¹⁾ Leontowicz, Ocz. ist. Lit. Rus. praw, str. 68.

⁹²⁾ Rew. Puszcz i Pier. Zwier., str. 148, 153—157, 338, 346, 353.

⁹³⁾ Ibid. str. 153.

⁹⁴⁾ Ibid. str. 338, 353, 363, 360, 325, 310, 283, 244, 243, 237, 233, 231.

⁹⁵⁾ Ibid. str. 243, 233.

⁹⁶⁾ Hruszewskij, Ocz. ist. Tur. Pinsk. kn., str. 36 (Uniw. Izw. 1902, Nr. 7).

⁹⁷⁾ Ibid. str. 36; Arch. Sborn. Dok., t. IV, str. 3; Pisc. Kn. Pin. Kleck. kn., str. 3; Pinsk. Akty XV—XVI w. (A. S. Hruszewskij), Nr. 67, 69, 73, 74 i inne.

oraz charakter prawny samej władzy urzędników⁹⁸⁾ królowej Bony „starostów“ i „dzierżawców“ wiele się różniły od urzędów podobnej nazwy na terenach W. Ks. Litewskiego, nie podległych królowej.

Natomiast w listach królowej Bony dla określenia całej Sielecczyny spotykamy inny termin szerszy od pojęć „dwór“, „wołość“ lub „miesteczko“. Jest to często spotykany w ówczesnych źródłach termin: „imenje Seleckoje“⁹⁹⁾. Co należy rozumieć pod określeniem „imenje“, wyjaśnia znany już nam akt nadania¹⁰⁰⁾ Sielca z okręgiem Stanisławowi Chwalczewskiemu w 1555 roku. W świetle tego dokumentu w skład „imienia Seleckoho“ wchodzi: „dwor nasz Selce... z mesteczkom i z wołostju... zo wsim panstwom, własnostju, jako sie toje imenje Seleckoje w sobie zdawna majet“. Od tej ogólnej zasady przewiduje królowa Bona wyjątki: „tolko szlachtu Seleckuju, ktoraja sie prawom zemskim sudił i zemskuju wojennuju służbu służył i też poddanyje kostela i plebana Seleckoho w naszoj i potomkow naszych sprawie i władnosti zachowywajem“. W ten sposób w skład „imienia“ wchodzi też szlachta Sielecka wraz ze swymi majątnościami. Poza ten dokument powyższy wyraźnie zaznacza różnice między kompetencjami „derżawcy“ a „starosty“ królowej Bony.

W świetle powyższych danych widzimy, iż nie można mówić, jak to czyni prof. Leontowicz, o istnieniu odrębnego starostwa lub powiatu Sieleckiego.

Natomiast źródła ówczesne wyraźnie konstatują i podkreślają łączność terytorjalną w obrębie okręgu Sieleckiego, którą to całość królowa Bona zamyka w pojęciu „imenje“.

Solidarność oraz wspólna przynależność terytorjalna Sielecka najjaskrawiej występuje w bardzo ciekawym dokumencie z r. 1549, dotyczącym organizacji wymiaru sprawiedliwości dla szlachty Sieleckiej¹⁰¹⁾. Ciekawy jest już sam tytuł: „list pisany do starosty Kobrynskoho aby ziemian Seleckich sudił sam, abo wradnik jeho... nepowołakajuczy ich do Kobrynja tam u Selcu“. Przedewszystkiem komunikuje królowa staroscie, że „żadali nas poddanyje naszymi wsi ziemianie Seleckije“, aby sądy w ich sprawach odbywały się nie w Kobryniu, jak dotąd, a w Sielcu.

⁹⁸⁾ A. S. Hruszewskij, *Oczer. ist. Tur. Pinsk. kn.*, str. 35—40 (Uniw. Izw. 1902, Nr. 7).

⁹⁹⁾ Rew. Puszczy i Pięch. Zwier., str. 146, 147, 150, 156.

¹⁰⁰⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XIII, str. 29.

¹⁰¹⁾ Metr. Lit. Arch. Główn. Akt. Dawn., Nr. Inw. 212, str. 839—840.

Szlachta Sielecka motywowała swą prośbę: „obtiażliwaja rzecz zdała, aby oni tak dalekoju dorohoju do Kobrynia na roki sudowyje pozywati sia i tam sia sprawowati meli“... Królowa Bona, uznając słusznosc argumentacji ziemian Sieleckich, postanawia: „aby porożnych nakładów neczynili i niepotrebných wołokit do Kobrynia na prawo jezdeczy nepryjmowali z naszoj hospodarskoj zwerechnosti na to pozwalajem iż tyje tri zemianie naszy Seleckije werchu pisanije nawsiakich sprawach sudowych pry twojej miłosti, a w niebytnosti twojej pry uradniku twoim Seleckim tam w dwore naszym Seleckom siadati i ziemian naszych tamosznich Seleckich u sprawach, a potrzebach ich spolnie z toboju a w niebytnosti twojej z uradnikom twoim Seleckim wodluh statutu praw zemskich suditi i sprawowati majut roki pewnyje sudowyje nakoždyj mesiac odin raz sobie spolnie postanowujuczy...“

Że jednak sąd w Sielcu nie miał kompetencji sądu starościńskiego w Kobryniu jako forum dla spraw ziemian Sieleckich, świadczą dalsze słowa dokumentu: „jestliby sia ktoroj storonie w niebytnosti twojej na takowych sudech i sprawach sudowych u Selcu od uradnika twojego Seleckoho i tych ziemian jakoje ukrocenie, albo ubliżenie sprawiedliwosti zdało tohdy od nich do tebie majet apelacja i otozwanie byti na roki najbliższyje sudowyje do Kobrynia, a od tebe z rokov sudowych Kobryńskich jako jest obyczaj prawa tamosznego welikoho kniazstwa... do nas hospodaryni majet otozwanie byti...“ Widzimy ztąd, iż nowoutworzony sąd w Sielcu o tyle tylko zastępował sąd starościński w Kobryniu, o ile na nim sądził osobiście starosta Kobryński, w przeciwnym wypadku, odgrywał rolę pomocniczą, wobec sądu starosty w Kobryniu.

Zacytowany przez nas dokument akcentuje odrębność szlachty Sieleckiej wśród innej szlachty powiatu Kobryńskiego, oraz jeszcze dobitniej podkreśla ówczesną przynależność powiatową Sielca z okręgiem, do powiatu Kobryńskiego.

O ile w świetle powyższych danych źródłowych nie ulega wątpliwości przynależność Sielecczyny do powiatu Kobryńskiego w połowie w. XVI, nieco inaczej przedstawia się sprawa przynależności powiatowej Sielca w dobie uprzedniej. Mamy na myśli znany już nam akt nadania dóbr Sieleckich królowej Bonie w r. 1521. Dokument ten mówi wyraźnie: „dobra Sielce nazwane w powiecie Słonińskim leżące“...¹⁰²⁾ Że nie mamy tu do czynienia z pomyłką, świadczą jeszcze dwa inne akty treści analogicznej¹⁰³⁾.

¹⁰²⁾ Opis. Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Just Ks. XXI, str. 383.

¹⁰³⁾ Ibid. str. 404.

W świetle tych dokumentów niewątpliwie istniał okres w dziejach Sielca, w którym podlegał on władzy starosty Słonimskiego, naskutek przynależności Sielca do powiatu Słonimskiego.

Sądząc z posiadanych przez nas wiadomości źródłowych okres ten przypada na czas rządów w Sielcu Stanisława Janowicza Wiesztortowicza, zaś następnie wdowy po nim pani Zofji Wiesztortowiczowej i Szczęsnego Hrimajły. Okres ten prawdopodobnie trwał niedługo. Świadczy o tem zupełny zanik tradycji przynależności powiatowej Słonimskiej u szlachty Sieleckiej, która, prosząc królową o sąd w Sielcu, jako jedyny argument wysuwa dużą odległość i uciążliwość podróży do Kobrynia¹⁰⁴).

Wiesztortowie-Homszejowie należeli, jak wiemy, do możnych i wpływowych rodzin w ówczesnym powiecie Słonimskim. Przodek ich Miszko Wiesztortowicz przez długie lata w drugiej połowie w. XV piastował godność starosty Słonimskiego.

Być może, że z objęciem Sielca przez jednego z przedstawicieli tego rodu pana Stanisława Wiesztortowicza, uległa też zmianie przynależność powiatowa tego terytorjum. Wówczas staje się zrozumiałem, dlaczego po przejściu w ręce królowej Bony wraca on z powrotem w skład powiatu Kobryńskiego.

Są to jednak tylko mniej lub więcej prawdopodobne przypuszczenia, gdyż brak wiadomości źródłowych nie pozwala na bardziej kategoryczne twierdzenia.

W każdym razie zasługuje na podkreślenie ciekawy fakt wewnętrznej terytorjalnej spistości okręgu Sieleckiego, sięgający prawdopodobnie bardzo odległych czasów w dziejach Sielca, oraz stosunkowej łatwości zmiany przynależności powiatowej w początkach w. XVI, wynikłej prawdopodobnie na gruncie zmiany jednostki władającej Sielcem, a świadczącej o niezbyt wyrobionych i ustalonych jeszcze formach organizacji powiatowej na omawianem przez nas terytorjum.

3. Wschodnie granice Kobryńszczyzny.

Przystępujemy do najciekawszej, ale też najtrudniejszej, części naszej pracy mianowicie, do wykreślenia wschodnich granic powiatu Kobryńskiego w połowie w. XVI. Zaznaczyliśmy¹⁾ już uprzednio, iż gęsto lasem porośłe, dość wysokie i suche terytorja na wschód od Kobrynia, świetnie nadawały się dla rozwoju akcji osadniczej.

¹⁰⁴) Metl. Lit. Arch. Główn. Akt Dawn., Nr. 212, str. 839—840.

¹⁾ Porównaj wyżej str. 30.

Charakteryzował je brak jakichkolwiek przeszkód naturalnych, któreby, kładąc kres rozrostowi osadnictwa zacieśniły granice Kobryńszczyzny, podobnie jak to zaobserwowaliśmy przy granicach południowych i północnych powiatu Kobryńskiego.

Zachodnia Kobryńszczyzna wykorzystała naturalne granice w postaci rzek Trościanicy, Polachwy i Leśnej. Pozatem granice zachodnie przebiegając przez terytorjum zachodniego Polesia, stojącego wyżej znacznie pod względem gospodarczym od Polesia wschodniego, siłą rzeczy wykazywały większą stałość.

Odmienne warunki geograficzne istniały na wschodnich krańcach Kobryńszczyzny, naskutek czego nic tu nie stało na przeszkodzie w rozszerzaniu się akcji kolonizacyjnej.

Badania nad stosunkami granicznymi wschodniej Kobryńszczyzny utrudnia ogromnie fakt, że źródła historyczne, dość obfite w wiadomości w odniesieniu do granic południowych, zachodnich i północnych Kobryńszczyzny, nikną prawie zupełnie, o ile chodzi o jej wschodnie rubieże.

Dlatego też odtworzenie momentów rozwojowych, oraz wykreślenie wschodnich granic powiatu Kobryńskiego w połowie w. XVI jest zadaniem dość trudnem. Natomiast pracę włożoną w badanie nielicznych, fragmentarycznych wzmianek źródłowych, nagradza bardzo ciekawy obraz stosunków granicznych na szerokich przestrzeniach poleskich, między Kobryniem, a Pińskiem.

Już prof. Hruszewski, w uwagach do swej mapy ziem ukraińskich w składzie państwa polsko-litewskiego przed rokiem 1569, wypowiada następujące zdanie co do granic między powiatami Kobryńskim, a Pińskim: „jednak dla dokładniejszego oznaczenia kobryńsko-pińskiej granicy w jej północnej części brakuje materiału wobec czego wyznacza się ją hypotetycznie“²⁾).

Za podstawę przy wykreślaniu tej granicy prof. Hruszewski przyjmuje dane z dość ogólnikowego rozgraniczenia powiatów z lat 1565—1566³⁾.

Prawdopodobnie korzystał z tego źródła również prof. Jakubowski przy wyznaczaniu granic powiatów Kobryńskiego i Pińskiego w połowie w. XVI. Przy zestawieniu mapy W. Ks. Litewskiego z połowy w. XVI, z załączoną przez prof. Jakubowskiego mapką nowego podziału administracyjnego W. Ks. Litewskiego po r. 1566, nie widać aby w budowie granic powiatów Kobryńskiego i Pińskiego, na oma-

²⁾ M Hruszewskyj, Ist. Ukł. Rusy, t. IV, Lwów 1907, str. 501.

³⁾ Met. Lit. Ks. 7 Spł. Publ., f. 117 (R. I. B., t. XXX, str. 882).

wianym przez nas odcinku, zaszczyt zmiany⁴⁾ w wyniku wielkiej reformy t. j. nowego podziału na powiaty W. Ks. Litewskiego w latach 1565—1566.

A jednak słowa ustawy z r. 1565—1566, wykreślające zachodnie granice powiatu Pińskiego, zdają się wskazywać na co innego

Brzmia one: „...zajmujuczi Zditow Welikij, i z imenjami jeho miłosti pana Mikołaja Naruszewicza, Chomsko i Żaber, ottol u werch rekoju po Jasełdu, po hranicu Kobrynskuju, hranicoju Kobrynskoju zajmajuczi wsiu wołost Borodickuju po hranicu Ratenskuju k sełu Powietii...“⁵⁾.

Już ta ogólnikowa redakcja każe się zastanowić nad dziejami kobryńsko-pińskiej granicy. Z zacytowanych wyżej słów ustawy z r. 1565—1566 wynika, że granicę nowoutworzonego powiatu Brzeskiego (w skład którego weszły dawne powiaty Brzeski, Kamieniecki i Kobryński) i Pińskiego, stanowiła teraz wschodnia granica dawnego powiatu Kobryńskiego z przed okresu reformy.

W świetle słów, zacytowanego powyżej tekstu, wschodnia granica dawnego powiatu Kobryńskiego nie ulegała zmianie (po hranicu Kobrynskuju, hranicoju Kobrynskoju), co dla dalszych dociekań naszych będzie miało duże znaczenie.

Natomiast powiat Piński zostaje rozszerzony znacznie przez włączenie w jego skład „imenja“ pana Mikołaja Naruszewicza: Chomska i Żabrza, oraz „wołosti“ Borodzickiej, które to terytorja, jak zobaczymy później, ciągnęły się szerokim pasem wzdłuż niemal całej wschodniej granicy powiatu Kobryńskiego.

A zatem przed r. 1565—1566 między powiatami Kobryńskim, a Pińskim ciągnęły się rozległe dobra nie wchodzące w skład, ani jednego, ani drugiego z wymienionych powiatów.

Spróbujmy więc zbadać, w świetle nielicznych wiadomości źródłowych pierwszej połowy w. XVI i wcześniejszych, te dotychczas niewyjaśnione dostatecznie kwestje: jakie stanowisko w stosunku do powiatu Pińskiego zajmowały te terytorja, które po reformie znalazły się w granicach wyżejwymienionego powiatu, oraz postaramy się odtworzyć ewolucje, jakie przechodziły granice Kobrynia i Pińska na omawianem przez nas terytorjum w dobie uprzedniej

Normy ustawy r. 1565—1566 były przecież jedynie zakończeniem bardzo ciekawego procesu formowania się terytorjów i granic powiatów Kobryńskiego i Pińskiego, korzeniami swymi tkwiącego bodajże w okresie ustalania się władzy litewskiej na Polesiu.

⁴⁾ Porównaj Mapy W. Ks. Lit. prof. Jakubowskiego większą i mniejszą.

⁵⁾ Met. Lit. Ks. 7 Sp. Publ., f. 122 (R. I. B., t. XXX, str. 891).

Dla zrozumienia roli tych terytorjów ustalimy granicę wschodnią Kobryńszczyzny, i zachodnią Pińszczyzny w okresie przed reformą, a wówczas stanie się jasne, czy i w jakim stosunku pozostawały te terytoria do obu wymienionych powiatów.

Jakże wyglądała wschodnia granica powiatu Kobryńskiego w świetle wiadomości źródłowych połowy XV—XVI w.?

I pod tym względem obfitego materiału dostarcza nam lustracja Dymitra Sapiehy, pierwszorzędne źródło przy wykreśleniu wschodnich granic ekonomji Kobryńskiej.

Według tej lustracji północno-wschodnia krawędź ekonomji Kobryńskiej, mianowicie granice najdalej w tym kierunku wysuniętego wójtostwa Błudeńskiego nie sięgały brzegów rzeki Jasiołdy. Oddzielały je od niej posiadłości możnej rodziny Hamszejów Bereza i Zdzitów nad Wińcem. Zaścianki zaś Błudnia graniczyły od wschodu „ot hranicy panow Hamszejów imenja Berezoje i Zdzitowa“⁶⁾. Posuwając się od Błudnia ku południowi, napotykamy wieś Gorcze tegoż wójtostwa. Graniczy ona „na wschod sołnce bokom ot naddawkow i zastenkow toho seła; na południe koncami od hranicy Sehnejewskoje“⁷⁾. Zaś wspomniane „naddawki“ leżą „nad hranicoju panow Hamszejew...“⁸⁾ lub „do hranic Sehnejewskoj i panow Hamszejew“⁹⁾. Wieś Tichnowicze, położona na południo-zachód od Błudnia i Gorcza, sięga swą granicą południową „hranicy Sehnejewskoje“¹⁰⁾. Natomiast dalsza wieś ekonomji Rewiatycze już tylko częściowo dotyka Siehniewicz „a na Wincwie na 2 mestcach pri hranicy Sehnejewskoj“¹¹⁾, od południa zaś dosięga rzeki Wińca¹²⁾. Wieś Sobolewicze, świeżo osadzona w puszczy Kobryńskiej na prawym brzegu rzeczki Wińca, zamyka wschodnią granicę Prużańszczyzny, sięgając wgląb puszczy Kobryńskiej „s tretieje (storony) ot puszczi korola jeho miłosti Kobrynskoje“¹³⁾.

Nie są nam znane wschodnie granice puszczy Kobryńskiej, gdyż zlewały się one z dalszem pasmem puszczy gospodarskich. Z pośród wsi położonych w obrębie puszczy Kobryńskiej prawdopodobnie u jej wschodnich krańców w połowie w. XVI znana jest Czerniaków wieś

⁶⁾ Rew. Kob. Ek., str. 245.

⁷⁾ Ibid. str. 250.

⁸⁾ Ibid. str. 250.

⁹⁾ Ibid. str. 250.

¹⁰⁾ Ibid. str. 248.

¹¹⁾ Ibid. str. 253.

¹²⁾ Ibid. str. 252.

¹³⁾ Ibid. str. 254.

wójtostwa Czacheckiego, leśnictwa Kobryńskiego¹⁴). Stąd wschodnia granica powiatu Kobryńskiego przecinała lesiste pasmo na wschód od wsi Czerniakowa.

Na południo-zachód od Czerniakowa, już poza obrębem puszczy Kobryńskiej, leżała wieś ekonomji Kobryńskiej: Iłosk. Grunta tej wsi graniczyły: „na zachód bokom ot naddawkow tych że wołok i puszczi Kobrynskoje; na północz koncami do tojeż puszczi“¹⁵). Na południe od wsi Iłoska leżała wieś ekonomji Berezna. Od wschodu graniczyła ona „bokom ot zeml ziemian Tabinskocho i Pronkowiczow“¹⁶). Na południe od Bereznoj leżały wsie ekonomji Podzimenie¹⁷) i Hruszowa¹⁸). Grunta wsi Hruszowej stykały się od południa z gruntami miasteczka ekonomji Horodca, zaś od wschodu graniczyły „bokom ot wołok sienożatnych“.

Na południe od Hruszowej zaś na wschód od miasteczka Horodca leżała wieś ekonomji Kobryńskiej Chodlin¹⁹). Graniczyła ona: „na wschod sołnca bokom ot naddawkow toho sieła; na południe koncami ot zeml Borodickich i koncow wołok mestskich Horodeckich...“ Zaś „naddawki“ tej wsi leżały „w boku wołok ot hranicy Borodickoj i Priszijfostskoj“... Na południe od wsi Chodlina leżały grunta wsi Borodiczne, nie wchodzącej już w skład ekonomji Kobryńskiej. Jedynie, rozrzucona na „ostrowach“ wśród błot na południe od Borodycz, wieś ekonomji Uhły graniczyła: „s odnoje storony ot wołok Chomiczickich i hranicy Borodickoje, z druhoje ot hranicy Osipowskoje, s tretije ot hranicy Powieckoje, a z czetwiertoje ot sieła Czeliszczewicz“²⁰). Wyżej wymieniona granica wsi Uhły i wsi Powity powiatu Ratneńskiego zamykała wschodnią granicę ówczesnego terytorjum ekonomji Kobryńskiej.

Wykreśliliśmy w ten sposób wschodnią granicę ekonomji według ilustracji Dymitra Sapiehy. Nie znaczy to jednak, by pokrywała się ona z wschodnią granicą powiatu Kobryńskiego. Wręcz odwrotnie. Zobaczymy później, że powiat Kobryński wykaczał wybitnie poza wschodnie granice ekonomji.

¹⁴) Akty Wil. Arch. Kom., t. XIV, str. 591; Rew. Puszczy i Pięch. Zwier., str. 134.

¹⁵) Rew. Kob. Ek., str. 278.

¹⁶) Ibid. str. 279.

¹⁷) Ibid. str. 280—281.

¹⁸) Ibid. str. 281—285.

¹⁹) Ibid. str. 285—286.

²⁰) Ibid. str. 293.

Zbadajmy z kolei czy dane powyższe, z lustracji Dymitra Sapiehy są miarodajne dla okresu księstwa Kobryńskiego, oraz czy nie dostarczają nam one wskazówek przy dalszych poszukiwaniach nad ustaleniem przynależności powiatowej terytorjów położonych na wschód od wytkniętej już przez nas granicy ekonomji.

Przy omawianiu wschodnich granic wsi ekonomji Chodlina, Dymitr Sapieha wzmiankuje iż „naddawki“ jej leżały „w boku wołok ot hranicy Borodickoj i Priszijfostskoj...”²¹⁾

Zbierzmy materiał źródłowy w odniesieniu do Przyszychwostów.

W połowie XV w. książę Semen Romanowicz Kobryński nadaje wieś Przyszychwosty swemu bojarynowi Kobryńskiemu Danile²²⁾. Nadanie to zostaje następnie potwierdzone przez kniażnię wdowę i syna kniazia Iwana Semenowicza. Świadczą o tem słowa listu króla Zygmunta: „sztoż książę Semen Romanowicz dał otcu jeho (Jeśka) Daniłu seło Priszichwosty, a potom syn kniazia Semena Romanowicza, książę Iwan Kobrinskij z matkoju swojeju toje seło potwierdził jemu“²³⁾.

Król Zygmunt dn. 2 listopada 1509 r. potwierdza to nadanie, lecz już 4 czerwca 1511 r. decyzję swą cofa, przyznając słuszość Wacławowi Kostewiczowi w bardzo ciekawym sporze jego z Jeśkiem Daniłowiczem. Odmienneą decyzję król Zygmunt motywuje: „chto, takowyj privilej majuczi, a kolkodesiat let w mołczanji był — sam sobie kriwdu wczinił“²⁴⁾.

Powyższe nadanie kniazia Semena Romanowicza Kobryńskiego służy za dowód, iż wieś Przyszychwosty już w połowie w. XV wchodziła w skład księstwa Kobryńskiego. Ówczesni właściciele dóbr Przyszychwosty, to jest Daniło i jego następcy figurują pośród możniejszej szlachty księstwa Kobryńskiego²⁵⁾. W popisie wojska litewskiego z r. 1528 pośród bojar Hruszowskich spotykamy Semena Jeśkowicza służącego we 4 konie²⁶⁾. Grzegorz Wołowicz wymienia Semena Jeśkowicza Priszijfostskiego sędziego Kobryńskiego jako właściciela dóbr Przyszychwostów w powiecie Kobryńskim²⁷⁾.

W świetle tych danych źródłowych widzimy, iż dobra Przyszychwosty nie zmieniają swej przynależności powiatowej w okresie później-

²¹⁾ Ibid. str. 286.

²²⁾ Wolff, Ród Gedymina, str. 129; Radziwiński, Mon. Sang. t. I, str. 62.

²³⁾ Ibid.

²⁴⁾ Metr. Lit. Ks. 2 Spr. Sąd., f. 76—77 (R. I. B., t. XX, str. 668—670, Nr. 99).

²⁵⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XXIV, str. 448.

²⁶⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spr. Publ., f. 208.

²⁷⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 134.

szym i pozostają stale w obrębie księstwa, a następnie i powiatu Kobryńskiego.

Zkolei przejdźmy do dalszych informacji Dymitra Sapiehy.

Według lustracji, na wschód od wsi ekonomji Kobryńskiej Bereźny, leżały ziemie „ziemian Tabinskoho i Pronkowiczow“²⁸⁾. Wymienieni tu Pronkowicze należeli do ziemian Hruszowskich²⁹⁾, zaś Jan Tabeński figuruje u Grzegorza Wołłowicza jako sukcesor i następca bezdzietnego Dawida Mackowicza, ziemianina powiatu Kobryńskiego, właściciela majątności Berezoja³⁰⁾. W rejestrze bojar Kobryńskich popisu z r. 1528³¹⁾ odnajdujemy: „Mackowaja udowa 1 koń“ coby wskazywało, iż już w początkach w. XVI Mackowicze ze swymi majątnościami wchodziły w skład powiatu Kobryńskiego.

Według dalszych informacji Dymitra Sapiehy pomiędzy wsiami ekonomji Kobryńskiej: Iloskiem, Berezną i Hruszową leżały dobra ziemian Hruszowskich³²⁾. W połowie w. XVI właścicielami tych dóbr był Jeśko Olechnowicz z braćmi³³⁾. W popisie wojska litewskiego z roku 1528³⁴⁾ znajdujemy Olechna z Hruszowej służącego we 2 konie. W innym, nieco późniejszym dokumencie, mianowicie w testamencie znanego już nam Dawyda Mackowicza z r. 1555, zapisani są jako świadkowie: Semen Jeśkowicz Priszijfostski, Iwan Semenowicz Wereszczaka i na koniec Olechno Oniśkowicz ziemianie powiatu Kobryńskiego³⁵⁾.

Występujący tu Olechno Oniśkowicz, oraz Olechno z Hruszowej popisu wojskowego 1528 r. najprawdopodobniej są postaciami identycznymi. Ale w takim razie ustalamy, iż Olechno z Hruszowej 1528 r. miał za ojca niejakiego Oniśka. Jakoż w nadaniu kniahini Uliany Jeśkowi Daniłowiczowi, z pośród obecnych są wymienieni bojarzy kobryńscy: „namiestnik“ Hruszowski Petr, Iwaszko Wereszczaka, Seńko brat jego, oraz Oniśko Jackowicz³⁶⁾.

Ten ostatni według wszelkiego prawdopodobieństwa jest dziadem Jeśka Olechnowicza i jego braci, właścicieli Hruszowej w połowie w. XVI-go.

Tą drogą ustaliliśmy, iż ziemianie Hruszowscy wraz ze swymi posiadłościami w w. XV wchodziły w skład księstwa Kobryńskiego.

²⁸⁾ Rew. Kob. Ek., str. 279.

²⁹⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 711.

³⁰⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 144—145.

³¹⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spr. Publ., f. 208.

³²⁾ Rew. Kob. Ek., str. 281.

³³⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 143.

³⁴⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spr. Publ., f. 208.

³⁵⁾ Rew. Puszcz i Pier. Zwier., str. 145.

³⁶⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XXIV, str. 448.

Dane powyższe, sięgające głęboko w okres książąt Kobryńskich, dostatecznie stwierdzają, iż wschodnia granica Kobryńszczyzny na odcinku pomiędzy puszcą Kobryńską a Przyszychwostami, już w czasach odległych, przebiegała obejmując od wschodu posiadłości ziemian kobryńskich Mackowiczów, Hruszowskich i Priszijfostskich, to jest mieszcząc w składzie księstwa, a potem powiatu Kobryńskiego wsie Ilosk, Bereznę, Hruszowę i Przyszychwosty z ich gruntami ludzi gospodarskich i ziemiańskich.

W niedużej odległości na południe od wsi Przyszychwosty leży grupa wsi, tworząca pewien wspólny kompleks gruntów. Są to wsie Osipowicze, Tatarnowicze i Hołowczyce. W okresie wielkiej akcji rozgraniczenia Litwy i Korony r. 1546 znajdowały się one w posiadaniu pana Andrzeja doktora³⁷⁾. Wówczas to notują komisarze, iż sługa doktora nie chciał pokazywać granic dzierzonych przez swego pana wsi tłumacząc się iż: „korol jeho miłost do pana mojeho (Andrzeja doktora) menowicie w listie nie pisał, a pan też moj tyje sęła majet do żywota, a hranic nie powinien woditi“³⁸⁾

Z pośród tej grupy wsi najdalej wysunięta ku wschodowi leży wieś Hołowczyce. W omawianym przez nas okresie graniczyła ona od wschodu z dobrami ziemianina Hawryła Morchotka — Woławlem, i bezwątpienia wraz z dwoma pozostałymi wsiami pana doktora, wchodziła w skład powiatu Kobryńskiego. Stwierdzają to dostatecznie słowa aktu z r. 1546: „zemianin welikoho kniazstwa Hawriło Morchotka weł nas hranicoju sęła swojeho Weławła, poczenszy ot piaty sęła pana Andreja doktora powetu Kobrynskoho ludej Hołowcziczow...“³⁹⁾

Pomiędzy grupą wsi pana Andrzeja doktora a gruntami dóbr Przyszychwosty leżała wieś Borodycze. Poniżej omówimy szczegółowo dzieje tej wsi, tu konstatujemy tylko, iż w omawianym przez nas okresie nie wchodziła ona w skład powiatu Kobryńskiego.

W ten sposób ukończyliśmy wyznaczanie wschodnich granic Kobryńszczyzny w pierwszej połowie w. XVI. Przy pomocy danych źródłowych połowy XV—XVI w. wykreśliliśmy je, poczynając od okolic Jasiołdy, kończąc zaś u zbiegu granic powiatu Kobryńskiego z koronnym Ratneńskim. Terytorja położone na zachód od wytkniętej przez nas linii granicznej w połowie XV—XVI w. niewątpliwie wchodziły w skład ówczesnej Kobryńszczyzny.

²⁷⁾ Andrzej Zwalski, doktor królowej Bony 1545 r. — Rew. Puszczy i Piech. Zwier., str. 281.

³⁸⁾ Arch. Sbor. Dok., t. I, str. 68.

³⁹⁾ Ibid t. I, str. 68

Teraz ustalimy przynależność powiatową terytorjów położonych na wschód od wytkniętej przez nas granicznej linii powiatu Kobryńskiego.

Nim jednak zajmujemy się wsiami bezpośrednio sąsiadującymi z powiatem Kobryńskim zapoznamy się pokrótce z zachodnią granicą ówczesnego powiatu Pińskiego⁴⁰⁾. Tą drogą zacieśnimy teren naszych badań do pasma gruntów ciągnących się pomiędzy już przez nas ustalonymi granicami wschodnią powiatu Kobryńskiego, a zachodnią Pińskiego.

Według relacji znanego już nam aktu rozgraniczenia Korony i Litwy 1546 r. „ziemnin welikoho kniazstwa“ Hawryło Morchootka prowadzi komisarzy królewskich wzdłuż granicy dóbr swych Woławła, aż do „piaty seła Suliczowskoho Pawła Bijutiwskoho“.

Od tego punktu rozpoczyna się już granica powiatu Pińskiego: „ludi welikoho kniazstwa powetu Pinskoho Pawła Bijutiwskoho Suliczowcy powedili, iż nasza hranica jest i z seły powetu Ratenskoho Radoszowom, a Wetlany...“⁴¹⁾ Przy uroczysku Dosznik kończy się granica z Suliczewem zaś „poczynajetsia hranica seła powietu Pinskoho Lachowieckaja bojar korolewoje jeje miłosti Martina Szirmicza a Iwana Poczepowskoho...“⁴²⁾

Od wsi Suliczewa, najdalej ku południo-zachodowi wysuniętej krawędzi powiatu Pińskiego, skierowujemy się ku północo-wschodowi w ślad za zachodnią linią graniczną Pińszczyzny. W niedużej odległości od Suliczewa trafiamy na wieś Popinę. W pierwszej połowie wieku XVI wchodziła ona w skład powiatu Pińskiego⁴³⁾. Na północ od Popiny, na odwiecznym wielkim gościńcu z Brześcia do Pińska, leżała często spotykana w źródłach XV—XVI w. wieś Dowieczorowicze (dzisiejszy Drohiczyn miasto).

Zobaczmyż, co mówią nam przekazy źródłowe o przynależności powiatowej oraz dziejach wsi Dowieczorowicz.

Pierwszą wiadomość o niej posiadamy z połowy w. XV. Wówczas to książę Jurij Semenowicz otrzymuje od Kazimierza Jagielloń-

⁴⁰⁾ Terytorjum powiatu Pińskiego połowy XV—XVI w.w. pod względem geograficznym najszczegółowiej omówił A. S. Hruszewski w cytowanej przez nas pracy p. t. „Ocz. ist. Tur. Pińsk. kn. XV—XVI w. (Uniw. Izw. 1902 r. Nr. 10, str. 41—63)

⁴¹⁾ Arch. Sbor. Dok., t. I, str. 69.

⁴²⁾ Ibid. t. I, str. 69.

⁴³⁾ Lubawski j., Obł. Diel., str. 194, A. S. Hruszewski j., Ocz. ist. Tur. Pińsk. kn. XV—XVI (Unw. Izw. 1902, Nr. 10, str. 54), Rew. Puszcz i Piereich. Zwiest., str. 91, 109.

czyka przywilej na ludzi w Dowieczorowiczach, Dostojewie, Rarowiczach, Wawuliczach, „a Simonowskoje pustoje dworiszczce“⁴⁴⁾. Niedługo potem tenże książę Jury otrzymuje od wielkiego księcia Nebel „a Drużyłowicze nie u otczinu“⁴⁵⁾.

Czem były wówczas Drużyłowicze⁴⁶⁾ wyjaśnia nam zachowany przywilej księcia Jurja Semenowicza Pińskiego dla cerkwi św. Mikołaja w Drużyłowiczach. Czytamy w nim słowa księcia Jerzego: „szto jeśmi wysłużył na hospodary welikom korolu osobnoje derżanje u Pinskom powiecie Drużyłowiczy i k tomu dworu ludzi“. Z „toje wysłuhi swojeje“ czyni on nadanie cerkwi Drużyłowickiej w Opolu. Drużyłowiczach, Dostojewie, Motolu i Dowieczorowiczach⁴⁷⁾.

W świetle powyższych słów wieś Dowieczorowicze wchodziły w połowie XV w. w skład „osobnoho derżanja“ Drużyłowickiego.

W składzie owego dworu Dowieczorowicze pozostają i w okresie późniejszym o czem świadczy lustracja Pińska dokonana przez Stanisława Chwalczewskiego w latach 1552—1555. Według wspomnianej lustracji dwór Drużyłowicki z włością zajmował niemal całą zachodnią część powiatu Pińskiego. Bowiem w składzie jego znajdowały się: miasteczko Motol⁴⁸⁾, oraz wsie Osownica⁴⁹⁾, Hutowa⁵⁰⁾, Dowieczorowicze⁵¹⁾, Worocewicze⁵²⁾, Kużeliczyn⁵³⁾, Hniewczyce⁵⁴⁾, i na koniec Hlinna⁵⁵⁾.

Wsie te rozsiane między leśnemi zaroślami nieraz w dużej od siebie odległości wypełniały zachodnią Pińszczyznę od brzegów Jasiołdy, aż po błota źródeł rzeki Piny.

Reforma włóczna połowy w. XVI wprowadziła zmiany co do przynależności Dowieczorowicz. Według nowej lustracji Pińska Ławryna Wojny 1561—1566 r. wieś ta wchodzi już w skład wójtostwa Kużelickiego starostwa Pińskiego⁵⁶⁾.

⁴⁴⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Zap., f. 54 (R. I. B., t. XXVII, str. 94).

⁴⁵⁾ Ibid. f. 55.

⁴⁶⁾ A. S. Hruszewskij, Ocz. ist. Tur. Pińsk. kn. XV—XVI (Unw. Izw. 1902, Nr. 7, str. 12).

⁴⁷⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 252—253.

⁴⁸⁾ Pisc. Kn. Pinsk. i Kleck. Kn., str. 104.

⁴⁹⁾ Ibid. str. 118.

⁵⁰⁾ Ibid. str. 119.

⁵¹⁾ Ibid. str. 122.

⁵²⁾ Ibid. str. 125.

⁵³⁾ Ibid. str. 126.

⁵⁴⁾ Ibid. str. 129.

⁵⁵⁾ Ibid. str. 131.

⁵⁶⁾ Pisc. Kn. Pinsk. Star., t. I, str. 349—379.

Wróćmy do granic wsi Dowieczorowicze w połowie w. XVI.

Od zachodu graniczy ona z gruntami majątności Pirkowicze. Świadczy o tem skarga Jarosza Terleckiego z 18 lutego 1596 r., iż zostały rozgrabione i zniszczone dokumenty: „na ohraniczenie gruntów Pirkowickich z gruntami Dowieczorowskimi i Broszewiczami...”⁵⁷⁾

Od Dowieczorowicz ku północy w kierunku wsi Symonowicze ciągnęły się lasy Symonowickie. Co do granic leśnych toczył się w r. 1562 spór pomiędzy biskupem wileńskim Walerjanem Protasewiczem właścicielem wsi Symonowicze, a ziemianinem powiatu Pińskiego Wasylem Fedorowiczem Fediuszką⁵⁸⁾. Współwłaścicielami „puszcz i leśow Simonowickich” oprócz wymienionego Fediuszki byli ziemianie powiatu Pińskiego: Michajło Wasilewicz Borzobohaty, Iwan Iwanowicz Sowa i Ostafi Iwanowicz Teniuka⁵⁹⁾.

Widocznie więc granica powiatu Pińskiego w połowie XVI w. dotykała gruntów wsi kapitulnej wileńskiej Symonowicz.

Od północo-wschodu Dowieczorowicze graniczyły z gruntami włości Bezdziekiej, dóbr probostwa i kapituły Trockiej. Liczne spory pomiędzy ludźmi gospodarskimi pińskimi ze wsi Dowieczorowicz, a ludźmi z Bezdzieża w wieku XVI świadczą o wielkiej gmatwaninie w tamtejszych stosunkach granicznych. Sprawą tą dwukrotnie zajmuje się królowa Bona nasłutek skarg proboszcza Trockiego. Zachowany list królowej z dnia 21 lipca 1548 r.⁶⁰⁾ wskazuje „iż poddanyje naszi (Dowieczorowscy) nie tak dalece sut’ w tom winni, jako kniaź proboszcz pered nami tiazil...” Jednak królowa nakazuje zbadać sprawę na miejscu: „po tych bołotech jako nam piszesz... iż by sia tyje wsi reczi jasnie pered wami (komisarzami) okazali i hde by słuszne mohło byti, aby sprawedliwost tomu była wdelana...”

Pomimo nakazów i zakazów królowej, spory graniczne nie ustawały. Świadczy o tem skarga ludzi Dowieczorowickich na Bezdzieżan, iż ci ostatni „przerobili gwałtem i mocą” trzy ostrowy należące do Dowieczorowicz⁶¹⁾.

Widocznie w związku z temi sporami król Zygmunt August w 1565 r. pisze list do poddanych swych Dowieczorowickich⁶²⁾, zaś w 1568 r. zostaje dokonane nowe rozgraniczenie Bezdzieża z Dowie-

⁵⁷⁾ Arch. Jugo-Zapadn. Ros., cz. III, t. I, str. 80.

⁵⁸⁾ Akty Wil. Kom., t. XXVIII, str. 10—11.

⁵⁹⁾ Ibid. str. 13.

⁶⁰⁾ A. S. Hruszewskij, Pinsk. Akty XV—XVI w. (Uniw. Izw. 1903 r., N1. 3, str. 62).

⁶¹⁾ Pisc. Kn. Pinsk. i Kleck. Kn., str. 124.

⁶²⁾ Wil. Centr. Arch., Nr. 11467.

czorowiczami ⁶³⁾. Już uprzednio w czasie „pomierzy włócznej“ Ławryna Wojny 1565—1566 r. dokonano częściowej zamiany gruntów rozrzuconych w szachownicę między ludźmi Bezdziejskimi proboszcza Trockiego, a ludźmi hospodarskimi z Dowieczorowicz ⁶⁴⁾.

Pomimo to spory nie ustają i w r. 1629 przychodzi do nowego rozgraniczenia dóbr Bezdzieża i Dowieczorowicz ⁶⁵⁾.

Wiadomości bezpośrednich co do rozległości włości Bezdziejskiej nie znajdujemy, ani w źródłach połowy w. XVI, ani wcześniejszych ⁶⁶⁾. Pewne światło, jeśli chodzi o granice południowo-wschodnie Bezdzieża, rzucają lustracje Pińska połowy w. XVI oraz znany już nam bardzo ciekawy wyrok komisarski w sporze o łowy Bezdziejskie i Wawulickie z r. 1518 ⁶⁷⁾. W powyższym dokumencie zostaje wykreślona granica między włością probostwa Trockiego — Bezdzieżem, a puszcami Pińskimi kniazia Fedora Pińskiego.

Przebiegała ona na wschód od wsi Wawulicz. Ta ostatnia wchodziła wówczas w skład Bezdzieża, bowiem komisarze królewscy notują: „i napotom jeśmo, prijechawszy k Wawuliczom popytali proboszczowa starca Wawulickoho: kotorym to obyczajem w tych łowech kniazia Fedora Jarosławicza nowyje rospaszi, i starec rek: my pered tym byli ludi Pinskije, a i tepere sedim u łowech pinskih, a to wse łowy pinskije, hde rospaszi nowyje w tych ostrowech...”

Prawdopodobnie Wawulicze graniczyły tu z gruntami wsi hospodarskiej dworu Drużyłowicze — Hutową ⁶⁸⁾.

W świetle danych powyższych wschodnio-południowa granica włości Bezdziejskiej na całej swej długości od Dowieczorowicz poczynając, graniczyła z włością Drużyłowicką. Biegła ona uroczyskami

⁶³⁾ Ibid.

⁶⁴⁾ Pisc. Kn. Pinsk. Star., t. II, str. 592.

⁶⁵⁾ Wil. Centr. Arch., Nr. 11467.

⁶⁶⁾ Pewne światło rzucają w tej mierze inwentarze dóbr Bezdziejskich połowy w. XVIII. Dobra duchowne co do obszaru i składu wykazywały dużą stałość i rzadko kiedy ulegały transakcjom handlowym. Stąd też nawet późniejsze inwentarze bardzo często dają nam wierny obraz, sięgający nieraz bardzo odległych czasów. Według posiadanego przez nas dokładnego inwentarza klucza Bezdziejskiego 1783 r. w skład jego wchodziły: miasteczko Bezdzież. oraz wsie Zaklitenie, Zastawie, Zawiersze, Biała, Dubrowki, Mniejsze Zatocze, Większe Zatocze i Korkoryca, pozatem do klucza Drobotzkiego wchodziły wsie: Droboty, Łyczkowce, Sorocznia, Pancowce, Weremiejowce i Kremno, nakoniec do klucza „Nowego łożwarku“ (klucz Czabatowski) należały wsie: Mikicko, Syczew, Swiatopelka. — Wil. Centr. Arch. Nr. 11467.

⁶⁷⁾ A. S. Hruszewskij, Pinsk. Akt. XIV—XVI w. (Uniw. Izw. 1903, Nr. 3, str. 31—34).

⁶⁸⁾ Pisc. Kn. Pinsk. Star., t. I, str. 388.

wśród puszczy Pińskiej, aż do ostrowa Zawiersze: „a ottol priweli nas tyji swetki w hranici ktorujuż hrań meniut Opołszczy z Bezdeżany⁶⁹⁾).

Do tego też miejsca w okolicach błot kotliny Jasiołdy sięgały grunta ludzi: pana Stanisława Niekraszewicza Wołodkowicza z wsi Chomska — i Zabrza. Zapytywani bowiem przez komisarzy królewskich, świadczą: „pana Stanisławowy ludi Cholmlanie i Żaberci my tut suhraniczni, tut jest nam hrań z Pińskoju zemleju, my potomuż wedajem“⁷⁰⁾. Dalsza granica Bezdzieża i wsi gospodarskich Pińskich gubiła się w bagnach i błotach, ciągnących się nad jeziorem Sporowskiem oraz rzeką Jasiołdą.

W ten sposób ukończyliśmy wykreślanie zachodniej i zachodniopółnocnej granicy Pińszczyzny w pierwszej połowie w. XVI.

Terytorja położone na wschód, od wytkniętej przez nas linii granicznej, niewątpliwie w pierwszej połowie w. XVI wchodziły w skład Pińszczyzny. Natomiast nic jeszcze nie wiemy o przynależności powiatowej miejscowości położonych pomiędzy wykreślonymi przez nas linjami granicznymi Kobrynia i Pińska.

Stąd też dalsze dociekania nasze pójdą po linii ustalenia przynależności powiatowej tego terytorjum w połowie w. XVI.

Pozatem w miarę posiadanych wiadomości źródłowych spróbujemy odtworzyć ciekawe momenty rozwojowe, jakie przechodziły granice powiatów Kobryńskiego i Pińskiego na tem terytorjum.

Zacznijmy od północy t. j. od miejscowości położonych na prawym brzegu Jasiołdy.

Północno-wschodnia granica ekonomji Kobryńskiej w połowie w. XVI przebiegała, jak wiemy, na wschód od Sielca i Błudnia. Pomiedzy gruntami ekonomji, a Jasiołdą, leżało pasmo posiadłości panów Homszejów, a mianowicie: dobra Chorewo, Bereza, Zdzitów (nad Wińcem), oraz częściowo Siehniewicze.

Jakąż była przynależność powiatowa wyżej wymienionych terytorjów w połowie w. XVI oraz w dobie uprzedniej?

Ażeby odpowiedzieć na powyższe pytanie, pokrótce musimy się zapoznać z dziejami posiadłości ziemskich rodziny Wiesztortów-Homszejów na prawym brzegu Jasiołdy. (Dla jasności słów parę poświęcamy losom tego rodu.) Wśród tych posiadłości wysuwają się na czoło, jako prawdopodobnie najdawniejsze na tem terytorjum dziedzictwo Wiesztortów-Homszejów — dobra Chorewskie. Świadczy o tem wyrok króla Zygmunta w sporze o dobra powyższe pomiędzy panami Szczytowiczami, a wdową Stanisławową Wiesztorto-

⁶⁹⁾ i ⁷⁰⁾ Pinsk. Akty XIV—XVI w. (Uniw. Izw. 1903, Nr. 3, str. 31—34).

wiczową. W wyroku swym król Zygmunt, między innemi, powiada: „a jestli panowie Szczytowiczy perewedut, iż to ich otczizna. a tym imieniem Chorewoju otcy ich delili, a predku ich Miszku to otczizna była, a nie wysłuha, tohdy hospodar jeho miłost majet ich pri ich otcziznie ostawiti...”⁷¹⁾ Dokument ten odnosi się zapewne do roku 1521, gdyż wówczas to król zezwolił pani Zofji Wiesztortowiczowej zachować dobra mężowskie „do żywota“, równocześnie zezwalając jej na powtórne zamążpójście⁷²⁾. zaś w końcu tegoż roku pani Zofja występuje już jako żona Szczęsnego Hrimajły⁷³⁾.

Spróbujmy zkolei ustalić, kim jest ów wymieniony w zacytowanym przez nas dokumencie „predok ich Miszko“?

W źródłach z połowy w. XV dość często spotykamy osobę Miszka Wiesztortowicza. Miszko ów korzysta ze szczególniejszych względów u wielkiego księcia, o czym świadczą liczne i hojne nadania na jego rzecz w posiadłościach gospodarskich we włości Zdzitowskiej. Więc w latach 1440—1444 otrzymuje on przywilej na „seło Danniczki u Zdzitowie...”⁷⁴⁾ Pozatem w księdze nadań Kazimierza Jagiellończyka — czytamy: „u Zditowskoj wołosti Miszku Wesztortowiczu dewet czołówekow... a u Borkowiczoch dwa czołóweka“⁷⁵⁾.

Powyższe wielkoksiażecze nadania stały się, prawdopodobnie, podwaliną przyszłej, dość znacznej fortuny potomków Miszka Wiesztortowicza we włości Zdzitowskiej. Sam zaś Miszko, łowczy gospodarski w latach 1451—1466⁷⁶⁾, w parę lat później, w r. 1471⁷⁷⁾ piastuje godność namiestnika Słonimskiego, na którym to stanowisku, prawdopodobnie, pozostaje do śmierci. W r. 1490 już nie żył. Świadczy o tem list z tejże daty króla Kazimierza: „i kak derżał ot nas Słonim neboszczyk pan Miszko Wesztortowicz...”⁷⁸⁾

Analiza danych źródłowych, dotyczących dziejów Chorewy, wprowadza nas na ślady potomstwa owego Miszka Wiesztortowicza. W r. 1529 królowa Bona potwierdza⁷⁹⁾ bez zastrzeżeń: „listy nebożczicy paneje Janowoje Miszkiewicza paneje Kachny, w ktorom żo

⁷¹⁾ Metr. Lit. Ks. 2 Spł. Sąd., f. 274 (R. I. B., t. XX, str. 1047, Nr. 333).

⁷²⁾ Opis Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Just., Ks. XXI, str. 242, Nr. 98.

⁷³⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Spr. Sąd, f. 107—108 (R. I. B., t. XX, str. 1531—1535, Nr. 205).

⁷⁴⁾ Akty Lit. Rus. gosud., wyp. I, str. 15, Nr. 10.

⁷⁵⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Zap., f. 54 (R. I. B., t. XXVII, str. 95).

⁷⁶⁾ Akty Lit. Rus. gosud., wyp. I, str. 16, Nr. 12, Wolff, Senatorowie i Dygnitarze W. Ks. Litewskiego, Kraków 1885, str. 235.

⁷⁷⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Zap., f. 12 (R. I. B., t. XXVII, str. 25).

⁷⁸⁾ Metr. Lit. Ks. 4 Zap., f. 137 (R. I. B., t. XXVII, str. 441).

⁷⁹⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 155.

stoit, sztoż dała... i z synom swoim panom Stanisławom dwa czelóweki...“, zaś nieco dalej: „a w druhom liste stoit, sztoż dała jemu w Chorewie zemlu“.

Rzecz oczywista, iż „predok ich Miszko“, właściciel Chorewy, znany już nam z cytowanego powyżej wyroku króla Zygmunta z roku 1521, a Miszko, ojciec Jana, podobnież właściciel Chorewy, są to postacie identyczne.

Powyższe wywody stwierdza, wykluczając wszelkie wątpliwości, oryginalny list Stanisława Janowicza Wiesztortowicza, w którym ten ostatni pisze się: „Ja Stanisław Janowicz Miszkowicz...“⁸⁰⁾

W ten sposób ustaliliśmy, iż właściciel Chorewy w początkach w. XVI, pan Stanisław Wiesztortowicz, jest niewątpliwie wnukiem Miszka z połowy w. XV, to znaczy, że dobra Chorewskie w początkach w. XVI, już conajmniej od trzech pokoleń znajdowały się w rękach rodziny Wiesztortów-Homszejów. W ten sposób moment osiedlenia się tej rodziny na omawianem przez nas terytorjum należy odsunąć przynajmniej do początków w. XV.

Prócz Chorewy Wiesztortowie-Homszejowie posiadają w swym ręk, w drugiej połowie w. XV, na interesującym nas terytorjum Zdzitów (nad Wińcem) i Berezę⁸¹⁾. W tej ostatniej w r. 1477 Jan Homszej wraz z żoną Barbarą fundują kościół p. n. Trójcy Przenajświętszej⁸²⁾.

Poza wyżej wymienionemi dobrami: Chorewą, Berezą i Zdzitowiem, w początkach w. XVI Homszejowie władają częścią majątności Siehniewicz. Dowodem tego może służyć wiadomość źródłowa z r. 1519 o sporze między braćmi Janem i Mikołajem Homszejewiczami z jednej strony, zaś panem Pawłem, starostą Łomżeńskim, z drugiej: „o zemlu żony jeho (pana Pawła) w Sehnewiczach“⁸³⁾. W parę lat później, w r. 1526, zostaje potwierdzony list sądowy starosty Drohiczyńskiego i Słonimskiego o rozgraniczeniu majątności starościны Łomżeńskiej, Tomiły Pawłowej Brzeskiej, z majątnościami Jana i Mikołaja Homszejewiczów w „ostrowie“ Jastrzębłu w majątku ich Siehniewiczach⁸⁴⁾.

Wiele światła na kwestję przynależności powiatowej posiadłości panów Wiesztortów-Homszejów na prawym brzegu Jasiółdy w poło-

⁸⁰⁾ Ibid. str. 159.

⁸¹⁾ K o j a ł o w i c z, Herbarz, Kraków 1897, str. 299.

⁸²⁾ K u r c z e w s k i, Biskupstwo Wileńskie, str. 235.

⁸³⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Spr. Sąd. (R. I. B., t. XX, str. 1420—1422).

⁸⁴⁾ Opis. Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Just. Ks. XXI, str. 307, Nr. 607.

wie w. XVI rzuca zapoznanie się ze sposobem niesienia służby woj- skowej właścicieli dóbr powyższych.

Braci Jana i Mikołaja Homszejów spotykamy w popisie z r. 1528 wśród pocztów „panow rad ich miłostej“. Z nich pan Mikołaj Hom- szejewicz stawia 6 koni ⁸⁵⁾, zaś pan Jan Homszejewicz 16 koni, a oprócz tego „z Ruskich ludej“ 2 konie ⁸⁶⁾. Równocześnie współwłaścicielka Homszejów w Siehnowiczach, pani Tomiła starościna Łomżeńska, stawia 4 konie wśród pocztów „panej i wdow wojewodinych staro- stnych...“ ⁸⁷⁾

Zamożniejsza linja Homszejów wzbogaca się jeszcze naskutek małżeństwa Jana Homszejewicza z wdową kn. Zuzanną Andrejewną Prichabską, w latach 1516—1522 żoną Kmity Stretowicza ⁸⁸⁾. Jan Homszejewicz z ks. Prichabskiej pozostawił syna Stanisława ⁸⁹⁾. W 1559 r. kniahinia Włodzimierzowa Horska, Marja Prichabska. zapisuje siostrzeńcowi swemu Stanisławowi Janowiczowi Homszeje- wiczowi majątek własny macierzysty Prichaby, w sumie 1000 kop ⁹⁰⁾.

W popisie wojska litewskiego z r. 1565 wśród „pocztów pania- czych“ odnajdujemy pana Stanisława Homszeja z pocztem 10 koni ⁹¹⁾. Widocznie nie weszły tu jego „imenja Ruskija“, skoro w popisie woj- skowym z r. 1567 w „pocztach panow dworan korola jeho miłosti“ stawia on „z imenij swoich z Zdzitowa a z Chorewy w powecie Be- restejskom, a z Jatweska w powecie Horodenskom a z Taboryszok w powecie Wilenskom“ poczet 12 koni, zaś „z imenej Ruskich z Bolina, a z Prichab nie stawil iż dej neprijatel zwalczył. Tot że pan Homszej stawil 6 drabow“ ⁹²⁾.

Pan Stanisław Homszej posiadłości swe przekazuje synowi Janowi. O tym ostatnim wiemy tyle, iż w r. 1577 toczy spór z matką swą, primo voto Homszyną, a secundo voto Marcinową Żulińską, o dobra ojczyste: Zdzitów, Jastrębl i Chorewo w powiecie Brzeskim, oraz Prichaby w Orszańskim ⁹³⁾. W parę miesięcy później zawiera on z matką układ pojednawczy, w myśl którego ta ostatnia zwróciła mu „imenja jeho otciznyje“ Chorewo (pow. Brzeski), Prichaby, Su- diłowicze, Bruchowo, Kutein (pow. Orszański), oraz Bolin (pow. Le-

⁸⁵⁾ Metr. Lit. Ks. 1 Spr. Publ., f. 5.

⁸⁶⁾ Ibid. f. 5.

⁸⁷⁾ Ibid. f. 8.

⁸⁸⁾ Wolff, Kniaziowie Litewsko-Ruscy, str. 398.

⁸⁹⁾ i ⁹⁰⁾ Ibid. str. 398.

⁹¹⁾ Popis wojska lit. 1554 r., f. 7.

⁹²⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 58—59.

⁹³⁾ Opis. Dok. Wil. Centr. Arch. X, Nr. 188.

pelski), sobie zaś zatrzymała dożywocie na Zdzitowie i Jastrzęblu ⁹⁴⁾. W kilka lat później, mianowicie w r. 1584, spotykamy pana Jana Homszeja „Zdzitowskiego“ ⁹⁵⁾ już w roli właściciela Zdzitowia.

Mikołaj Homszejewicz reprezentuje uboższą linię Homszejów. Wiemy, iż na potrzeby wojenne w 1528 r. stawia on tylko 6 koni. Pomimo to służy on w pocztach „panow rad ich miłostej“. Z licz- nego potomstwa Mikołaja jedynie syn Paweł Homszej na Berezie pozostawił męskich następców ⁹⁶⁾. W popisie wojska litewskiego z r. 1565 wśród „pocztow paniej wdow“ widzimy panią Pawłową Homszejewową, służącą w 4 konie ⁹⁷⁾. Poza tem tenże popis (1565) pośród pocztów „paniaczych“, poza znanym już nam panem Stani- sławem Homszejem, wymienia Jana Homszeja, stawiającego tylko 3 konie ⁹⁸⁾. Jest to, prawdopodobnie, brat zmarłego już Pawła Homszeja.

W dwa lata później w popisie wojskowym z r. 1567, wśród wspólnej chorągwi powiatowej szlachty dawnych powiatów Brzes- kiego, Kamienieckiego i Kobryńskiego, po raz pierwszy spotykamy nazwisko Homszejów: „Powłowoje Homszejewoje z imenja z Berezy w powecie Berestejskom a z Jatweska w powecie Horodenskom koni 4 drabow 2“ ⁹⁹⁾.

Podobny los spotkał bliską sąsiadkę pani Pawłowej Homszeje- wiczowej panią Hannę Augustynową Wiszeńską, ówczesną właścicielkę Siehniewicz. W popisie wojska litewskiego z r. 1565 stawia ona poczet 4 koni i 2 drabów w „chorągwi dwornej“ ¹⁰⁰⁾; czyli nie wchodzi w skład szlacheckiej Kobryńskiej chorągwi powiatowej. Natomiast w popisie z r. 1567 w składzie chorągwi wspólnej dla dawnych powia- tów Brzeskiego, Kamienieckiego i Kobryńskiego odnajdujemy: „Aw- gusztynowoje Wiszenskoje Hanny z imenej z Sehnewicz konej 5... drabi 2“ ¹⁰¹⁾.

Że jest ona właścicielką tych właśnie majątności Siehniewicz, a nie innych, dowodzi wyrok w sprawie ziemian Mieszkowskiego z Małachowskim z r. 1584 o grabież. Wśród świadków spotykamy

⁹⁴⁾ Ibid. Nr. 346.

⁹⁵⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. II, str. 251.

⁹⁶⁾ K o j a ł o w i c z, Herbarz, str. 299—300.

⁹⁷⁾ Popis wojska lit. 1565 r., f. 5.

⁹⁸⁾ Ibid. f. 9.

⁹⁹⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 717.

¹⁰⁰⁾ Popis wojska lit. 1565 r., f. 11.

¹⁰¹⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 709.

tam właścicieli Siehniewicz, panów Jana i Stanisława Augustynowiczów Wiszeńskich¹⁰²⁾.

Zestawienie danych, odnoszących się do obowiązku służby wojskowej rodziny Homszejów i Wiszeńskich, rzuca światło na kwestję przynależności powiatowej dóbr: Chorewy, Berezy, Zdzitowa i Siehniewicz. W świetle danych popisu wojskowego z r. 1528, wszyscy ówcześni posiadacze wyżej wymienionych miejscowości służą w pocztach „panow rad ich miłostej“, a co zatem idzie, nie wchodzą w skład szlacheckiej chorągwi powiatowej Kobryńskiej. Zmienia się położenie Homszejów i Wiszeńskich w połowie w. XVI. Pawłowa Homszejewiczowa i Hanna Wiszeńska są zmuszone nieść służbę wojskową bezpośrednio w szeregach szlachty powiatowej. W ten sposób już w okresie reformy powiatowej z lat 1565—1566 posiadłości tych rodzin, prawdopodobnie, wchodziły w skład powiatu Kobryńskiego.

O pierwotnej przynależności powiatowej dóbr Homszejów sądzić możemy ubocznie, na podstawie znanych nam nadań Kazimierza Jagiellończyka we włości Zdzitowskiej Miskowi Wiesztortowiczowi. Widocznie wówczas znajdowały się one w składzie Zdzitowa. W następstwie, stopniowo tracą kontakt z tą włością, uniezależniają się, czego dowodem są dane popisu z r. 1528. W zmienionych pod względem politycznym warunkach z połowy w. XVI zostają one ostatecznie wchłonięte w skład ówczesnego powiatu Kobryńskiego.

W krótkim zarysie przedstawiliśmy dzieje przynależności powiatowej posiadłości rodziny Wiesztortów-Homszejów, położonych na prawym brzegu Jasiołdy, na wschód od granic ekonomji Kobryńskiej. Zajmowały one jedynie nieznaczny północno-zachodni skrawek terytorjum, zawartego pomiędzy wytkniętymi przez nas linjami granicznymi powiatów: Kobryńskiego i Pińskiego.

Zkolei więc zajmujemy się innemi miejscowościami, położonemi na interesującym nas terytorjum.

Znany już nam opis granic powiatów nowoutworzonych w myśl ustawy z lat 1565—1566, wykreśla zachodnią granicę powiatu Pińskiego w sposób następujący: „.....zajmujuczi Zditow Welikij i z imenjami jeho miłosti pana Mikołaja Naruszewicza, Chomsko i Żaber, ottol uwerch rekoju po Jasełdu, po hranicu Kobrynskuju, hranicoju Kobrynskoju, zajmujuczi wsiu wołost Borodickuju po hranicu Ratenksuju k sełu Poweti....“¹⁰³⁾

Zadaniem powyższej ustawy było ogólnikowe naszkicowanie granic nowego podziału terytorjalnego W. Ks. Litewskiego. Bardziej

¹⁰²⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. II, str. 254—255.

¹⁰³⁾ Metr. Lit. Ks. 7 Spr. Publ., f. 122 (R. I. B., t. XXX, str. 891).

szczegółowo wytyka granice powiatu Pińskiego specjalny uniwersał Zygmunta Augusta o wprowadzeniu nowych sądów powiatowych¹⁰⁴⁾ z dnia 28 stycznia 1566 r., wydany: „kniazem, panom, wojewodom, a menowite wojewode Podlaskomu, staroste Pinskiemu i Mińskomu, panu Wasilju Tyszkowiczu, starostom, derżawcom, knehiniam, paniam wdowom, bojarom i dworanom naszym, meszczanom, tatarom i wsiakoho stanu poddanym naszym, tym, kotoryje osełosti swoje, imenia zemskie majut w powete Pinskiemu, stanu tak duchownoho, jako i sweckoho...”¹⁰⁵⁾ Niestety, nie mogliśmy zapoznać się z treścią powyższego cennego dla nas dokumentu, ponieważ wraz z innemi bardzo dla nas cennemi aktami sądu Pińskiego, został on z Wilna wywieziony w r. 1915 do Rosji, gdzie zaginął.

Zacytowane przez nas słowa ustawy z lat 1565—1566 wskazują, iż istniała „wołost Borodicka”, widocznie nie wchodząca pierwotnie w skład powiatu Pińskiego.

Zobaczmy z kolei, co mówią nam przekazy źródłowe pierwszej połowy XVI w. o włości Borodzickiej, jej składzie, położeniu i roli.

Pierwszą wzmiankę o Borodziczach, jako włości wchodzącej w skład magnackiej fortuny Mikołaja Kieżgajłowicza, posiadany dopiero z r. 1516. Wówczas to Mikołaj Kieżgajło nadaje proboszczowi ufundowanego przez siebie kościoła w Dworcu 2 kadzie miodu z Borodzicz¹⁰⁶⁾. W świetle słów układu z r. 1528, zawartego między Mikołajem Mikołajewiczem, a jego bratem stryjecznym Stanisławem Stanisławowiczem Janowiczem Kieżgajłowiczami, układu, dotyczącego podziału ojcowizny, część włości Borodickiej pozostawała uprzednio w zastawie u „neboszczyka pana otca mojeho (t. j. Stanisława Janowicza) u stu i wszestydesiat kopach hroszy szyrokoje staroje liczby...”¹⁰⁷⁾ Według powyższego układu włość Borodicka przypadła panu Mikołajowi Mikołajewiczowi Kieżgajle.

Kiedy — i w jakich okolicznościach włość ta weszła w skład olbrzymich posiadłości domu Kieżgajłów, nie umiemy ustalić, wobec braku danych źródłowych.

¹⁰⁴⁾ Wil Arch. Centr., Nr. 13014, str. 355—358.

¹⁰⁵⁾ Ł a p p o, Grodskij sud w Wielkom Kniażestwie Litowskom w XVI w. (Z. Min. Nar. Pr. r. 1908, I, str. 54). Podobnież tegoż autora — Wielkoje Kniażestwo Litowskoje wo wtorej połowinie XVI w. — Litowsko-Russkij powiet i jego sejmik, 1911 r., str. 260. W piacach powyższych odnajdujemy urywki z interesującego nas dokumentu.

¹⁰⁶⁾ K u i c z e w s k i, Biskupstwo Wileńskie, str. 232.

¹⁰⁷⁾ Wil. Arch. Centr. Nr. 12064, datę prostuje za B o n i e c k i m, Poczet Rodów, str. 122.

Znakomity dom Kieżgajłów należał do najmożniejszych i najwplywowszych na Litwie. Wyżej wymienieni przedstawiciele tego rodu w popisie wojska litewskiego z r. 1528 figurują na pierwszych miejscach wśród panów rad, stawiając: Stanisław Stanisławowicz Kieżgajło¹⁰⁸⁾ z dóbr własnych 371 koni, zaś z dóbr żony 246 koni. Uboższy pan Mikołaj Mikołajewicz Kieżgajło¹⁰⁹⁾ 151 koni.

Posiadany przez nas układ wieczysto-dzielczy braci Kieżgajłowiczów nic nam nie mówi o położeniu i rozległości włości Borodzickiej. Mnożą się wiadomości źródłowe w odniesieniu do interesującej nas włości w połowie w. XVI. Dnia 22 stycznia r. 1554¹¹⁰⁾ Stanisław Mikołajewicz Kieżgajło wraz z żoną swą Zofją Aleksandrówną Chodkiewiczówną, „będąc przyciśniony potrzebą wielką“, sprzedaje biskupowi Łuckiemu i Brzeskiemu Walerjanowi Piotrasewiczowi „włość mą ojczystą Borodzicką“, za sumę półtora tysiąca kop groszy litewskich. Powyższy akt przedaźny nie wyszczególnia granic rzeczonej włości, zadawalniając się typową dla owych czasów formułą ogólną: „w tej długości, szerokości, zaokrągleniu i granicach jak ją sam dzierżałem i ci, którym puszczone była w zastaw...”

W świetle tego dokumentu w skład ówczesnej włości Borodzickiej wchodziły wsie „z zamieszkałymi w onych ludźmi: Torokanie. Broszewicze, Simonowicze, Meżewicze, Litowskoje i Czernewicze”. Zaledwie w parę lat później w r. 1558 znajdujemy bogaty i bardzo ciekawy inwentarz włości Borodzickiej. Posiadamy tu już dokładny opis (więc wykazy mieszkańców, ich ciężary i powinności) siół tej włości: Borodzickocho¹¹²⁾, Simonowskiego¹¹³⁾, Czerniewskiego¹¹⁴⁾, Niechwiedziewskiego¹¹⁵⁾, Lithewskiego¹¹⁶⁾, Braszewiczkiego¹¹⁷⁾, Torokanskoho¹¹⁸⁾ oraz „Karłowszczina zemla ku themuż sełu Lithewskiemu starodawna przynależy...”¹¹⁹⁾.

Sądząc z tego inwentarza, pierwsze miejsce co do dochodowości i liczebności mieszkańców zajmowały wsie Torokanie (19 kop), na-

¹⁰⁸⁾ Metl Lit Ks. 1 Sp1 Publ, f. 1

¹⁰⁹⁾ Ibid, f. 2.

¹¹⁰⁾ Daniłowicz, Skarbiec Dyplomatów, Nr 2353

¹¹¹⁾ Akty Wł Arch Kom, t XXV, str. 1.

¹¹²⁾ Ibid str. 1.

¹¹³⁾ Ibid str. 7

¹¹⁴⁾ Ibid str. 8

¹¹⁵⁾ Ibid str. 2

¹¹⁶⁾ Ibid str. 4

¹¹⁷⁾ Ibid str. 5

¹¹⁸⁾ Ibid str. 6.

¹¹⁹⁾ Ibid str. 5.

stępnie Niechwiedziewicze ($17\frac{1}{2}$ kop), Borodzie (13 $\frac{1}{2}$ kop), Braszewicze (11 kop), Litewskie (8 kop), Czerniejewicze (6 kop), Symonowicze ($4\frac{1}{2}$ kop) i na koniec Karłowszczyzna (3 kop). Zauważyć należy, iż wszyscy mieszkańcy wymienionych wsi ponosili analogiczne ciężary na rzecz właściciela włości.

Biskup Walerjan Protasewicz w r. 1559 zapisuje włość Borodzicką Kapitulie Wileńskiej¹²⁰). W dokumencie, sporządzonym w tym celu, określa rzeczoną włość następującymi słowami:

„Bona nostra acquisita intra fines magni ducatus Lituaniae, inter Kobrin et Bezdiesza, a generoso olim D-no Stanislao Nicolai Kesgal Maiestatis Regiae Pocillatore, pro certa pecuniae summa per nos emptā, integre ac pacifice possessa, territorium videlicet Borodzie cum villis eius Nefedowiczy, Thorokanie, Czernieiwiczy, Simonowiczy, Broszewiczy, Litowskoie. . ita late longe et circumferentialiter, prout antiquitus in suis limitibus extenduntur, integre, totaliter, perpetue ac in aevum possidenda, ad altare praedictum, in manus tamen ac in possessionem Ven. capituli ecclesiae nostrae praedictae vilnen., consensu Serenissimi et christianissimi D-ni nostri Regis et Magni Ducis speciali et expresse de super accedente, dedimus concessimus, ac per praesentes damus, concedimus et inscribimus...“¹²¹)

Na terytorjum włości Borodzickiej w połowie w. XVI składały się grunta szeregu wsi, rozsianych wzdłuż prawie całej wschodniej granicy powiatu Kobryńskiego. Nad rzeką Jasiołdą leżały grunty wsi Czerniejewicz, zaś na południu, w bliskości granicy Ratneńskiej, w sąsiedztwie, znanych już nam, wsi Suliczewa i Woławła, wsie Litewskie i Karłowicze. Pomiędzy temi wsiami leżały grunty wsi pozostałych. Może właśnie ta konfiguracja terytorjum włości Borodzickiej posłużyła za podstawę przy ogólnikowym wyznaczaniu granic powiatu Pińskiego i Brzeskiego w latach 1565—1566 „zajmając wsiu wołost Borodickuju po hranicu Ratenskiju...“

W omawianym przez nas okresie terytorjum włości Borodzickiej nie stanowiło jednolitego kompleksu dóbr kapitulnych. Wsie włości, rozsiane na dużej przestrzeni, odległe od siebie nieraz o mil kilka, nie posiadały bezpośredniej łączności gospodarczej. Najbardziej ku zachodowi wysunięte wsie Niechwiedziewicze i Borodzie, nad rzeczką Wołokiem, wrzynały się głęboko w terytorjum powiatu Kobryńskiego.

¹²⁰) K u l c z e w s k i, Kościół Zamkowy, t. II, str. 62.

¹²¹) Ibid. t. II, str. 62—63.

Otoczone półkolem wsiami ekonomji Kobryńskiej: od północy miasteczkiem Horodcem ¹²²⁾ i wsią Chodlinem ¹²³⁾, od południa i zachodu wsiami tejże ekonomji Czeliszczewiczami ¹²⁴⁾ i Uhłami ¹²⁵⁾, od północo-wschodu graniczyły z gruntami ziemian Kobryńskich Przyszychwostskich.

Od południo-wschodu leżała grupa wsi Chomiczyce, Tatarnowice i Osipowicze. Dwie ostatnie, jak wiemy, wchodziły w skład powiatu Kobryńskiego w pierwszej połowie w. XVI ¹²⁶⁾. Co zaś do Chomiczyce, posiadamy wiadomość źródłową o wręczeniu w dn. 27 listopada r. 1577 mandatu królewskiego ziemianinowi powiatu Kobryńskiego Semenowi Przyszychwostskiemu, pozywającego go przed sąd królewski ze skargi poddanych królewskich z siola Chomiczyce „o zabranje swojewolnoje toho sęła Chomsticz pod sebe, nie majuczy na to żadnoho prawa“ ¹²⁷⁾. Widocznie więc pozwany Semen już wówczas władał tą wsią. Dalszego biegu sprawy nie znamy, wiemy jedynie, iż w r. 1589 Chomiczyce wchodzi w skład dóbr Przyszychwosty ¹²⁸⁾.

W ten sposób wsie Niechwiedzewicze i Borodycze, odcięte od gruntów innych wsi włości Borodzickiej, stanowiły wyspę na terytorjum powiatu Kobryńskiego w połowie w. XVI. Może właśnie dzięki temu wsie te, jak widzieliśmy, najludniejsze w połowie w. XVI, stopniowo zaczynają tracić na znaczeniu wśród innych wsi włości. W związku ze zmienionymi formami eksploatacji rolnej, gospodarcze centrum włości przesuwają się ku bardziej zwartemu kompleksowi wsi, mianowicie, ku Braszewiczom. Natomiast wieś Borodycze w inwentarzu „majętności“ Braszewicz z r. 1747 jest zapisana „wieś Borodycze: która jest pusta w zaroślach...“ ¹²⁹⁾ i żadnego dochodu nie przynosi.

Pomiędzy wsiami włości Borodzickiej Litewskiem z Karłowuszczyną, a wsiami tejże włości Braszewiczami i Torokaniami, leżały grunty dworu Braszewickiego, oraz wsi ziemiańskiej Pirkowicz. W skład klucza Braszewickiego, nabytego w początku 1636 r., przez Albrychta Stanisława Radziwiłła kanclerza W. Ks. L. od Jana Karola

¹²²⁾ Rew. Kob. Ek., str. 275.

¹²³⁾ Ibid. str. 286.

¹²⁴⁾ Ibid. str. 298.

¹²⁵⁾ Ibid. str. 293.

¹²⁶⁾ Porównaj wyżej str. 75.

¹²⁷⁾ Opis. Dok. Wł. Centr. Arch. X, Nr. 657.

¹²⁸⁾ Akty Wł. Arch. Kom., t. VI, str. 55—59.

¹²⁹⁾ Wł. Centr. Arch., Nr. 11454, str. 12.

Naruszewicza¹³⁰⁾ i w tymże roku¹³¹⁾ zamienionego na inne dobra z Kapitułą Wileńską, wchodziły wsie: Zawielewo i Humniszcze, oraz folwark Tołkowa ze wsią tejże nazwy.

Motywy, które skłoniły Kapitułę do powyższej zamiany, odnajdujemy w znacznie późniejszym dokumencie z r. 1752, dotyczącym sprzedaży wsi kapitulnej Karłowicze¹³²⁾.

Odnosny ustęp powyższego aktu brzmi jak następuje: „...my Kapituła Wileńska mając dobra Borodycze nazwane w Wdztwie Brzeskiem leżące ze wsiami do niej należącymi funduszem przez J. W. X. Walerjana Protasewicza Biskupa Wileńskiego w r. 1559 do kościoła katedralnego wileńskiego a prima fundatione aplikowane, drugie dobra Braszewicze nazwane takż ze wsiami do tych dóbr należącymi w p-cie Pińskim leżące in proxima contiguitate z sobą będące (podkreślenie nasze, przyp. aut.) od J. O. Xcia Imci Albrychta Radziwiłła Kanclerza W. X. L. za dobra nasze to jest dwie wsie Tynne i Czabele nazwane w Pcie Mozyrskim leżące per commutationem dostałe...”

Głównym motywem dokonanej zamiany był wzgląd na dogodności natury gospodarczej, wynikające z bezpośredniego sąsiedztwa gruntów wsi klucza Braszewickiego, z gruntami wsi kapitulnych.

W tem wnioskowaniu upewnia nas dalsza redakcja cytowanego aktu „...Karłowicze nazwane na której 4 chłopów przez nas osadzonych mieszkają do tych dóbr Braszewicze należącą a fundo tychże dóbr Braszewickich distantia loci jest odległa bardzo szczupły profit do tych dóbr czyniła i czyni i cale tak dobrom naszym Braszewickim jako też nam Kapitulie Wileńskiej minus utilis być się pokazała...“, lub nieco dalej: „...odległych być poddanych tych cum ipsorum fundis od nas i od dóbr Braszewickich widząc... na wieczne i nigdy nieodzowne czasy irrevocabile sprzedajemy...”

Znowu u podstawy sprzedaży Karłowicz odnajdujemy wzgląd na niedogodności gospodarcze, wynikające z dużej odległości Karłowicz od fundum Braszewickiego.

Skupiając dokoła fundum Braszewickiego wsie okoliczne, Kapituła Wileńska odmiennie reguluje powinności swych poddanych, w zależności od odległości ich osiedli od folwarków. Stąd inwentarz

¹³⁰⁾ Wł. Centr. Arch., Nr. 11450.

¹³¹⁾ Kurczewski, Kościół Zamkowy, t. II, str. 164; Pamiętniki Albrychta Stanisława X. Radziwiłła, Poznań 1839, t. I, str. 328; Przyałkowski, Żywoty biskupów Wileńskich, Petersburg 1861 r., t. II, str. 148, przyp. 217.

¹³²⁾ Wł. Centr. Arch. Nr. 115, str. 632—635.

dóbr Braszewickich 1783 r. ustala: „dla odległości od dworu na wolności bojarskiej (nie służą pańszczyzny) są postanowione wsie Tyniewicze, Subszczyzna zaścianek, Zakraj zaścianek, Sycze, Semiwerchy zaścianek, Oleksiewiczze, Jamna, Dubowiki, Czerniejewicze, Symonowicze, Sukacze Sudziłowskie i Raszyńskie...“, zaś wsie: „Zawielówie, Szaryjewicze, Pliszczycze, Lachy, Humniszcze, Litewskie i Sęczyce do Braszewicz, a Tołkowa do folwarku mające przyległość będą czynić pańszczyznę...“¹³³⁾

Wracając do konfiguracji wsi włości Borodzickiej z połowy w. XVI należy nadmienić, iż pomiędzy wsiami kapitulnymi: Torokaniami i Braszewiczami a ku północy od nich położonymi Symonowiczami i Czerniejewiczami, ciągnęły się dobra Torokańskie, złożone z wsi: drugie Torokanie, Czykiń i Łosińce, zapisane w r. 1517 przez Agafję Piaseczyńską zakonowi O.O. Bazyljanów, jako fundum mającego tam powstać klasztoru¹³⁴⁾.

Przytoczone przez nas wiadomości źródłowe stwierdzają dostatecznie, iż włość Borodzicka w pierwszej połowie w. XVI nie stanowiła zwartego kompleksu terytorjów. Wręcz odwrotnie; był to szereg wsi rozrzuconych na szerokiej, lesistej przestrzeni, pomiędzy wsiami Suliczewem i Woławlem z południa, zaś brzegami Jasiołdy z północy.

Stan taki mógł istnieć i istniał tak długo, jak długo panującą formą eksploatacji rolnej była gospodarka czynszowa. Posiadany przez nas inwentarz włości Borodzickiej 1558 r. oparty jest jeszcze na zasadach systemu gospodarki czynszowej. Głębokie zmiany w organizacji gospodarki rolnej w drugiej połowie w. XVI na interesującym nas terytorjum, odbiły się na dotychczasowej konfiguracji gruntów włości Borodzickiej. Naskutek przebudowy gospodarki czynszowej na folwarczną, zjawiała się potrzeba konsolidowania terytorjów włości Borodzickiej. Stąd zauważamy dążenia ze strony władz kapitulnych, by drogą zamiany, względnie sprzedaży obiektów, położonych niedogodnie pod względem gospodarczym, osiągnąć zblokowanie gruntów włości Borodzickiej.

O pierwotnej przynależności powiatowej włości Borodzickiej nie umiemy nic powiedzieć. Natomiast w okresie Kieżgajłowskim, oraz następnie biskupa Walerjana Protasewicza, a tembardziej Kapituły Wileńskiej, możemy twierdzić z całkowitą pewnością, iż dobra Borodzickie nie wchodziły w skład, ani chorągwi szlacheckiej

¹³³⁾ Wil. Centr. Arch., Nr. 11466, str. 26.

¹³⁴⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XI, str. 9—10. Nie zna tego dokumentu: Wołyniak, Siedziba Bazyljanów w Torokaniach, Kraków 1906, str. 3—4.

powiatu Kobryńskiego, ani Pińskiego. Bowiem, niewątpliwie, korzystały one z tych dalekoidących exempt, jakie przysługiwały posiadłościom oligarchów litewskich. Wówczas staje się zrozumiałem, dlaczego ustawa z lat 1565—1566 włącza „wsiu wołost Borodzickuju“ w skład rozszerzonego powiatu Pińskiego.

Pomimo swej rozległości, włość Borodzicka nie wypełniała pasma terytorjum pomiędzy wyznaczonemi przez nas linjami granicznymi powiatów Kobryńskiego i Pińskiego.

Upewnia nas w tym względzie akt nowego rozgraniczenia powiatów z lat 1565—1566. Bowiem, prócz włości Borodzickiej, wymienia on w słowach: „zajmujuczi Zditow Welikij, i z imenjami jeho miłosti pana Mikołaja Naruszewicza, Chomsko i Żaber...” — dobra Chomsk i Żaber.

Wiemy, iż północno-wschodnie granice włości Borodzickiej, to jest grunta wsi Symonowicz i Czerniejewicz sięgały prawego brzegu rzeki Jasiołdy. Na wschód od powyższych wsi, pomiędzy niemi a włością Bezdzieską, ciągną się dobra Chomsk i Żaber.

Zkolei spróbujmy ustalić przynależność powiatową tych dóbr w pierwszej połowie w. XVI.

W znanym już nam sporze granicznym, pomiędzy kniazem Fedorem Pińskim, a proboszczem Trockim, o łowy Bezdzieskie i Wawulickie 15 marca 1518 r.¹³⁵⁾, występują w roli świadków ludzie pana Stanisława Niekraszewicza Wołodkowicza z Chomska i Żabrze. Powyżsi świadkowie wywody swe popierają tem, iż: „pana Stanisławowy ludi, chołmlanie i żaberci my tut suhrannici: tut jest nam hrań z Pinskoju zemleju, my potomuż wedajem“.

Z zeznań tych wynika, iż już pan Niekrasz Wołodkowicz posiadał dobra Chomsk i Żaber, skoro uzyskał on prawo „łowienia zwierza“ w puszczy Pińskiej u kniahini Marji Semenowej. Okres rządów kniahini Marji w Pińsku przypada na lata 1471—1501¹³⁶⁾. Stąd widzimy, iż już w końcu w. XV dobra Chomsk i Żaber znajdują się w posiadaniu rodziny Wołodkowiczów.

Wspomniany, w powyższym dokumencie, Niekrasz Wołodkowicz, żonaty w r. 1503¹³⁷⁾ z księżną Jadwigą Świrską, pozostawił z niej syna¹³⁸⁾ Stanisława Niekraszewicza Wołodkowicza. Jego to, jako ówczesnego właściciela Chomska i Żabra wymienia dokument z r. 1518, w sporze o łowy Bezdzieskie i Wawulickie. W popisie

¹³⁵⁾ Porównaj wyżej, str. 10—11.

¹³⁶⁾ Wolff, Kniazowie Litewsko-Ruscy, str. 367.

¹³⁷⁾ Boniecki, Poczet Rodów, str. 203.

¹³⁸⁾ Wolff, Kniazowie Litewsko-Ruscy, str. 508.

wojska litewskiego 1528 r. pośród „pocztow pánow rad ich miłostej“ znajdujemy Stanisława Niekraszewicza z pocztm 27 koni¹³⁹). Wdowa po nim, pani Hanna Stanisławowa Niekraszewiczowa, umiera w r. 1563¹⁴⁰). Spadek po niej, między innymi, wzięli krewni jej — Aleksander Stanisławowicz Hinca i Mikołaj Naruszewicz¹⁴¹). Prawdopodobnie tą drogą dostały się dobra Chomskie w ręce Naruszewiczów. W każdym razie, w latach 1565—1566 stanowią one własność pana Mikołaja Naruszewicza, podskarbiego ziemskiego W. Ks. L. W popisie wojska litewskiego z r. 1567 wśród pocztów „panow rad ich miłosti welikoho kniaźstwa Litowskoho“ figuruje pan Mikołaj Naruszewicz, podskarbi ziemski W. Ks. L. z pocztm 100 koni¹⁴²).

W ten sposób ani pan Stanisław Niekraszewicz Wołodkowicz, ani, tembardziej, przedstawiciel możnowładczej rodziny litewskiej, pan Mikołaj Naruszewicz, nie wchodzili w skład szlacheckiej chorągwi powiatowej Pińskiej. Dopiero więc reforma powiatowa z lat 1565—1566 r. wcieliła te dobra w skład nowego powiatu Pińskiego.

Co do pierwotnej przynależności powiatowej dóbr Chomskich, nie zdołaliśmy ustalić nic pewnego wobec braku odpowiednich danych źródłowych.

Natomiast wydaje się nam prawdopodobnem, iż pierwotnie wchodziły one w skład włości Zdzitowskiej. Do takiego wniosku skłania nas redakcja odpowiedniego zdania w ustawie z r. 1565—1566, podkreślająca łączność między Zdzitowem z jednej strony, zaś Chomskiem i Żabrem z drugiej („...zajmajuczi Zditow Welikij i z imenjami jeho miłosti pana Mikołaja Naruszewicza Chomsko i Żaber...“). Jest to tembardziej znamienne wobec wyraźnego przeciwstawienia dóbr Chomska i Żabra „ziemi Pińskiej“ w omawianym przez nas sporze o łowy z r. 1518 („...tut jest nam hrań s Pinskoju zemleju...“).

Ukończyliśmy omawianie dziejów przynależności powiatowej dóbr bezpośrednio wskazanych w ustawie z lat 1565—1566 r., a położonych na interesującym nas terytorjum.

Kolejno omówiliśmy dzieje rozległej włości Borodzickiej, oraz dóbr Chomskich. Pozostały nam jeszcze do omówienia losy dóbr Woławelskich i Pirkowicz, położonych na południo-zachód od włości Borodzickiej.

Zacznijmy od dziejów Woławla.

¹³⁹) Metr. Lit. Ks. 1 Spr. Publ, f. 5.

¹⁴⁰) Wolff, Kniaziowie Litewsko-Ruscy, str. 508.

¹⁴¹) Ibid. str. 508.

¹⁴²) Popis wojska lit. 1567 r., f. 14—15.

Na innem miejscu¹⁴³⁾ wskazaliśmy, że wschodnia granica wsi powiatu Kobryńskiego Hołowczyc w r. 1546 graniczyła z dobrami „ziemianina welikoho kniazstwa“ Hawryła Morchotki — Woławlem. Dobra Woławelskie Morchotków w połowie w. XVI graniczyły ze wschodu z gruntami wsi powiatu Pińskiego — Suliczewem, zaś od południa z koronnym powiatem Ratneńskim. Na północo-wschód od Woławła leżały wsie: ziemiańska Pirkowicze, oraz wieś włości Boro-dzickiej — Litewskie.

Że Morchotkowie mieli, ongiś, coś wspólnego z wsią Pirkowiczami, świadczy skarga Jarosza Terleckiego z r. 1596, iż zaginęły „listy wecznyje na tojeż imenje Pirkowiczi ot pana Marchotki Wa-ławskoho“¹⁴⁴⁾.

Pierwsze posiadane przez nas wiadomości źródłowe o rodzinie Morchotków pochodzą z drugiej połowy w. XV.

Zachowany wyrok w sporze ziemianina Seńki Szostowickiego z bojarem Zdzitowskim Wasylem Jelcem z 7 czerwca 1518 r.¹⁴⁵⁾ mówi, iż „derżit on (Wasyl Jelec) czelowecka cerkownoho własnoho w Leskowiczach, szto predok moj, otec Juchnow, perwoho muża żony mojeje, na cerkow z zemloju dał, naimia Zemja Burmaczicza“.

Wspomniany tu „predok“ Szostowickiego w świetle słów tegoż aktu miał na imię Jury Marchotczicz. Żył on w drugiej połowie w. XV i w pierwszych latach w. XVI. Bowiem w dokumencie powyższym powołują się na świadectwo współczesnego mu, a znanego już nam ze swych sporów z Wacławem Kostewiczem, ziemianina Kobryńskiego, właściciela Przyszychwostów, Jeśka Danilewicza¹⁴⁶⁾. Widocznie już wówczas ów Jury Marchotczicz był właścicielem Woławła skoro nadaje cerkwi św. Spasa w „Ołowli“ powyższego poddanego Zemja Burmaczicza z ziemią.

Ów Jury Marchotczicz pozostawił syna Juchna Jurjewicza Marchotczicza, pierwszego męża żony Seńki Szostawickiego, Uljany¹⁴⁷⁾. Widocznie wspomniany Juchno Jurjewicz żył niedługo, skoro już w r. 1523 wdowa po nim, Uljana, występuje jako żona Seńki Szostawickiego¹⁴⁸⁾.

Z pierwszego małżeństwa z Juchnem Jurjewiczem Marchotcziczem miała ona syna, który w r. 1523 zapisuje ojczymowi swemu.

¹⁴³⁾ Porównaj wyżej str. 75.

¹⁴⁴⁾ Arch. Jugo-Zap. Ros., cz. III, t. I, str. 79.

¹⁴⁵⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Spr. Sąd., f. 134—135 (R. I. B, t. XX, str. 1227—9, Nr. 20).

¹⁴⁶⁾ Porównaj wyżej str. 73.

¹⁴⁷⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier, str. 201, Op. Dok. Bum. Mosk Arch. Min. Just. Ks. XXI, str. 270, Nr. 158.

¹⁴⁸⁾ Op. Dok. Bum. Mosk. Arch. Min. Just. Ks. XXI, str. 270, Nr. 158.

Seńkowi Szostowskiemu, połowę majątku we włości Zdzitowskiej powiatu Słonimskiego¹⁴⁹). Powyższy zapis nie mówi nam, jak miał na imię ów syn Juchna Jurjewicza Marchotczicza i żony jego Uljany. Najprawdopodobniej jest to znany już nam z aktu roku 1546 — Hawryło Morchotka, właściciel Woławła.

Pierwszą wiadomość źródłową o Hawryle Morchotku znajdujemy w popisie wojska z r. 1528. Figuruje on tam nie wśród „reistru bojar Kobrynskich“, ale wśród pocztów „panow rad ich miłostej“. Więc: „Hawryło Morchotczicz, bojarin korolewoje jeje miłosti majet stawiti 7 konej“¹⁵⁰), co w ówczesnych stosunkach było świadectwem dość dużej zamożności. W popisie wojska litewskiego z r. 1565 odnajdujemy w składzie chorągwi Kobryńskiej „Owryнка Morchotczynaja“, służącą we 3 konie¹⁵¹). Jest to widocznie wdowa po nieżyjącym już wówczas Hawryle.

W dwa lata później w wspólnym wykazie ziemian dawnych powiatów: Brzeskiego, Kamienieckiego i Kobryńskiego, spotykamy Pronka Morchotczyca z Woławła i Kor (Korsunie), stawiającego 3 konie¹⁵²). Zaś w kilka lat później w r. 1580 Prokop Hawryłowicz Morchotka Weławski wygrywa sprawę z Bohdanem Semenowiczem Szostowskim, o najazd tego ostatniego na dwór Morchotki — Korsunie¹⁵³).

Wszyscy powyżsi przedstawiciele rodziny Morchotków występują jako właściciele Woławła. Stwierdza to notatka komory celnej w Brześciu z 28 kwietnia 1583 r. w słowach: „Prokop Marchotka zemianin powetu Berestejskoho... popełu swojego własnoho wyroblenoho w lese imenja swojego d e d i z n o h o (podkreślenie nasze, przyp. aut.) Weławicz (Woławła) leżaczoho u powete Berestejskom...“¹⁵⁴).

Co do przynależności powiatowej Woławła i Morchotków w polowie w. XVI nie może być wątpliwości, skoro występują oni w składzie chorągwi Kobryńskiej. Inaczej się natomiast przedstawia sprawa w początku w. XVI. Według popisu z r. 1528 Hawryło Morchotka służy pośród pocztów „panow rad ich miłostej“. Następne posiadane przez nas wzmianki źródłowe o Hawryle, czy to w dokumencie z r. 1538¹⁵⁵), gdzie figuruje on pośród świadków, czy w wielokrotnie

¹⁴⁹) Ibid.

¹⁵⁰) Metl. Lit Ks 1 Sp1 Publ 1528 1, f 6

¹⁵¹) Popis wojska lit 1565, f. 40.

¹⁵²) Popis wojska lit 1567, f. 711

¹⁵³) Opis Dok. Wł. Cent. Arch. X, Nr. 125.

¹⁵⁴) Arch. Sborn. Dok, t IV, str. 268

¹⁵⁵) Rew Puszcz i Pierech. Zwier, str 200

przez nas cytowanym akcie rozgraniczenia Litwy i Korony, nie nam nie mówią o jego przynależności powiatowej. Wręcz odwrotnie, akt rozgraniczenia 1546 r. parokrotnie powtarza w stosunku do Hawryła Morchotki „ziemianin welikoho kniazstwa“ wówczas, gdy zwyczajnie podając nazwiska ziemian nadgranicznych podaje powiat, z którego każdy z nich pochodzi.

Wszystkie te dane dowodzą, iż przynależność powiatowa Hawryła Morchotka nie była czymś ostatecznie ustabilizowanym, chociaż też redakcja popisu z r. 1528 skłania nas do uznania jego przynależności do Kobrynia. Inaczej byłoby niezrozumiałem znaczenie słów: „bojarin korolewoje jeje miłosti“.

Nim skonczymy badania nad przynależnością powiatową miejscowości położonych w części południowej, interesującego nas pasma terytorjum, zatrzymamy się nieco nad majątnością ziemiańską Pirkowiczami. Jak wiemy, wieś ta leżała na północo-wschód od wsi kapitulnej Litewskie, na zachód od wsi starostwa Pińskiego Dowieczorowicz, a na południe od klucza Braszewickiego.

Pierwszą wiadomość źródłową o Pirkowiczach odnajdujemy pod rokiem 1499 w związku z wyrokiem W. Ks. Aleksandra w sprawie Jarosławowej Wołczkowicza z ziemianami Kornilem i Iwaszkiem Andrejewiczami o dział „w imenjach, w materizne jeje“¹⁵⁶⁾. W wyniku tej sprawy wielki książę przyznaje słusność Andrejewiczom i potwierdza im między innymi posiadanie: „imenja ich otczynnyje szto w Pinskom powete, na imia Otołcziczi, a w Poreczi dwie dworiszczy, a w Połkoticzach dworiszczy, a w Mohilnoje dwie dworiszczy, a w Hlinnoje połowina sęła, a Pirkowiczi, wsi potwerżajem sim naszym listom weczno i neporuszno..“¹⁵⁷⁾

Pomimo wyraźnego stwierdzenia przynależności Pirkowicz do powiatu Pińskiego, w popisie wojska r. 1528 nie odnajdujemy posiadaczy tej wsi. Natomiast inny dokument z r. 1538¹⁵⁸⁾ zupełnie odmiennie określa przynależność powiatową Pińkowicz. Jest to akt wieczystej sprzedaży, potwierdzony przez króla Zygmunta, wsi Pirkowicz ziemianinowi Pińskiemu Maciejowi Wojtkowiczowi.

Ciekawy ten dokument rozpoczyna się od słów: „Ja Semen Kornilowicz, zemenin powetu Trockoho pospołu z synmi moimi Boguchwałom, Ostafjem, a Kirdejem... prodali jesmo wsi . imenje naszo własnoje otciznoje ni komu niepennoje w powete Trockom u wołosti Zditowskoj, u sele, na imia u Pirkowiczach...“ Sprzedaż tą

¹⁵⁶⁾ Akty Lit. Metr., t. I, Nr. 479 (wyd. Leontowicz)

¹⁵⁷⁾ Ibid

¹⁵⁸⁾ Rew. Puszczy i Pieczę. Zwier., str. 93—95

potwierdza król Zygmunt: „Bił nam czołom ziemianin Pinski korolewoje naszoje jeje miłosti i welikoje knehini Bony Matej Wojtkowicz i powedił pered nami, iż bojarin powetu Trockoho Semen Kornilowicz Tur z synmi swoimi Boguchwałom, a Ostafjem a Kirdejem prodali jemu imenje swoje własnoje otcziznoje u powete Trockom, u Zditowskoj wołosti, u sele, na imia Pirkowiczach... kuplu jeho, potwerżajem sim naszym listom weczno i na weki neporuszno...”

Zbyt kategorycznie i wyraźnie, kilkakrotnie stwierdza powyższy dokument przynależność powiatową Pirkowicz do włości Zdzitowskiej powiatu Trockiego, byśmy mogli kwestjonować wiarygodność powyższej informacji.

W autentyczność tego źródła nie wątpi też prof. Lubawski, cytując powyższy dokument jako dowód, jak daleko sięgała właściwość terytorjalna powiatu Trockiego¹⁵⁹⁾.

Dla nas dokument powyższy posiada pierwszorzędne znaczenie. Bowiem poraz pierwszy spotykamy w nim wiadomość źródłową, stwierdzającą kategorycznie, iż miejscowość położona na południe od Jasiołdy, w interesującym nas pasie terytorjum, w początkach w. XVI jest włączona w obręb włości Zdzitowskiej. Skonstatowanie tego faktu wprowadza do naszych rozważań nowy element w postaci terytorjum włości Zdzitowskiej.

Faktu tego nie możemy pominąć milczeniem, a, co za tem idzie, musimy zająć się z kolei zbadaniem wiadomości źródłowych, informujących nas o losach, rozległości i roli politycznej włości Zdzitowskiej.

4. Włość Zdzitowska.

W źródłach z połowy wieku XV spotykamy częste wzmianki o nadaniach wielkoksiążęcych we włości Zdzitowskiej.

Nie wszystkie miejscowości, położone w świetle informacji źródłowych z połowy w. XV na terytorjum włości Zdzitowskiej, dają się odszukać na mapie dzisiejszej. Spotykamy natomiast cały szereg wsi, których położenie geograficzne udało się nam ustalić.

W pierwszym rzędzie należą do nich wsie Peczilewo i Czerniejewice. A więc w księdze nadań Kazimierza Jagiellończyka spotykamy: „Putiaticzu Chodku u Zditowe Peczilewo selco“¹⁾ oraz: „Iwaszku Jewliczu... u Zditowe danniki Czernejewiczi“²⁾.

¹⁵⁹⁾ L u b a w s k i j, Obł. Diel., str. 162 (Czenja 1892 r. IV).

¹⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Zap., f. 56 (R. I. B., t. XXVII, str. 97).

²⁾ Ibid. f. 55.

Gdzież one leżą? Wspomniane powyżej Peczilewo, odnajdujemy nad rzeką Wińcem, poniżej wsi ekonomji Kobryńskiej Rewiatycze, w okolicy wsi Siehniewicz. Zaś nadana Iwaszkowi Jewliczowi wieś Czerniejewicze, jest to, znana już nam, wieś położona na prawym brzegu Jasiołdy, w niedużej odległości od Zditowa.

Wiemy również, iż Kazimierz Jagiellończyk hojnie obdarowuje Miszka Wiesztortowicza ziemiami i ludźmi „u Zditowe“. Więc: „u Zditowskiej wołosti Miszku Wesztortowiczu dewet czełowekow... a u Borkowiczoch dwa czełoweka“³⁾). Na innym znowu miejscu znajdujemy, w najdawniejszym ze znanych nam nadań Kazimierza Jagiellończyka Miszkowi Wiesztortowiczowi z lat 1440—1444: „szto dali jesmo Miszku Wesztortowiczu seło Danniczki u Zditowe, to by taki derzał so wsim, szto k tomu selcu słuszajet Bortnowiczi i Oso-wiki“⁴⁾).

Są to części składowe dóbr rodziny Wiesztortów-Homszejów, których posiadłości, jak wiemy, wypełniały w połowie w. XVI trójkąt pomiędzy granicą ówczesnej ekonomji Kobryńskiej, a rzeką Jasiołdą.

Jeśli sięgniemy do źródeł nieco późniejszych, a mianowicie z początków w. XVI, odnajdziemy tam podobnie szereg wzmianek, dotyczących miejscowości, położonych na omawianem przez nas terytorjum, a niewątpliwie wchodzących w skład ówczesnej włości Zditowskiej.

W cytowanym przez nas dokumencie z r. 1518⁵⁾, Seńko Szostowski, służebnik pana Jana Mikołajewicza Radziwiłła, ówczesnego starosty Słonimskiego, oraz posiadacza dóbr Zditowskich, skarży się na „bojarina Zditowskoho, panaż jeho miłosti“ (t. j. tegoż Jana Mikołajewicza Radziwiłła) Wasyla Jelca, iż zagrabił poddanego cerkiewnego, Zemia Burmaczicza i że trzyma go w majątności swej Laskowicze.

Dokument powyższy świadczy, iż już w początkach w. XVI wieś Laskowicze wchodziła w skład posiadłości bojarzyna Zditowskiego, Wasyla Jelca, jak również, iż należała do terytorjum włości Zditowskiej. W zacytowanym dokumencie po raz pierwszy spotykamy rodzinę Jelców, w postaci Wasyla Jelca z Laskowicz.

W świetle wiadomości źródłowych z połowy w. XVI, rodzina ta związana jest ściśle z omawianem przez nas terytorjum i w czasach późniejszych. Pozatem owe dane źródłowe rzucają wiele światła na bardzo dla nas ważną kwestję przynależności powiatowej rodziny

³⁾ Ibid. f. 54.

⁴⁾ Akty Lit. Rus. Gosud. wyp. I, str. 15—16, Nr. 10.

⁵⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Spr. Sąd. (R. I. B., t. XX, str. 1227—1229).

Jelców, oraz ich posiadłości. Wobec tego zapoznamy się pokrótce z dziejami tej rodziny i jej dóbr we włości Zdzitowskiej.

Znany nam ze sporu z Szostowickim, w początku w. XVI, bojarzyn Zdzitowski Wasyl Jelec, właściciel Laskowicz, pozostawił syna Pateja Wasilewicza Jelca⁶⁾. Ten ostatni, jak zobaczymy niżej, jest wybitną postacią pośród społeczności szlacheckiej powiatu Słonimskiego z połowy w. XVI. Po raz pierwszy występuje on w aktach z r. 1538, obok Hawryła Morchołki, jako świadek przy akcie darowizny bojarzyna Zdzitowskiego Ambrosa Lichego⁷⁾. W kilka lat później, w r. 1565, zostaje on powołany przez Zygmunta Augusta na stanowisko podsędka, w nowoutworzonym sądzie szlacheckim ziemskim Słonimskim, z pośród ziemian: „tohoż powetu, ne obeczich, ale w tom powete oselych...”⁸⁾ W tym też roku 1565, Potej Jelec stawia na potrzeby wojenne w składzie chorągwi Słonimskiej: „z imenej swoich konej 4, a na łasku koń 1”¹⁰⁾.

Fakty powyższe podkreślamy, jako bardzo dla nas ważne świadectwo przynależności rodziny Jelców do szlachty Słonimskiej, omawianego przez nas okresu.

Wróćmy jednak do posiadłości ziemskich Poteja Jelca. Co za „imenja” należały do pana podsędka Słonimskiego, świadczy popis wojska litewskiego z r. 1567. Mianowicie w chorągwi powiatowej Słonimskiej, odnajdujemy pana Poteja Jelca: „zy Zditowa z imenej swoich z Matejewicz, z Laskowicz, z Sudziłowicz i z Dedkowicz koni 4 drabow 2”¹¹⁾.

Jako właściciel Działkowicz Patej Wasiljewicz Jelec występuje jeszcze w r. 1584, widocznie już jako sędziwy starzec¹²⁾.

Wszystkie powyżej wymienione wsie odnajdujemy na południe od Jasiołdy, niektóre, jak np. Laskowicze i Działkowicze, w paromilowej odległości od rzeki.

Te dość rozległe dobra rodziny Jelców, mianowicie wsie: Matjewicze, Laskowicze, Sudziłowicze i Działkowicze, nawet po reformie wewnętrznego podziału W. Ks. Litewskiego w latach 1565—1566, pozostawały, sądząc ze słów popisu wojskowego z r. 1567, w składzie okręgu Zdzitowskiego, powiatu Słonimskiego.

⁶⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. II, str. 255.

⁷⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 200.

⁸⁾ Snitko A., Akty Wil. Arch. Kom., t. XXII, przedmowa, str. 33.

⁹⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XXII, str. 148.

¹⁰⁾ Popis wojska lit. 1565 r., f. 46.

¹¹⁾ Popis wojska lit. r. 1567, f. 382.

¹²⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. II, str. 253.

Fakt ten może się wydać dziwnym wobec wyraźnego brzmienia uniwersału królewskiego z r. 1565, wyznaczającego Jasiołdę za granicę południową nowoutworzonego powiatu Słonimskiego¹³⁾). Widocznie posiadłości ziemskie rodziny Jelców, zostały potraktowane odrębnie.

Nie mamy tu jednak do czynienia z wyjątkowym ustępstwem przez wzgląd na wpływową, wśród szlachty Słonimskiej postać podsejdy, pana Pateja Jelca. Świadczy o tem bowiem inna wzmianka popisu z r. 1567. Mianowicie w tym samym roku pośród pocztów „panow dworan korola jeho miłosti“, odnajdujemy wzmiankę, iż stawil swój poczet: „pan Benedykt, wojskij Horodenskiij, klucznik Trockij z imenej swoich... a w Słonimskom powete z dannikow z Niw, z Matejewicz i z Zdzitowskocho...“¹⁴⁾.

Dane powyższe stwierdzają niezbicie fakt, iż nawet po wielkiej reformie lat 1565—1566, granica powiatu Słonimskiego przekraczała rzekę Jasiołdę, włączając w skład Słonina dobra rodziny Jelców i inne, na prawym brzegu rzeki.

Jelcowie tracą czasem swe posiadłości w Zdzitowie. W r. 1671 Teodor Jelec, córka tegoż, Katarzyna Tabeńska i Eufemia Buchowiecka, zastawiają swe części wsi Maciejewicz „cum attinentiis z wioskami, nazwanemi Stawki, alias Sudziłowicze i Laskowicze, X.X. Jezuitom Brzeskim, za sumę 45.000 zł.“¹⁵⁾. Stopniowo, ci ostatni, skupiają w swych rękach pozostałe części dawnych posiadłości Pateja Jelca. Więc w r. 1676, część przynależną do Jana Jelca¹⁶⁾, w r. 1684 do Hrehorego Leskiewicza¹⁷⁾, nakoniec w r. 1710 część posiadłości Teodora Janowicza Jelca i Bogumiły z Zboroskich Jelcowej¹⁸⁾. Zastawione dobra nigdy już nie miały być wykupionemi i pozostały w ręku X.X. Jezuitów Brzeskich, o czem świadczą inwentarze drugiej połowy w. XVIII¹⁹⁾.

Z pośród dawnych dóbr Jelców jedynie Dziatkowicze w r. 1714 znajdują się jeszcze w posiadaniu Hieronima Buchowieckiego i braci Jelców²⁰⁾. Oczywiście w tym okresie dawne posiadłości Jelców wchodzą w skład powiatu Brzeskiego.

¹³⁾ Baliński i Lipiński, *Starożytna Polska*, wyd. II, t. IV, str. 548.

¹⁴⁾ Popis wojska lit. 1567 r., f. 58.

¹⁵⁾ Wil. Centr. Arch. Nr. 11507, str. 9.

¹⁶⁾ Ibid.

¹⁷⁾ Ibid.

¹⁸⁾ Ibid.

¹⁹⁾ Lustracja Collegji Brzeskiego i dóbr wszystkich Ichm. X. Jezuitów 1775—1774 r. — Wil. Centr. Arch. Nr. 11507.

²⁰⁾ Wil. Centr. Arch. Nr. 61, str. 65—66.

W bliskim sąsiedztwie z majątnościami panów Jelców leży Derewna, wieś, położona w niedużej odległości na południe od Laskowicz, zaś na południo-wschód od Działkowicz.

Dzieje jej zasługują byśmy im poświęcili nieco uwagi.

Majątność Derewna z wsiami Mostki i Menewez w r. 1623 zostały nadane przez kanclerza Lwa Sapiechę X.X. Jezuitom Brzeskim „na ufundowanie collegji, szkół i edukacji młodzi...²¹⁾.

Dobra Derewieńskie pierwotnie nie wchodziły w skład magnackiej fortuny Sapiechów. Zostały one kupione przez kanclerza Lwa Sapiechę u poprzednich właścicieli Derewnej, bliżej nam nieznanymi panów Ciwińskich. Świadczy o tem inwentarz połowy XVIII w., w słowach: „do Derewnej majątności przedtem imię pana Ciwińskiego, a teraz Ichmć Xięży Jezuitów...“²²⁾.

Bezpośrednią wiadomość o ówczesnych losach Derewnej znajdujemy w testamencie kanclerza Lwa Sapiechy z dn. 14 lipca 1632 r., w którym poleca potomkom swoim fundacje przez siebie uczynione, między innemi: „kościół i kolegium ojców Jezuitów, którym fundował w Brześciu, nadałem na to majątność moją Derewno, com u panów Ciwińskich kupił“²³⁾.

Dobra Derewieńskie, znacznie powiększone przez X.X. Jezuitów przez nabycie wsi sąsiednich, oraz dawnych posiadłości rodziny Jelców, pozostały w ręku tego zakonu, aż do jego kasaty.

Wróćmy do terytorjum Zdzitowa.

Stwierdziłszy już, iż dobra Jelców, t. j. wsie Matijewicze, Laskowicze, Sudziłowicze i Działkowicze, nawet po wielkiej reformie administracyjnej z lat 1565—1566, pozostały w składzie powiatu Słonimskiego. Zczasem miały one zatracić związek z Słoniem i w okresie rządów X.X. Jezuitów Brzeskich, niewątpliwie wchodziły w skład województwa Brzeskiego. Tem niemniej jeszcze nawet w końcu w. XVIII, odnajdujemy, na omawianem przez nas terytorjum, pewne miejscowości, wchodzące w skład starostwa Zdzitowskiego, powiatu Słonimskiego. Są to już tylko skromne pozostałości z okresu dawnej świetności Zdzitowa.

A więc w inwentarzu „starostwa Zdzitowskiego Sokołowskiego w powiecie Słonimskim leżącego z 1738 r. spotykamy: „wójtowstwo Czerniejewskie włók 49 $\frac{1}{2}$ “²⁴⁾. Bardziej szczegółowe omówienie wspomnianego wójtowstwa Czerniejewskiego odnajdujemy w póź-

²¹⁾ Wil. Centr. Arch. Nr 11507, str. 8.

²²⁾ Inwentarz majątności Braszewicz z 1747 r. — Wil. Centr. Arch. Nr. 11454.

²³⁾ Sapiehowie, Petersb. 1890, t. I, str. 181 i 405.

²⁴⁾ Wil. Centr. Arch. Nr. 11498, str. 175.

niejszym inwentarzu z roku 1778 tegoż „starostwa Zdzitowskiego i Sokołowskiego cum attinentiis w powiecie Słonimskim situm mającego...“²⁵⁾).

Według wspomnianego inwentarza w skład wójtowstwa Czerniejewskiego wchodzi: folwark Podrzecze Czerniejewicze, oraz wsie: Czerniejewicze, Podrzecze, Skrzypiele, oraz wieś Łazki. Położone na prawym brzegu Jasiółdy, w dużej odległości od fundum starostwa Zdzitowskiego, wsie te były pod każdym względem bardziej upośledzone od innych. Świadczy o tem instrukcja wspomnianego inwentarza: „a że te trzy wsie wielką ponoszą dotąd szkodę i uciemienliwość, że o mil pięć przez ciężkie przeprawy na pańszczyznę do folwarków odległych w tym starostwie będących chodzić muszą i co roku (jak gromada uskarżała się) w ludziach i bydłach wielkie topiąc się upadki ponosili i ponoszą. W tej tedy ich uciążliwości J. W. starosta ustanowić jest obowiązany, aby folwark w Czerniejewiczach blisko tych wsi zdawna będący ufundować na swym siedlisku dysponował, do którego folwarku te wioski bez upadku swego a większego zysku skarbowi, ile jest koło tego folwarku prócz oromego gruntu w zaroślach do dobytca użytecznego dosyć obrócić, do zarobienia krescencji pańszczyzną z tych wiosek J. W. starosta jest obligowany“²⁶⁾.

Instrukcja wyraźnie mówi, iż wsie wójtowstwa Czerniejewskiego stanowiły odrębną wyspę pod względem gospodarczym na prawym brzegu Jasiółdy. Dzięki swemu niedogodnemu położeniu, stanowiły one raczej ciężar, niż pożytek starostwu Zdzitowskiemu i skarbowi. Trudno więc przypuścić, żeby wsie te były nowym nabytkiem starostwa Zdzitowskiego. Najprawdopodobniej było wręcz odwrotnie. Przynależność ich do Zdzitowa sięgała czasów, gdy włość ta zajmowała szerokie tereny na prawym brzegu Jasiółdy.

W dociekaniach naszych sięgnęliśmy do źródeł schyłku dawnej Rzeczypospolitej. Jednak dopiero po uwzględnieniu tych późniejszych wiadomości źródłowych, jesteśmy w stanie odtworzyć ciekawy proces stopniowego kurczenia się okręgu Zdzitowskiego i powiatu Słonimskiego na prawym brzegu Jasiółdy, na rzecz powiatów Kobryńskiego i Pińskiego.

W dziejach terytorjum Zdzitowa, zgromadzone przez nas, wiadomości źródłowe z połowy XV—XVI w., obejmują zaledwie okres późniejszy, można rzec, okres rozkładu i upadku tej włości. Nato-

²⁵⁾ Wil Centi. Arch. Nr. 11382, st. 1.

²⁶⁾ Ibid st. 33.

miast pierwotne dzieje terytorjum Zdzitowa, jego powstanie, tworzenie się i rozkwit, wymykają się z pod oka badacza, ginąc w pomroce wieków. Stąd też, aby sięgnąć do źródeł dziejów terytorjum Zdzitowa i aby w tych dociekaniach nie zejść na manowce, musimy się uciec do metody retrogresywnej, t. j. wychodząc z okresu późniejszego, co do którego posiadamy wiadomości w ówczesnych źródłach historycznych, cofać się wstecz ku okresowi pierwotnemu.

Na podstawie źródeł połowy w. XV—XVI udało się nam ustalić, iż w skład ówczesnego okręgu Zdzitowskiego, noszącego czasem w źródłach nazwę „powiatu Zdzitowskiego“²⁷⁾, na prawym brzegu Jasiołdy wchodziły miejscowości: Matijewicze, Laskowicze, Burmaki, Sudziłowicze i Działkowicze, poza tem wsie Peczilewo i Czerniejewicze, znane nam ze źródeł późniejszych terytorjum wójtostwa Czerniejewskiego, to znaczy wsie: Czerniejewicze, Podrzeczce, Skrypiele i Łazki, наконец, najdalej ku południowi wysunięta ziemiańska wieś Pirkowicze. Pozatem, oprócz wyżej wymienionych miejscowości, położonych w obrębie terytorjum Zdzitowa, stwierdziliśmy, iż na przełomie wieków XV i XVI, pomiędzy wytkniętymi przez nas linjami granicznymi Kobryńszczyzny i Pińszczyzny leżały: dobra Wiesztortów-Homszejów z Berezą i Zdzitowem (na prawym brzegu Jasiołdy) na czele, dobra Niekraszewiczów Wołodkowiczów Chomsk i Żaber, rozległa włość Kieżgajłowska Borodzicze, наконец dobra rodziny Morchozków Woławel.

Właściciele tych dóbr i włości, wedle świadectwa popisu wojska litewskiego 1528 r., nie wchodził ani w skład chorągwi powiatowej Kobryńskiej, ani Pińskiej, stawiając własne poczty pośród „panow rad ich miłostej“.

Sporo uwagi poświęciliśmy już uprzednio badaniom pierwotnej przynależności powiatowej każdego z wyżej wymienionych obszarów. Odnośne dociekania nasze, poparte wynikami osiągniętymi z badań nad innemi miejscowościami, położonemi na prawym brzegu Jasiołdy, a niewątpliwie w XV—XVI w. wchodzącemi w skład terytorjum Zdzitowa, upoważniają nas do postawienia bardzo prawdopodobnej hipotezy, iż w skład pierwotnej włości Zdzitowskiej wchodziły podobnież terytorja późniejszej włości Borodzickiej, dobra Chomsk i Żaber, posiadłości rodziny Wiesztortów-Homszejów, a może nawet Morchozków. W ten sposób niemal całe pasmo terytorjum pomiędzy wytkniętymi przez nas linjami granicznymi Kobryńszczyzny i Pińszczyzny pierwszej połowy w. XVI, wchodziło pierwotnie w skład rozległej włości Zdzitowskiej, ciągnącej ku Słonimowi.

²⁷⁾ Rew. Puszcz i Pierech. Zwier., str. 200.

Na uboczu pozostawiliśmy kwestję pierwotnej przynależności powiatowej Bezdzieża z włością. Jak wiemy, W. Ks. Witold w roku 1409 nadał włość Bezdzieską ufundowanemu przez siebie kościołowi N. Marji Panny w Nowych Trokach²⁸⁾. Zachowany dokument W. Ks. Witolda nic nam nie mówi o przynależności powiatowej nadawanej włości. Dowiadujemy się z niego jedynie, iż uprzednio Bezdzieżem władali „fideles nostri“ Meszbutis i Waszgerd. Wiemy również, iż w ciągu następnych stuleci niezmiennie Bezdzież pozostaje w składzie obszernych posiadłości probostwa Trockiego²⁹⁾.

W literaturze naukowej przyjmuje się, iż Bezdzież z włością, na przełomie wieków XV i XVI, wchodził w skład terytorjum księstwa Pińskiego³⁰⁾. Twierdzenie to oparto na wzmiance o nadaniu przez kniażnię Marję Pińską, wdowę po kniaziu Semenie Olelkowiczu, bojarzynowi Pińskiemu Fursowi Iwanowiczowi w 1495 r. między innymi: „dwa czełoweka u Bezdeży...“, które to nadanie w 1529 r. potwierdziła Fursowiczom królowa Bona³¹⁾.

Wydaje się nam jednak, że treść powyższego dokumentu nie upoważnia do wyciągania tak daleko idących wniosków. Wiemy bowiem, iż w owym czasie (koniec XV w.) Bezdzież z włością wchodził w skład posiadłości kościelnych probostwa Trockiego. Poza tem wiemy, iż włość Bezdzieska zajmowała wobec Pińska stanowisko absolutnie niezależne, o czem świadczą liczne skargi przed majestatem wielkoksiążęcym władców Pińska, na proboszcza i kapitułę Trocką, czy to z okazji znanego nam sporu o łowy Bezdzieskie i Wawulickie z 1518 r., czy też sporów granicznych ludzi poddanych hospodarskich z „Pińskiej ziemi“ z Bezdzieżanami³²⁾.

Wśród licznych dokumentów Pińskich XIV—XVI w. odnajdujemy do dziejów Bezdzieża tylko tę właśnie jedyną wzmiankę o mało znaczącem nadaniu dwóch ludzi w Bezdzieżu, we włości już wówczas rozległej i możnej, naco wskazuje nadanie W. Ks. Witolda z r. 1409. Fakt ten pośrednio stwierdza, iż terytorjum to leżało poza obrębem wpływów książąt Pińskich. Nakoniec nadani przez kniażnię Marję „dwa czełoweka u Bezdeży...“ niekoniecznie mają prześądzać kwestję przynależności powiatowej włości Bezdzieskiej.

²⁸⁾ Porównaj wyżej str. 9.

²⁹⁾ Porównaj wyżej str. 78—79.

³⁰⁾ Lubawski, Obł. Diel., str. 193 (Cztenja 1892 IV); podobnie A. S. Hruszewski, Ocz. ist. Tur. Pin. kniaź. XIV—XVI w., str. 55—56 (Uniw. Izw. 1902 r., Nr. 10).

³¹⁾ Rew. Puszczy i Pierech. Zwier., str. 121, 302, 303.

³²⁾ Porównaj wyżej str. 78—79.

Mogły to być osiedla ludzkie, położone w spornym pasie nadgranicznym z włością Bezdzieską, podobnie jak to miało miejsce z łowami Bezdzieskimi i Wawulickimi.

W tych warunkach nie uważamy, by pierwotna przynależność Bezdzieża do Pińska była dostatecznie udowodnioną. Wysuwamy przypuszczenie, iż włość Bezdzińska pierwotnie ciążyła podobnież ku Zdzitowowi, czem byśmy tłumaczyli przeciwstawienie jej „ziemi Pińskiej” w źródłach początków XVI w.

Fierwotny rozkwit Zdzitowa podkopują licznie nadawane osobom prywatnym przywileje wielkksiążęce na ziemie i ludzi z tej włości. Włość Zdzitowska, bowiem, należała do tych posiadłości gospodarskich, które z czasem, w przeważnej mierze, przeszły w ręce prywatnych właścicieli, naskutek rozrzućnego szafowania ziemiami włości wielkksiążęcych, przez ówczesnych władców W. Ks. Litewskiego³³⁾.

Zachowane źródła historyczne połowy w. XV—XVI ukazują nam włość Zdzitowską już w tym daleko posuniętym stanie wewnętrznego rozdzicia i dezorganizacji.

Losy terytorjum Zdzitowa na prawym brzegu Jasiołdy możemy odtworzyć, wykorzystując zachowane źródła historyczne połowy XV—XVI w. Wskazują nam one, jak powiaty Kobryński i Piński, na podobieństwo kleszczy, naciskają coraz silniej na terytorjum Zdzitowskie po prawej stronie Jasiołdy. Pod naporem tych kleszczy terytorjum to, pozbawione spoistości wewnętrznej, poczyną się stopniowo kurczyć i cofać wstecz ku Jasiołdzie. W początkach w. XVI wchodzi w skład powiatu Kobryńskiego Woławel z włością. Podobny los spotyka w połowie w. XVI posiadłości Wieszortów-Homszejów, oraz wieś ziemiańska Pirkowicze. Nakoniec reforma powiatowa z lat 1565—1566 włącza w skład rozszerzonego powiatu Pińskiego dotychczas jeszcze niezawisłe włości: Borodzicką i dobra Naruszewiczów Chomsk i Żaber.

W świetle powyższych wywodów wyjaśnia się dość ciemne znaczenie słów ustawy powiatowej z lat 1565—1566: „zajmujuczi Zditow Welikij...”³⁴⁾ w skład powiatu Pińskiego. Słowa te dotyczą nie samego miasteczka Zdzitowa z przyległą już wówczas zdrobniałą włością gospodarską na lewym brzegu Jasiołdy, ponieważ terytorjum to równocześnie w przywileju królewskim dla powiatu Słonimskiego

³³⁾ L u b a w s k i j, Obl. Diel., str. 161.

³⁴⁾ Metr. Lit. Ks. 7 Spr. Publ., f. 122 (R. I. B., t. XXX, str. 891).

z r. 1565 ³⁵⁾ zostaje pozostawione przy Słonimie, lecz właśnie terytorjum dawnego „Welikoho“ Zdzitowa, na prawym brzegu Jasiołdy.

Wbrow wyraźnemu brzmieniu ustawy z lat 1565—1566, klin Zdzitowski pomiędzy powiatami Kobryńskim i Pińskim ostatecznie nie zanika. Obejmuje on jeszcze posiadłości panów Jelców, oraz grupkę wsi gospodarskich na prawym brzegu Jasiołdy. Następnie, teraz już powiat Brzeski wchłania całkowicie dawne posiadłości Pateja Jelca. Pomimo to, nawet u schyłku dawnej Rzeczypospolitej, odnajdujemy na południe od Jasiołdy niedużą wysepkę w postaci wójtostwa Czarniejewskiego, otoczoną dokoła terytorjum województwa Brzesko-Litewskiego, a podległą włości Zdzitowskiej powiatu Słonimskiego. Jest to już ostatnia skromna pozostałość z możej ongiś i rozległej włości Zdzitowskiej.

Omówione momenty rozwojowe w kształtowaniu się terytorjów powiatów Kobryńskiego i Pińskiego, dają nam bardzo ciekawy obraz tych zmian i przesunięć, którym ulegały granice powiatowe w W. Ks. Litewskim, drogą nieraz wielowiekowej ewolucji.

Analiza wiadomości źródłowych z połowy w. XV—XVI, dotyczących miejscowości rozrzuconych wśród lesistego terytorjum, na południe od Jasiołdy, postawiła nas zupełnie nieoczekiwanie wobec bardzo ciekawego, a w dotychczasowej literaturze naukowej stałe przeoczanego faktu, iż na jednolitem terytorjum kotliny Poleskiej, pomiędzy Kobryniem a Pińskiem usadowiła się włość Zdzitowska, pod względem publiczno-prawnym ciężąca ku dalekiemu Słoniowi. W świetle informacji źródłowych połowy XV—XVI w. fakt ten nie ulega wątpliwości, zarówno jak i dalsze, omówione przez nas losy terytorjum Słonimszczyzny, na południe od Jasiołdy.

Wykorzystane przez nas wiadomości źródłowe nie tłumaczą nam, natomiast, genezy tego nienormalnego zjawiska z punktu widzenia naturalnej, zamkniętej całości, jaką jest kotlina Poleska. Wiele światła na pierwotne losy południowych peryferyj powiatu Słonimskiego mogłyby rzucić wiadomości z dziejów politycznej ekspansji Litwy na Polesiu. skoro już w końcu XII w. ³⁶⁾ Czarna Ruś wraz ze Słoniem ulega Litewskiemu podbojowi. Niestety, zupełny brak źródeł, poza więcej niż wątpliwymi co do swej wiarygodności kompilacjami późniejszymi, uniemożliwia odczytanie tej całkowicie ciemnej karty w dziejach organizowania się państwa Gedyminowiczów.

³⁵⁾ Baliński i Lipiński, *Starożytna Polska*, I. c., str. 548.

³⁶⁾ Halecki, *Dzieje unji Jag.*, t. I, str. 38. Latkowski, Mendog (*Rozp. Ak. Um.*, t. 28, r. 1892, str. 304).

Pomimo to zbierzmy nieliczne wiadomości źródłowe, informujące nas o Zdzitowie i jego dziejach, a może przy ich pomocy uda się nam uchylić nieco rąbek tajemnicy, zazdrośnie kryjącej dzieje Litewskiej ekspansji na Polesiu ³⁷⁾.

Dla całości obrazu musimy tu powtórzyć niektóre szczegóły z dziejów Zdzitowa, wspomniane przez nas w pierwszej części pracy ³⁸⁾.

Na widownię historyczną występuje Zdzitów w połowie w. XIII; w okresie walk Mendoga z włodziemiersko-halickimi Romanowiczami. Wchodzi on wówczas w skład terytorjum t. zw. Rusi Czarnej, o której posiadanie toczyły się wieloletnie uporczywe walki między Litwą Mendoga, a potężnem państwem Romanowiczów ³⁹⁾. Uprzednie losy Rusi Czarnej i Zdzitowa, w dość obfitej zresztą literaturze naukowej, nie zostały ostatecznie wyjaśnione.

Większość badaczy (Lubawski, Leontowicz, M. Hruszewski. Antonowicz i inni) stoi na stanowisku, iż t. zw. Czarna Ruś, wraz ze Zdzitowem, jeszcze w okresie poprzedzającym włączenie jej w skład młodego państwa Litewskiego, ciążyła ku Połockowi, względnie Mińskowi, pospołu z włościami dorzecza Berezyny ⁴⁰⁾. Odmiennego jest zdania, jeśli chodzi o przynależność Zdzitowa, A. Hruszewski. Ten ostatni mieści Zdzitów wśród grodów Dregowickich, pierwotnie ciążących ku Pińskowi i Turowowi ⁴¹⁾.

Pierwszą wiadomość źródłową o Zdzitowie zawdzięczamy kronice Wołyńskiej. Mianowicie, pod rokiem 1252 podaje ona opis wyprawy zbrojnej książąt Daniła i Wasilka na Litwę. Za teren operacji wojennych posłużyły terytorja Rusi Czarnej, na północ od Jasiołdy. W lakonicznych i niezbyt jasnych słowach podaje kronika Wołyńska co następuje: „Daniło że i Wasilko poidosta k Nowu horodu. Danił że i Wasilko, brat jeha, rozgadaw so synom, brata si posła na Wołkowyjesk, a syna na Usłonim, a sam ide ko Zditowu. i poimasza hrady mnohy i wzratiszasia w domy“ ⁴²⁾.

³⁷⁾ H a l e c k i, Ibid. str. 46.

³⁸⁾ Porównaj wyżej str. 28—30.

³⁹⁾ L a t k o w s k i, Mendog, l. c.; H a l e c k i, Dzieje unji Jag., t. I, str. 30—32.

⁴⁰⁾ L u b a w s k i j, Obł. Diel., str. 3; A n t o n o w i c z, Monografji po istorji zapadnoj i jugo-zapadnoj Rossji, Kijew 1885, t. I, str. 20, 25, 41—45; L e o n t o w i c z, Ocz. ist. Lit.-Rus. prawa, str. 73; M. H r u s z e w s k y j, Ist. Ukr. Rusy, t. II, str. 303 i t. IV, str. 9—14; tam też literatura przedmiotu.

⁴¹⁾ A. S. H r u s z e w s k i j, Ocz. ist. Tur-Pińsk. kniaź. X—XIII w. (Un. Izw. 1901 r., Nr. 6, str. 19).

⁴²⁾ Połn. Sobr. Rus. Letop., t. II, str. 187.

W odmiennych nieco słowach, ale bez zmian szczególniejszych odtwarza tę wyprawę kronika Litewska: „Daniło że i Wasilko pojedosta ko Nowohorodu. Daniłoże z bratom Wasilkom razdumaw posła na Wołkowysk, a syna na Słonim, a sam ide k Zditowu, i pobrali hrady mnohi, i wozwratishasia w domy“⁴³⁾.

Zupełnie odmienną, natomiast, relację o dziejach powyższej wyprawy, podaje kronika Strykowskiego: „Daniło też monarcha Kijowski, książę Drohickie i Wasil Włodzimierzowski i Halickie książę, z drugiej strony gotowali się na Litwę, i wzięli Słonim, Wołkowisko, i Mścibohów pod Mendogiem. Co usłyszawszy Mendog, zatrwożył sobą i wyprawił posły swoje do Daniła i do Wasilka o przymierze prosząc, a iżby tym snadniej od nich pokój otrzymał, posłał im w zakładzie syna swojego starszego Wolstinika, który po tym czerncem został ochrzciwszy się w ruską wiarę. Ale Danił, z Wasilkiem posłów nieprzyjmując, ani ich słuchając, ciągnęli z wojskami pod Nowogrodek, a syna Mendogowego Wolstinika, posłali do Słonima, a posły do Wołkowiska, aby tam byli pod strażą chowani, a sami od Nowogrodka puścili się ku Zdzytowu, burząc i pustosząc krainy Mendogowe, i bardzo wiele zamków Litewskich pobrawszy, a Rusią osadziwszy, wrócili się do swoich księstw“⁴⁴⁾.

Niezależnie od wiarygodności szczegółów, dotyczących powyższej kampanji, a podanych przez Strykowskiego, relacja ta posiada dla nas duże znaczenie, bowiem podaje ona dość ściśle itinerarium książąt Daniła i Wasilka, rozszerzając w tym względzie skąpe wiadomości kronik Wołyńskiej i Litewskiej.

Teodor Narbutt, opisując losy powyższej kampanji wojennej, oparł się widocznie na informacjach kroniki Strykowskiego. Świadczą o tem następujące słowa: „za wpadnieniem w granice posiadłości Litewskich, książę Wasil, zdobył Wołkowysk, Lew Daniłowicz Słonim, sam zaś Daniel, prosto szedł ku Nowogródkowi, złączył się z wojskami tamtych pod Zdzitowem i obległ gród pod tę porę rezydencjonalny Mendoga“⁴⁵⁾.

Z tegoż samego źródła czerpał wiadomości i Kraszewski, skoro w te słowa opisuje powyższą wyprawę wojenną Daniła i Wasilka: „Zdobyty został rychło Wołkowysk, przez kniazia Bazylego, Mścibow i Słonim przez Lwa Daniłowicza, a Daniel zmierzał wprost na Nowogródek, połączywszy się z Bazylim i Lwem pod Zdzitowem. W tej

⁴³⁾ Narbutt, *Pomniki do dziejów Litewskich*, Wilno 1846, str. 7.

⁴⁴⁾ Strykowski, *Kronika*, Warszawa 1846, t. I, str. 287.

⁴⁵⁾ Narbutt, *Dzieje narodu Litewskiego*, Wilno 1838, t. IV, str. 128; tenże: *Dzieje narodu Litewskiego w krótkości zebrane*, Wilno 1847, str. 82—83.

ostateczności, gdy już ruskie sprzymierzone wojska zbliżały się ku Nowogródkowi, któren oblec miały“...⁴⁶⁾

Odmienne zapatrjuje się na losy tej kampanji Juljusz Łatkowski w swem studjum o Mendogu: „Daniłowi przedewszystkiem chodziło o najbliższe bezpośrednie korzyści. Z posiadłości litewskich Ruś Czarna dotykała jego państwa. Na pierwszym planie jego stało wyprzeć z Rusi Czarnej Litwinów. Uderza równocześnie trzema oddziałami na tę prowincję: Wasylko na Wołkowysk, syn Daniela, niewiadomo który, na Słonim, sam Daniło na Zdzitów. Zdobywszy prawie całą zachodnią część Rusi Czarnej, oprócz Nowogródka, wódcili do domu“⁴⁷⁾.

Bardziej ogólnikowo opowiada losy tej kampanji prof. Halecki: „Walki, rozpoczęte w 1249 roku wyprawy Daniły na Wołkowysk. Słonim i Zdzitów, w Nowogródzkie, na Grodno i pod Bielsk, zakończył... pokój chełmski z r. 1254/1255...“⁴⁸⁾

Wszyscy wymienieni przez nas badacze dziejów Litewsko-Ruskiej rywalizacji o panowanie nad Czarną Rusią w połowie wieku XIII, podkreślają strategiczne znaczenie Zdzitowa. Więc pod Zdzitowem miały się połączyć oddziały książąt Wołyńskich, zdążające pod stolicę Mendoga — Nowogródek. W świetle słów kroniki Wołyńskiej, tamtędy wracały do ojczyzny zwycięskie wojska Daniły i Wasilka. Wreszcie, że dużą wagę przywiązywano posiadaniu grodu Zdzitowskiego świadczą słowa opowieści kronikarza, iż naczelny wódz wyprawy Daniło „sam ide k Zditowu“, wówczas, gdy inni książęta zdobywają Wołkowysk i Słonim.

W świetle powyższych danych źródłowych nasuwa się wniosek, iż terytorjum Zdzitowa — teren przejściowy pomiędzy Litwą Mendoga, a Rusią Daniła i Wasilka, odegrywało rolę pomostu, łączącego dwa walczące ze sobą państwa. Stąd, widocznie, poprzez Zdzitów musiała przebiegać jakaś ważna arterja komunikacyjna, łącząca Litwę z Rusią Wołyńską.

Że obok utartych dróg na Litwę zachodnio-północnej przez Luboml — Brześć — Kamieniec Litewski⁴⁹⁾, oraz wschodnio-północnej przez Nebel — Pińsk — Kleck⁵⁰⁾, musiała istnieć jakaś bezpośrednia droga z Wołynia na Czarną Ruś, przez nasz Zdzitów, do-

⁴⁶⁾ K r a s z e w s k i, Litwa, Warszawa 1850, t. II, str. 59.

⁴⁷⁾ Ł a t k o w s k i, Mendog, l. c., str. 337.

⁴⁸⁾ H a l e c k i, Dzieje unji Jag., t. I, str. 40.

⁴⁹⁾ Połn. Sobr. Rus. Let., t. II, str. 188, 192, 193, 197, 206, 207, 209, 210, 211, 214, 217, 220.

⁵⁰⁾ Ibid. str. 137, 141, 143, 179, 181, 182, 188, 200, 202, 205.

wodzą inne wzmianki kroniki Wołyńskiej z okresu walk Romanowiczów z władcami Litwy. Opisuje kronikarz, iż około r. 1262 przedsięwzięcie Mendog wyprawę odwetową na ziemie Wołyńskie Wasilka. Ażeby wprowadzić w błąd Wasilka, wysłała dwa oddziały. Jeden z nich „wojewasza około Kamenca“ (według innej red. „Kamena“) drugi zaś „wojewasza toje że nedeli około Melnice... wiasza że połona mnoho“⁵¹⁾). Podaje następnie kronikarz, iż Wasilko, domyślając się podstępu ze strony Litwinów, wysłał pod Kamień oddział wojska, który „honisza po nich (Litwinów) olno do Jasołny...“⁵²⁾ Sam zaś wyrusza na Litwinów, grasujących pod Mielnicą: „i uhonisza ja u Nebła horoda“⁵³⁾, gdzie zadaje Litwinom, wracającym z łupem do ojczyzny, kompletną klęskę. Na wieść o zwycięstwie zjechali do obozu Wasilka książęta Pińscy, dla okazania mu swej radości, „posem że kniazi Pińsji pojechasza woswojasi, a Wasilko pojecha k Wołodimeru s podedoju i czest’ju welikoju“⁵⁴⁾).

Latkowski, omawiając dzieje powyższej wyprawy, uważa, że wymieniony w kronice Wołyńskiej Kamieniec, jest to Kamieniec Litewski na północ od Brześcia, zaś Mielnica jest to Mielnik położony na północo-zachód od Brześcia na Podlasiu⁵⁵⁾. Przed nim już zajmował się tą kwestją Barsow, który ustalił, iż wymieniony w kronice Wołyńskiej omyłkowo Kamieniec (inna redakcja tejże kroniki wymienia Kamień) jest to dzisiejszy Kamień Koszyrski na Wołyniu, zaś Mielnica — do dziś podobną nazwę nosząca miejscowość na Wołyniu, na północ od Włodzimierza i Łucka⁵⁶⁾.

Analogiczne stanowisko zajmuje prof. Downar-Zapolski, uważając nazwę „Kamieniec“ w kronice Wołyńskiej za błędną. Zdaniem jego jest tu mowa o, znanych już nam⁵⁷⁾, (z układu Kazimierza Wielkiego z książętami Litewskimi 1366 r.) włościach Włodzimierskich Mielnicy i Kamieniu Koszyrskim na Wołyniu⁵⁸⁾.

Dalsze słowa kroniki Wołyńskiej w zupełności potwierdzają poglądy Barsowa i prof. Downar-Zapolskiego, oraz stwierdzają, iż nie może tu być mowy o Kamieńcu Litewskim, lub Mielniku na Pod-

⁵¹⁾ Ibid. str. 200.

⁵²⁾ Ibid. str. 200.

⁵³⁾ Ibid. str. 200.

⁵⁴⁾ Ibid. str. 200.

⁵⁵⁾ Latkowski. Mendog l. c., str. 421, przypisek 4.

⁵⁶⁾ Barsow, Ocz. rus. ist. geogr., Warszawa 1885, str. 121.

⁵⁷⁾ Porównaj wyżej str. 14.

⁵⁸⁾ Downar-Zapolski, Iz. ist. Lit. Pol. borby za Woł., Kijów 1896, str. 9, przypisek 2.

lasiu, jak chce Latkowski. Bowiem co do Kamieńca Litewskiego, nad rzeką Łeśną, w kilka lat później odnajdujemy w tejże kronice opis jego założenia, wedle słów kronikarza, na miejscu pustynnem, skoro: „ulubi mesto to nad berehom reky Łysny, i oterebi je, i potom srubi na nem horod i narcze imia jemu Kamenec, zane byst zemla kamena⁵⁹⁾).

Wreszcie, jeśli chodzi o Mielnicę, musiała to być jakaś miejscowość na Wołyniu, skoro Litwini na drodze powrotnej zostali dopadnięci i rozbici przez księcia Wasilka „u Nebla horoda“ po drodze do Pińska. Litwini, grasujący pod Kamieniem Koszyrskim, uciekali nie zwykłą drogą przez Nobel—Pińsk, lecz znacznie krótszą, wprost ku północy przez puszcze i błota między Pińskiem i Brześciem. Kronika Wołyńska podaje, że Rusini ścigali Litwinów, „olno do Jasiołny i ne uhonisza ich...“ Łatwy stąd wniosek, iż Jasiołda stała na przeszkodzie dalszej pogoni. Widocznie więc nad brzegami owej błotnistej rzeki leżały pograniczne punkty obronne Litwinów. Wśród owych grodów pogranicznych, Zdzitów, musiał odegrywać niepoślednią rolę.

Kilka słów, poświęconych zapoznaniu się z geologiczną budową, interesującego nas terytorjum, ułatwi zrozumienie owego strategicznego znaczenia Zdzitowa.

Jak wiemy, Jasiołda na całej swej długości płynie szeroko w dolinie błotnistej, rozległej, która na wschód od jeziora Sporowskiego zlewa się z największemi moczarami nadprypeckimi. Szerokość tej rzeki niełatwo określić, błota, bowiem, nadbrzeżne stoją w wielu miejscach pod wodą i trudno rozeznaczyć łóżysko; przytem rozgałęzia się Jasiołda na mnóstwo odnóg⁶⁰⁾. Oczywiście, w podobnych warunkach przeprawa przez rzekę nawet dziś nie należy do przedsięwzięć łatwych. Cóż dopiero mówić o trudnościach podobnej przeprawy poprzez topiele Jasiołdy kilka wieków wstecz, kiedy ciemne puszcze szerokiem pasmem pokrywały oba brzegi tej rzeki!

Badając współczesne mapy, zauważamy, iż powierzchnia kotliny Jasiołdy podnosi się mniej więcej na wysokości dzisiejszej Berezki Kartuskiej. W związku z tem, szerokie pasmo trudnych do przebycia bagien znacznie się zwęża, zaś na obu brzegach Jasiołdy zjawiają się dość obficie wydmy piaszczyste, ułatwiające ogromnie przejście przez rzekę. W takim to miejscu leży Zdzitów nad rzeczką Dorohobużką, dopływem Jasiołdy.

⁵⁹⁾ Poł. Sob. Rus. Let, t. II, str. 206—207.

⁶⁰⁾ Słownik Geogr. Król. Polsk., t. III, str. 479, Stawłowicz, Sieło Sporowo, Wilenski Zbórnik, t. I, 1869, str. 88—90.

Na terytorjum Zdzitowa (na lewym brzegu Jasiołdy), składa się szereg poleskich wydmy piaszczystych, rozrzuconych pośród niedostępnych mokradeł Jasiołdy i jej dopływów. Terytorjum to ze wszystkich stron okalają wody rozległych, typowo poleskich (o niskich brzegach), jezior Sporowskiego, Czarnego i Białego, oraz niezmiernie przestrzenie przepaściowych bagien kotliny Jasiołdy. Piaszczyste grunta Zdzitowa wydłużają się ku północy i ciągną się znacznie ponad poziomem okalających je błot prawym brzegiem błotnistej rzeczki Żehulanki (wpadającej, wraz z dopływem swym Fedoską, do jeziora Czarnego) ku jej źródłom. W okolicach Bielawicz zlewają się one z płytą Rożańską.

Zaobserwowane przez nas podniesienie powierzchni w okolicach Zdzitowa, ogromnie ułatwiało przejście poprzez kotlinę Jasiołdy. Dla tego celu świetnie się nadawały wydmy piaszczyste, rozrzucone pośród błot kotliny tej rzeki.

Zdzitów dzięki swemu położeniu geograficznemu na piaszczystym przesmyku pośród trudnych do przebycia błot i mokradeł, świetnie nadawał się do wykorzystania go jako ważnego punktu obronnego. Stąd też władanie Zdzitowem posiadało pierwszorzędne znaczenie dla panowania nad drogą z Wołynia w głąb Litwy, czy też odwrotnie. Temu też przypisać należy owe zainteresowanie się tym grodem książąt Daniła i Wasilka, o którym świadczy kronika Wołyńska. Na ów obronny charakter Zdzitowa wskazuje też notatka Długosza z r. 1409: „Qua novitate (napad Krzyżaków na Wołkowysk) dux magnus Alexander qui in Usłoniny septem milliaribus distabat a loco illo, turbatus et pavore nimio consternatus, illico, tantummodo consorte sua Anna recepta, in densas silvas et aquosa lutosaque latibula versus Zdithow se contulit: ubi mansit, donec esset de recessu Cruciferorum certificatus“⁶¹).

Rzecz oczywista, iż Zdzitów w początkach w. XV nie odegrywał już tej roli, co w okresie naprężonych walk między Litwą a Rusią Wołyńską, o panowanie nad Czarną Rusią. Tem niemniej, warunki geograficzne czyniły go, w razie potrzeby, i wówczas twierdzą trudną do zdobycia.

Przez Zdzitów, panujący nad przejściem z Litwy na Wołyń, musiała przebiegać odwieczna droga komunikacyjna z południa ku północy. O jej istnieniu świadczą, między innymi, wyzyskane przez nas informacje kroniki Wołyńskiej połowy w. XIII. Dopiero jednak źródła połowy w. XVI przynoszą nam dokładne wiadomości o tej

⁶¹) Długossii, Opera omnia, t. XII, str. 589.

drodze. Mianowicie, Grzegorz Wołłowicz, w związku z opisywaniem przez niego granicami puszczy Zdzitowskiej, podaje co następuje: „A ot wrociszcza Reczycy do wrociszcza Riticy. A ot wrociszcza Riticy łuhom do dorohi welikoje Berezinskoje i Zditowskoje kotoraja idet z Wołyni do Wilna, deleczi puszczu Zditowskuju z zemleju panow Homszejew imenia ich Berezinskoho“⁶²⁾. W parę lat później, w r. 1566, skarży się przed grodem Słonimskim pan Mikołaj Sapieha na mieszczan Kosowskich, iż robili mu trudności przy przejeździe przez miasteczko: „dorochoju zwykłoju na imienje kniazia Koszerskoho Kosów...“⁶³⁾ Na podobne przykrości była narażona podobnież żona jego Hanna, gdy: „z Litwy jechała do imenej poleskich...“⁶⁴⁾ (na Kosów).

Że odwieczne te drogi, łączące Litwę właściwą z Wołyniem, nie zanikają w czasach późniejszych, świadczy inwentarz starostwa Zdzitowskiego z r. 1778⁶⁵⁾. W inwentarzu tym odnajdujemy bardzo dla nas cenne wiadomości, dotyczące dróg, przecinających ówczesne terytorjum Zdzitowa. A więc w wykazie karczem starostwa Zdzitowskiego spotykamy: „karczma Dziadowska w puszczy na gościńcu wielkim z Kosowa do Pińska i Brześcia idącym...“ (na rzece Żehulance). Dziwnym zbiegiem okoliczności inwentarz z r. 1778 używa prawie identycznych słów, dla wskazania kierunku drogi, co i ilustracja Grzegorza Wołłowicza z r. 1559. Dalsze informacje inwentarza r. 1778 uzupełniają wyżej przytoczoną. Więc: „karczma Sokołowska mil dwie z Dziadów stojąca na gościńcu do Pińska i Wołynia idącym...“ O milę od Sokołowa na gościńcu „do Pińska i Wołynia idącym...“ stoi karczma Stryhińska. Poza powyższymi karczmami, stojącemi na „wielkim gościńcu“ z Litwy na Wołyń, inwentarz r. 1778 wymienia szereg innych. A więc: „karczma w Rzeczycy z Dziadów o mil dwie na gościńcu zimowym na Olszew ku Bezdzieżu i Pińsku idącym“; dalej: „karczma w Pieskach na tymże gościńcu z Dziadów do Pińska zimą idącym...“; „karczma w Chrysie na zimowym gościńcu z Piesek do Zdzitowa miasteczka ku Wołyniowi idącym...“; wreszcie: „karczma Koreczyńska na zimowym wałnym trakcie z Pińska i Janowa w powiat Słonimski idącym...“

Powyższe dane źródłowe z końca w. XVIII stwierdzają, iż terytorjum Zdzitowa przecinały dwie drogi magistralne, prowadzące z Litwy, właściwej ku południowi. Jedna — od Słoniwa — Kossowa

⁶²⁾ Rew. Puszczy i Pier. Zwier., str. 20—21.

⁶³⁾ Akty Wil. Arch. Kom., t. XXII, str. 258.

⁶⁴⁾ Ibid. str. 258.

⁶⁵⁾ Wil. Centr. Arch., Nr. 11382.

przez Berezę Kartuską, dalej ku Brześciowi, druga podobnież ze Słonima przez Zdzitów ku Pińskowi. Wspólny gościniec na szlaku Słonim—Kossów—Bielawicze rozwidłał się w okolicy Bielawicz, na południe od rzeczki Żehulanki. Jedna gałąź biegła prosto ku Berezie i dalej na Brześć, druga, znacznie bardziej kręta, w zależności od budowy terenów przez które przebiegała, od karczmy Dziady poprzez wsie Sokołowo i Styhin, piaszczystym w tem miejscu lewym brzegiem Jasiołdy, biegła do przeprawy przez tąż rzekę w Żabrzu, by stąd przez Chomsk i Bezdzież skierować się ku Pińskowi i Wołyniowi.

Poza powyższemi głównemi arterjami komunikacyjnemi, istniały skróty t. zw. „gościńce zimowe“, to jest drogi wykorzystywane zimową porą, kiedy mrozy ścinały błotne przestrzenie.

Do takich dróg należał „gościniec zimowy“, biegnący z Dziadów prosto ku południo-wschodowi przez Rzeczycę — Pieski — Olszew — Chrysę — Zdzitów — Bezdzież, dalej ku Pińskowi, względnie na Janów ku Wołyniowi. Drogi te były wykorzystywane nawet w w. XIX, o czem świadczy Niemcewicz w swych „Podróżach historycznych po ziemiach Polskich“⁶⁶⁾, oraz Kraszewski w „Obrazach z życia i podróży“, gdzie pod rokiem 1838 pisze: „Jechałem z Wołynia do Litwy, przebywszy pustynie piasków od Kołków do Janowa... wjechałem nareszcie do Drohiczyna“⁶⁷⁾. Oczywiście, nawet w części nie posiadały one wówczas tego znaczenia, jakie musiały posiadać w wiekach XV i XVI, kiedy z dalekiego Wołynia prowadziły do wspaniałego Wilna, stolicy rozległego państwa Jagiellonów.

W ten sposób, w okolicy Zdzitowa, łączyły się główne arterje komunikacyjne, łączące poprzez Polesie, Litwę właściwą z Wołyniem. Dane źródłowe z w. XVIII potwierdzają jedynie to zjawisko, którego genezy szukać należy chyba w epoce prahistorycznej.

To ześrodkowanie głównych arteryj komunikacyjnych w Zdzitowie nie było faktem obojętnym dla dziejów powstania, rozwoju i upadku tej włości. Bowiem „większa lub mniejsza doniosłość drogi stanowi też pierwszy warunek rozwoju, położonych przy niej miejscowości“⁶⁸⁾.

Wzdłuż głównych arteryj komunikacyjnych, niby wzdłuż koryt rzecznych, rozwija się pierwotne osadnictwo, grupuje się większemi, lub mniejszemi oazami ludzkie osiedle .

⁶⁶⁾ Niemcewicz Julian Ursyn, Podróże historyczne po ziemiach polskich, Paryż—Petersburg 1858, str. 396—397.

⁶⁷⁾ Kraszewski J. I., Obrazy z życia i podróży, Wilno 1842, t. I. str. 140—141.

⁶⁸⁾ Kutrzeba, Handel Kłakowa, Rozp. Ak. Um., t. 44, str. 6; porównaj: Rutkowski, Zarys Gospodar. Dziej. Polski, str. 75.

Podobne koleje przechodziły prawdopodobnie okolice Zdzitowa. I temu głównie momentowi przypisać należy ów niezmiernie ciekawy proces rozrastania się włości Zdzitowskiej, na południe od Jasiołdy, niemal ku granicom Wołynia. Zdzitów, owa baza operacyjna władców Litwy w łupieżczych najazdach na państwo Romanowiczów, zmienia charakter w okresie późniejszym. Ze zmianą stosunków politycznych na Polesiu (t. j. po jego włączeniu w skład W. Ks. Litewskiego), ztraca on dotychczasowe znaczenie.

Później przejmuje Zdzitów na siebie rolę bazy operacyjnej dla Litewskiej ekspansji pokojowej ku południowi. Dzięki tym specyficznym warunkom osadnictwo we włości Zdzitowskiej przekracza Jasiołdę i stopniowo, coraz głębiej, wciska się pomiędzy księstwa Kobryńskie i Pińskie, współzawodnicząc z temi ostatniemi w wydzieraniu puszczy coraz to nowych obiektów użytkowych.

Poza tem Zdzitów, odgrywający rolę pomostu pomiędzy terytorjami Litwy właściwej, a Polesiem, utrzymuje dość bliskie stosunki z Pińszczyzną.

Jak wiemy, w czasach najdawniejszych Zdzitów, jako część składowa t. zw. Rusi Czarnej, ciąży ku Słonimowi. W. Ks. Zygmunt w znanym nam liście z r. 1433⁶⁹⁾, obok innych włości wielkoksiążęcych wymienia również i Zdzitowską. Wkrótce, pomiędzy rokiem 1440—1444, zarządza włością Zdzitowską, z ramienia Kazimierza Jagiellończyka: namiestnik Słonimski i Zdzitowski pan Butrym⁷⁰⁾. W składzie włości Słonimskich pozostaje Zdzitów, aż do śmierci Świdrygiełły, t. j. do r. 1452. Po śmierci Świdrygiełły, w rękę którego do r. 1452 znajdował się Turów i Horodek, Kazimierz Jagiellończyk zabrał Turów dla siebie, zaś kniahini Annie, wdowie po Świdrygiełle, nadał wzamian Horodek, Zdzitów i Dworzec⁷¹⁾. W ciągu następnych lat kilkudziesięciu, Zdzitów pozostaje w składzie poleskich posiadłości kniahini Anny Świdrygiełłowej.

Ze śmiercią tej ostatniej, w r. 1486 już nie żyła⁷²⁾, zostaje zerwany związek Zdzitowa ze wschodniem Polesiem. Świadczy o tem przywilej W. Ks. Aleksandra z r. 1499, potwierdzający kniaziewi Iwanowi Wasiljewiczowi Jarosławiczowi nadany przez króla Kazimierza — Dawidgródek, Kleck i Rohaczew. Zdzitów już wówczas nie wchodził w skład Dawidgródka, świadczą o tem słowa powyż-

⁶⁹⁾ Arch. Kom. Hist., t. XII, str. 213.

⁷⁰⁾ Akty Lit. Rus. gosud., wyp. I, str. 15.

⁷¹⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Zap., f. 14 (R. I. B., t. XXVII); Rew. Puszczy i Pier. Zwier., str. 330, 334, 340, 342, 358; Lubawski j, Obł. Diel., str. 24.

⁷²⁾ Wolff, Ród Gedymina, Kraków 1886 r., str. 166—167.

szezo przywileju: „...szto podawał jemu (król Kazimierz) imenia za jeha służbu na imia Dawid Horodok, so wsim, szto k nemu zdawna przysłuchajet opoczze Zditowa“...⁷³⁾ W tym samym czasie zarządza Zdzitowem Sołtan Aleksandrowicz, w latach 1483—1490⁷⁴⁾ marszałek królewski i namiestnik Słonimski. W ten sposób związek pomiędzy Słonimem a Zdzitowem, zerwany w połowie w. XV, już w końcu tegoż wieku zostaje zawiązany ponownie.

Te fragmenty z dziejów Zdzitowa uwiadamia wyrok z dnia 26 maja r. 1520⁷⁵⁾ w sporze pomiędzy ludnością włości Zdzitowskiej, a mieszczanami miasteczka Zdzitowa o udział w niesieniu ciężarów i obowiązków. Mieszczanie bronią się tem, iż: „my nikoli, zdawna poczonszi, ot kniazia welikoho Witowta i za knehineju Szwitrihajłowuju i do sich czasow...“, oraz nieco dalej: „...wżo smotreł nas pan Sołtan Aleksandrowicz, kak Zditow derżał...“

W ciągu następnych stuleci, aż do upadku Rzeczypospolitej, włość Zdzitowska, ograniczona do terytorjum na lewym brzegu Jasiołdy, pozostaje nierozdzielnie w składzie powiatu Słonimskiego.

ZAKOŃCZENIE.

Dobiegliśmy do końca pracy nad rozwojem granic i terytorjum powiatu Kobryńskiego do połowy w. XVI.

Zreasumujmy teraz pokrótce wyniki, osiągnięte w dociekaniach, nad rozwojem omawianego terytorjum.

Kobryń, już jako pewna odrębnie zorganizowana jednostka terytorjalno - gospodarcza, pod względem politycznym podlegający, wraz z sąsiednim Brześciem, księstwu Wołyńskiemu, występuje na widownię historyczną w końcu w. XIII. O ówczesnych granicach okręgu Kobryńskiego, oraz o ich ewentualnem wykreśleniu, mowy jeszcze być nie może, przedewszystkiem z powodu absolutnego braku wiadomości źródłowych.

Dopiero zachowane źródła historyczne połowy w. XIV, pozwalają nam na wskazanie szeregu sąsiednich, równie niezależnych, jednostek terytorjalno-gospodarczych, okalających Kobryńszczyznę z południa, południo-zachodu i zachodu. Czy jednak pomiędzy owemi „włościami“, a Kobryńszczyzną, istniały bardziej ustalone granice (w pojęciu dzisiejszem), chociażby nawet w kształcie pasów granicz-

⁷³⁾ A. S. Hruszewskij, Pińsk. Akty XIV—XVI w. (Uniw. Izw. 1903, Nr. 2, str. 6).

⁷⁴⁾ Boniecki, Poczet Rodów, str. 331.

⁷⁵⁾ Metr. Lit. Ks. 3 Spr. Sąd. (R. I. B., t. XX, str. 1452—1454, Nr. 139).

nych — odpowiedzieć nie umiemy. Należy, prawdopodobnie, zająć tu stanowisko raczej pozytywne, w odniesieniu do pewnych odcinków granicznych. Świadczy o tem postanowienie, znanej nam już ugody z r. 1366: „wo vse tije hranicy newstupatisia...”⁷⁶⁾.

W początkach w. XV mnożą się wiadomości źródłowe o Kobryniu oraz okęgach sąsiednich. W. Ks. Zygmunt, w liście z r. 1433, wymienia wszystkie większe jednostki terytorjalno-gospodarcze dookoła Kobrynia.

Wiadomości źródłowe, z połowy w. XV, wskazują na proces stopniowego krzepnięcia, pierwotnie płynnych, stosunków granicznych. Krzepnięcie to zachodzi nie w formie jakiegoś zjawiska powszechnego, t. j. równocześnie na przestrzeni całego interesującego nas terytorjum, lecz wręcz odwrotnie. Jest to proces powolny, występujący jedynie na tych odcinkach, gdzie ustalenia linii granicznej wymagały bardziej wyrobione stosunki życiowe. Jak wiemy, bowiem, u podstawy zaistnienia ścisłej linii granicznej na pewnem terytorjum, leżała konieczność uregulowania sąsiedzkich stosunków pomiędzy osadnikami, żądnymi zaboru tych samych obiektów terytorjalnych.

Terytorjum powiatu Kobryńskiego, obserwowane z lotu ptaka, nawet w połowie w. XVI, dawało nam obraz paru rozległych polan ziemi zagospodarowanej (Kobryń, Prużana), dokoła otoczonych: z północy puszcami i mokradłami kotliny Jasiołdy, zaś z południa kotliny Piny i górnej Prypeci. Obie te polany rozdzielało szerokie pasmo puszczy Kobryńskiej.

Linja zetknięcia się ziemi użytkowej z puszcą gospodarską, nawet wówczas ulegała dość częstym zmianom i przesunięciom, w zależności od intensywności akcji kolonizacyjnej, oraz stanowiska władzy centralnej, właścicielki tych leśnych obszarów.

W wyniku takiego stanu rzeczy linja graniczna, na terytorjum powiatu Kobryńskiego, nawet w połowie w. XVI, niezawsze i nie wszędzie zostaje skryształizowana. Dają się tu całkowicie zastosować słowa Tadeusza Manteuffla, iż: „granice linearne istnieją tylko wewnątrz polan uprawnych, natomiast zzewnątrz, jedną polanę od drugiej, oddziela pas puszczy bardzo rozmaitej szerokości”⁷⁷⁾. Inaczej się rzecz ma o ile linja graniczna wyzyskuje jakąś przegrodę naturalną, np. rzekę lub jezioro, jakeśmy to ustalili poprzednio, (Wołoka, Trościanica, Muchawiec, Polachwa, Leśna, częściowo Jasiołda i Temra).

⁷⁶⁾ Porównaj wyżej str. 14.

⁷⁷⁾ Manteuffel, Metoda oznaczania granic, str. 225.

Nie ulega wątpliwości, jakeśmy już to parokrotnie podkreślili, iż istniała współzależność pomiędzy gęstością zaludnienia, napięciem akcji osadniczej, a ustalaniem się granic. Wobec tego musimy poszukiwać tych ognisk na terytorjum powiatu Kobryńskiego, skąd zwolna, nakształt promieni, płynęły fale osadnictwa. Ułatwi to nam wskazanie tych miejsc na terytorjum Kobryńszczyzny, gdzie należy szukać najdawniej ustabilizowanych stosunków granicznych.

Ażeby jednak poszukiwania nasze nie były bezowocne, słów kilka poświęcimy osadnictwu, tudzież tym prawom ogólnym, które niem rządzą.

Znakomity znawca osadnictwa w dawnej Polsce prof. Karol Potkański stwierdził, iż: „ze wzajemnego i ciągłego oddziaływania, ze wzajemnej wymiany wpływów dwóch tych czynników (terytorjum i organizmu społecznego) powstaje to, co nazywamy mianem osadnictwa“⁷⁸⁾. Gdy więc mówimy o osadnictwie i jego rozwoju, musimy mieć stale na uwadze działanie dwóch grup czynników⁷⁹⁾: 1) społecznych, oraz 2) fizyczno-geograficznych.

Z pośród czynników fizyczno-geograficznych wchodzą tu w grę w pierwszym rzędzie woda, ukształtowanie powierzchni, gleba (o wpływie zalesienia wspominaliśmy już niejednokrotnie).

W nauce współczesnej wpływ powyższych czynników fizyczno-geograficznych na rozwój osadnictwa jest uznawany powszechnie. Dlatego też zadowolnimy się do podania za Zaborskim zasady ogólnej, pozostającej całkowicie słuszną podobnież i dla terytorjum powiatu Kobryńskiego: „wsie dawne (t. j. nie nowożytnie) zdradzają ogólną i powszechną tendencję, aby z pośród miejsc, które mają do wyboru, osiedlić się na najniższym, położonem powyżej mokradeł, względnie obszarów, zagrożonych powodzią“⁸⁰⁾.

Co do czynników społecznych, całkowicie uznając ich znaczenie, parę słów musimy poświęcić skądinąd, jak to widać z gruntownego studjum Bogdana Zaborskiego, spornej⁸¹⁾ w nauce współczesnej kwestji znaczenia dróg komunikacyjnych dla rozwoju osadnictwa. W sprawie tej wypowiedział ostatnio Zaborski, iż: „opierając swe wnioski na obserwacji map w większości wypadków nie możemy rozstrzygnąć, czy to wieś umieściła się przy dawniej istniejącej dro-

⁷⁸⁾ Potkański, Studja osadnicze (Pisma pośmiertne K. Potkańskiego, t. I, str. 94, Kraków 1922).

⁷⁹⁾ Bogdan Zaborski, O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczenie, Kraków 1927, str. 21.

⁸⁰⁾ Ibid. str. 23.

⁸¹⁾ Ibid. str. 25—26; tamże literatura przedmiotu.

dze, czy też nowo prowadzona droga zboczyła, aby przejść przez wieś⁸²⁾.

Ale ten punkt widzenia, posiadający pierwszorzędne znaczenie przy ustalaniu kształtów wsi, dla nas posiada znaczenie drugorzędne. Kwestja bowiem, czy nowo prowadzona droga zboczyła, aby przejść przez blisko niej położone osiedla ludzkie, czy też odwrotnie, owe osiedla powstanie swe zawdzięczają nowej drodze, bynajmniej nie stoi w związku z zagadnieniem wpływu dróg komunikacyjnych na rozwój osadnictwa na terytorjum, przez które takowe drogi przebiegają.

Powszechnie przyjętą jest zasada, iż drogi komunikacyjne posiadały i posiadają pierwszorzędne znaczenie dla gospodarczego i kulturalnego rozwoju danego terytorjum. Zasada ta pozostaje równie żywotną dziś, jak i w odległej przeszłości.

Dróg komunikacyjnych potrzebuje handel, a wpływu tego czynnika na gospodarczy rozwój danego terytorjum w połowie wieku XVI lekceważyć nie należy. „Kierunek dróg stanowi o ruchu, o wartości położenia handlowego miejscowości, zwłaszcza w tych czasach (średniowiecze)... kiedy trudności komunikacji nie można było tak łatwo usunąć, lub choćby osłabić. Większa lub mniejsza doniosłość drogi stanowi też pierwszy warunek rozwoju położonych przy niej miejscowości“⁸³⁾.

Drogi decydowały o stosunkach handlowych z krajami o wyższej kulturze gospodarczej. Wielkie gościńce, przecinające dane terytorjum, były źródłem dużych zysków, tak dla władców⁸⁴⁾, otaczających je pieczołowitą opieką⁸⁵⁾, jak i dla miejscowej ludności, czerpiącej zyski z handlu tranzytowego. Natomiast odsunięcie od głównych szlaków handlowych, utrudniało prowadzenie stosunków wymiennych i w konsekwencji powodowało opóźnienie w gospodarczym rozwoju danego terytorjum.

Powstanie pewnej arterji komunikacyjnej o szerszem, ogólnokrajowem znaczeniu, może mieć dwojaką formę. Pierwsza — to wynik polityki handlowej władców⁸⁶⁾ (szczególniej w okresie średniowiecza), przy dogodnych warunkach dla handlu tranzytowego.

⁸²⁾ Ibid. str. 26.

⁸³⁾ K u t r z e b a, Handel Krakowa, l. c., str. 6, porównaj: prof. S t a n i s ł a w A r n o l d, Geografia historyczna, jej zadania i metody, Przegląd II historyczny, t. XXVIII, str. 106—107.

⁸⁴⁾ K u t r z e b a, Handel Krakowa, l. c., str. 7.

⁸⁵⁾ Porównaj: R u t k o w s k i, Zarys, str. 75.

⁸⁶⁾ K u t r z e b a, Handel Krakowa, str. 7.

Oczywiście, powstanie i rozwój podobnej arterji komunikacyjnej nie stoi w związku z siłami produkcyjnymi terytorjum, przez które droga przebiega. Druga forma — to wyodrębnienie się pewnej drogi komunikacyjnej z pośród innych, o charakterze lokalnym, naskutek rozwoju gospodarczego, pewnych lokalnych ośrodków. Dokonywa się ono poprzez zwiększenie faktycznego użytkowania pewnej drogi dla celów handlowych, lub gospodarczych. Tak, czy inaczej, dokoła ważniejszych arterji komunikacyjnych obserwujemy bardziej wzmożony ruch, oraz silniejsze tempo gospodarczego rozwoju danego terytorjum. Założenia powyższe pozostają słusznymi i dla terytorjum Kobryńszczyzny, w omawianym przez nas okresie.

Dochodzimy wreszcie do nader ciekawych wniosków po zbada-
naniu trasy dróg, o dawniejszem pochodzeniu.

Zaborskiego uderza jeszcze jedno ciekawe zjawisko: „wielka ilość wsi podłużnych, położonych w dolinie leży w Polsce wzdłuż dróg komunikacyjnych...”⁸⁷⁾ Fakt powyższy staje się zrozumiałym, jeśli zważymy, iż: „oba zjawiska t. j. wieś i droga są tu funkcją trzeciego: warunków geograficznych, które są najkorzystniejsze wzdłuż pewnego pasa w dolinie“⁸⁸⁾.

Przez analogję wniosek powyższy pozostaje, w naszym mniemaniu, słusznym, podobnież dla terytorjów bagnistych t. j. obfitujących w liczne i trudne do przebycia mokradła. Te ostatnie zmuszają ludność osadniczą do grupowania się na terenach suchszych t. j. wyższych.

Z podobnych też względów drogi lądowe (szczególniej w okresie dawniejszym), wykorzystując na swej trasie tereny wyższe i suchsze, usiłują w miarę możliwości wymijać miejsca bagniste. Stąd też pochodzi owa krętanina większości dróg poleskich dawniejszego pochodzenia.

Słuszność powyższych spostrzeżeń, natury ogólnej, wyraziście uwidacznia się na terytorjum interesującego nas powiatu Kobryńskiego. Widzimy więc, że wielki gościniec z Brześcia do Pińska przecina powiat Kobryński, z zachodu na wschód, przebiegając poprzez terytorjum najbardziej wyniosłe i suche, równocześnie zaś, najgęściej zaludnione.

Podobnież magistralna droga z Kobrynia do Nowogodworu t. j. do wielkiego gościńca Wileńskiego, przebiegała z Kobrynia ku północy poprzez puszcę Kobryńską, na wieś Zaużawie (osadzona do-

⁸⁷⁾ B o g d a n Z a b o r s k i, O kształtach wsi, str. 26.

⁸⁸⁾ Ibid. str. 26.

piero w połowie w. XVI), przecinając rzeczkę Horodecznicę⁸⁹⁾, wyzyskując na swej drodze w błotnistej puszczy wyższe przejścia t. zw. „Kozi Bród“, biegnąc dalej ku Czachcowi na terytorjum włości Dobuczyńskiej. Z Prużany owa droga biegła ku północy, prawdopodobnie, poprzez wsie Orabniki, Poroślany, Żadeny i Leżajkę ku gościńcowi Wileńskiemu w okolicy Czarnołożów.

Analogicznie wije się wśród błot droga z Kobrynia ku południowi przez Dywin, prowadząca ku Ratnu i Wołyniowi. Była ona zakazana, ze względów fiskalnych, jednak pomimo to chętnie uczęszczana w początkach w. XVI, o czym świadczą listy dzierżawców komór celnych Dańka Jeskowicza r. 1516⁹⁰⁾, oraz Michela Józefowicza z r. 1525, który: „...powedił, iż mnohije ludi z Litwy do Wołynia jezdiat na Diwin, i też Kobrincy i Ratniane projeżdżajut i sol prowoziat mnohimi dorohami, i solaniczaho do komory Berestejskoje ne zapłatiwszi, a w tom jemu kriwda se dejet“⁹¹⁾. Owe „liczne drogi“, o których wspomina Michel Józefowicz, są to „gościńce zimowe“ poprzez zamarzniete błota. Ażeby uniemożliwić przewożenie towarów „niedozwoloną“ drogą na Dywin (z pominięciem Brześcia), na terytorjum W. Ks. Litewskiego, mianowicie w Dywinie, rozlokowaną była straż celna, strzegąca przejazdu z Litwy na Wołyń, oraz ściągająca opłaty celne⁹²⁾.

Spostrzeżenia nasze pozostają całkowicie słusznemi podobnież w odniesieniu do trasy wielkiego gościńca z Korony do Wilna, wyzyskującego na odcinku Kamieniec Lit. — Nowydwór piaszczyste terytorjum Szereszewa. O roli i wpływie piasków Zdzitowa na trasę gościńca z Wilna na Wołyń, w tem właśnie miejscu przecinającego błotnistą kotlinę Jasiołdy, mówiliśmy już uprzednio.

Jeśli, наконец, zwrócimy się do materiału źródłowego, uderza nas fakt dość charakterystyczny. Oto najdawniejsze zachowane informacje źródłowe, dotyczą tych z pośród miejscowości Kobryńszczyzny, lub sąsiednich, które dzięki swemu położeniu geograficznemu (zgodnie z uprzedniami naszymi założeniami), bardziej nadawały się pod osadnictwo.

⁸⁹⁾ Rew. Kob. Ek, str. 75.

⁹⁰⁾ Berszadskij, Russko-jewiejskij archiw, t. I, str. 90, Nr. 66.

⁹¹⁾ Ibid. str. 121, Nr. 91.

⁹²⁾ Downar-Zapolskij, Gos. choz. weł. kniaż. Lit. pr. Jag., t. I, str. 536. W roku 1576 spotykamy „Camera Brestensis cum suis adcameris Włodawa Woyn, Lomazy, Dewyn, Kamieniecz, Mieleyczycze, Janow, Miedzyrzecz“. Ibid., dodatki, str. LXXI.

Większą stałość w stosunkach granicznych obserwujemy na terenach wyższych, ciągnących się wzdłuż dróg magistralnych. Jest to, rzecz oczywista, wynik naturalny stosunków gospodarczych, bardziej zaawansowanych w takowych miejscach. Wielce prawdopodobne, że temu właśnie faktowi (nie zaś przypadkowi) przypisać należy, iż najdawniejsza posiadana przez nas wiadomość (oczywiście, oprócz punktów centralnych włości), dotyczy Szereszewa (koniec w. XIV) na trasie gościńca Wileńskiego. O miejscowościach, położonych na trasie (lub w jej niedalekiem sąsiedztwie) wielkiego gościńca z Brześcia do Pińska, posiadamy cały szereg wzmianek źródłowych z połowy w. XV (Siechniewicze, Wieżki, Czerewaczyce, Horodec, Hruszowa, Przyszychwosty, Woławel z Korsuniami, Pirkowicze, Dowieczorowicze i t. d.).

Wreszcie jesteśmy w posiadaniu szeregu wiadomości źródłowych z początku w. XV, dotyczących miejscowości, położonych dokoła gościńca biegnącego z Litwy na Wołyń, poprzez terytorjum prastarego Zdzitowa (dobra Wiesztortów - Homszejów, Żabież, Chomsk, Bezdzież, Opol, Motol, Drużyłowicze i t. d.).

Wówczas, gdy stosunki graniczne pomiędzy ludźmi Bezdziemi i Opolskimi t. j. wzdłuż drogi z Zdzitowa do Pińska, w początkach w. XVI już nie budzą wątpliwości, stosunki graniczne na południe od Bezdzieża długo jeszcze są powodem ciągłych zatargów i sporów. Nie będziemy mnożyć przykładów. Już to cośmy powiedzieli, wystarczy by stwierdzić, iż od ognisk osadnictwa, zajmującego w pierwszym rzędzie terytorja suchsze wzdłuż dróg komunikacyjnych, wodnych i lądowych, stabilizacja linii granicznej stopniowo się rozszerza na dalsze tereny, nieodłącznie postępując wślad za rozwijającą się w tym samym kierunku akcją kolonizacyjną.

Nim skończymy z czynnikami społecznymi i ich wpływem na rozwój osadnictwa, zwrócimy uwagę na inny jeszcze moment dużej wagi, zasługujący na podkreślenie.

Obok osadnictwa samorzutnego, wykorzystującego pod uprawę tereny bardziej dogodne (z punktu widzenia ówczesnych wymogów gospodarczych), oraz skupiającego się dokoła ruchliwych dróg magistralnych, przecinających interesujące nas terytorjum, w dziejach osadnictwa tegoż terytorjum zaobserwowaliśmy działanie jeszcze jednego faktora. Jest nim oddziaływanie czynników politycznych na kształtowanie się stosunków osadniczych w pewnym kierunku, wskazanym ze względów politycznych. Dzieje terytorjów okręgu Zdzitowskiego i Sieleckiego wskazują na ciekawe zjawisko, jak pod presją momentów politycznych granica Kobryńszczyzny cofa się ku

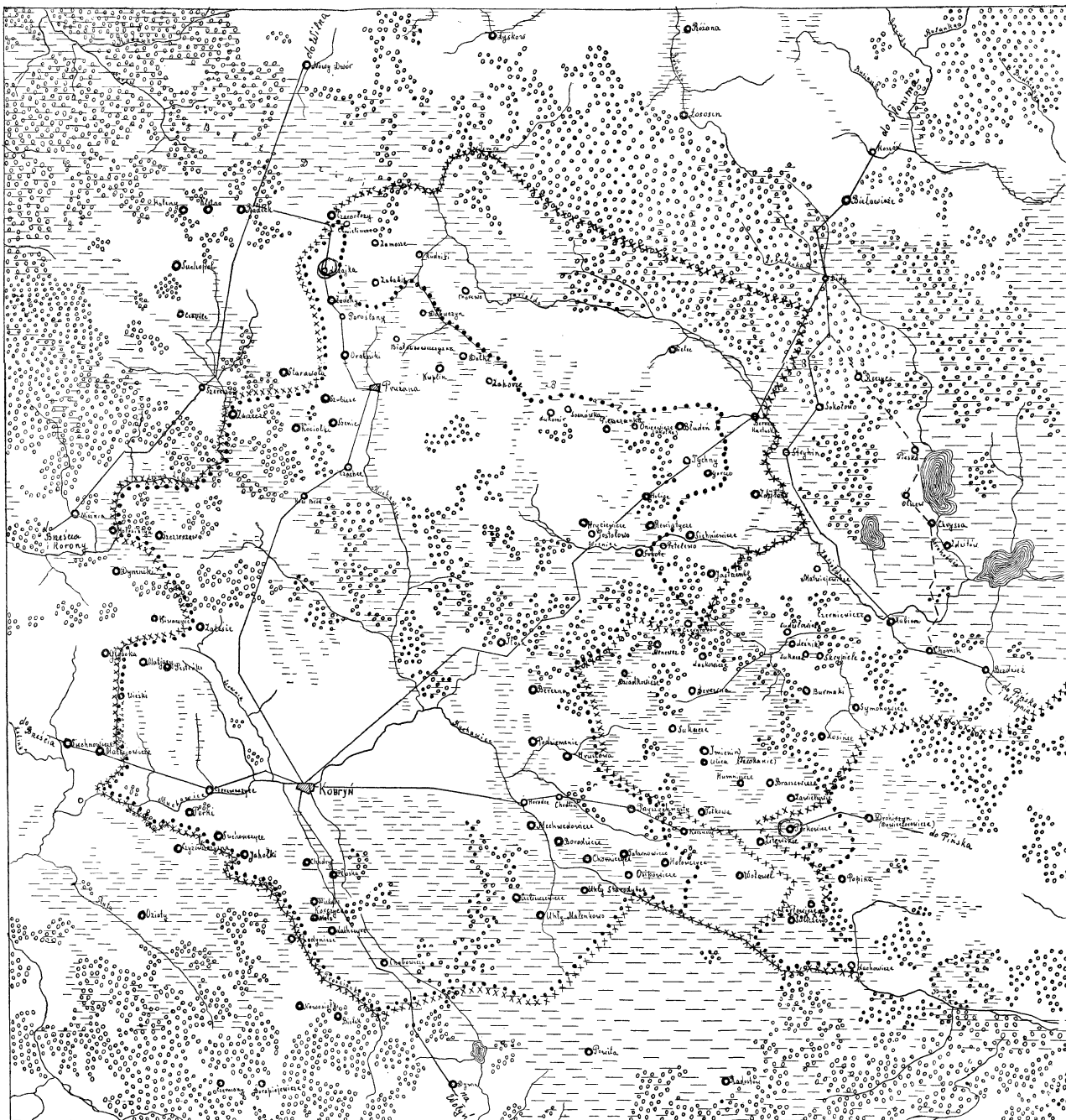
południowi, zaś na jej miejsce wkracza Słonimszczyzna, wskazana tutaj li tylko ze względów politycznych. Dzieje się to nawet wbrew warunkom geograficznym, wykreślającym naturalną granicę Polesia wzdłuż kotliny rzeki Jasiołdy. Granicę powyższą odzyskują Kobryńszczyzna i Pińszczyzna z biegiem czasu, oczywiście przy zmienionych warunkach politycznych, na powyższym terytorjum.

W związku z tem zasługuje na podkreślenie fakt, iż najdawniejsze, z posiadanych przez nas informacji źródłowych (koniec w. XIV, początek w. XV), wymieniają, wśród osób hojnie obdarowanych przez wielkich książąt litewskich dobrami na interesującym nas terytorjum, niemal wyłącznie Litwinów-katolików. Są to Nassuta-Szempart, Pac, Kieżgajło, Wazgird, Meszbutis, Wiesztort - Homszej i inni. Byli to, prawdopodobnie, koloniści, pionierzy Litewskości na dawniejszym terytorjum Rusi Wołyńskiej.

Wybitne oddziaływanie czynników politycznych zauważamy podobnież w rozwoju terytorjum powiatowej chorągwi szlacheckiej powiatu Kobryńskiego w pierwszej połowie w. XVI. Pod naciskiem stopniowo coraz bardziej zwiększającego się znaczenia tej organizacji powiatowej, obserwujemy równoległe rozszerzanie się jej właściwości terytorjalnej. Znajduje to swój wyraz w podporządkowywaniu władzy chorążego powiatowego, tych z pośród właścicieli dóbr ziemskich na krańcach powiatu Kobryńskiego (Wiesztortowie-Homszejowie, Wiszeńscy, Morchołkowie), którzy nie zdołali się ostać w walce z rosnącą powagą szlacheckich władz powiatowych. Działo się zaś to pomimo wyraźnego postanowienia Statutu Litewskiego z r. 1566, który poza ogólną normą, iż: „wszystka szlachta powiatowa powinni się stanowić pod chorągwią powiatową“, zapewniał i gwarantował: „a książęta, panowie chorągiewni, marszałkowie i urzędnicy nasi ziemscy, dwornicy, ci mają się stawić na miejscach swoich podług starodawnego obyczaju“⁹³).

Stopniowy rozrost terytorjum Kobryńskiej chorągwi powiatowej, poprzez łamanie przywilejów zubożałych posiadaczy ziemskich, z konieczności wytwarzał na wschodzie Kobryńszczyzny: z jednej strony wielce postrzępioną linię graniczną, z drugiej zaś powodował, iż pewne miejscowości, wchodzące w skład czy to królewskiej (Skrypiele, Czerniejewicze), czy też możnych posiadaczy (Borodzie), tworzyły wyspy na jednolitem terytorjum chorągwi danego powiatu.

⁹³) Statut Litewski z 1566, Rozdz. II, art. 7, Arch. Kom. Prawn., t. VII, str. 30.



Scale 1:100,000



OBJAŚNIENIE DO MAPY.

Załączona mapa została wykonana podług mapy niemieckiej. Uebersichtskarte von Mitteleuropa w skali 1 : 300.000 z roku 1893. Podobnież na podstawie powyższej mapy zostały odtworzone: hydrografja i stan zalesienia interesującego nas terytorjum. Zniekształcone nazwy miejscowości sprostowaliśmy na podstawie materiału źródłowego XV—XVI w.

Znaki szczególne.

Granice powiatów Kobryńskiego i Pińskiego:

z pierwszej ćwierci w. XVI	zaznaczono	linją kropkowaną,
z połowy w. XVI	„	linją krzyżkową.

Drogi magistralne:

gościńce	„	linją ciągłą,
gościńce „zimowe“	„	linją przerywaną.

S P I S R Z E C Z Y:

	Str.
Wstęp	1
Okres I: do połowy XV wieku	3—30
Okres II: od połowy XV do połowy XVI wieku	31—115
1. Granica powiatu Kobryńskiego z powiatami: Ratneńskim, Brze- skim i Kamienieckim	31
2. Północna Kobryńszczyzna i jej stosunki graniczne	52
3. Wschodnie granice Kobryńszczyzny	67
4. Włość Zdzitowska	96
Zakończenie	115
Mapa i objaśnienie	122



